

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

numer 1/15 (311), styczeń 2015



**Ponownie matura
50 lat i kropka
Wspomnienie
o Józefie Oleksym**

Wygraj praktyki i wykorzystaj zdobyte doświadczenie w dziale audytu KPMG.

Jeśli jesteś zainteresowany praktycznym podejściem do **zagadnień finansowych** i wiążesz swoją zawodową przyszłość z **branżą audytorsko-doradczą**, weź udział w programie, w którym do wygrania są **płatne praktyki w dziale audytu KPMG w Polsce**.

Kalendarium:

8 grudnia-9 marca	Rejestracja on-line
21-22 stycznia	Testy pisemne (I tura)
18-19 marca	Testy pisemne (II tura)
13-24 kwietnia	Szkolenia
26 czerwca	Gala

Tematy szkoleń:

1. Audytor na tropie oszustw i manipulacji księgowych.
2. Zbankrutuje czy przeżyje, czyli audyt spółek zagrożonych bankructwem.
3. Co właściwie robi asystent w KPMG podczas audytu, czyli audyt w praktyce.
4. Jak policzyć kurczaki na wolnym wybiegu, czyli wyzwania audytora podczas inwentaryzacji.

Na zgłoszenia czekamy do 9 marca 2015 r.

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

Z REKTORSKICH BIUREK

Z DZIEKAŃSKICH BIUREK

Z BIUR SAMORZĄDÓW

AKTUALNOŚCI

Rzecznik prasowy informuje	8
Nagrody, nominacje, wyróżnienia	10

DYDAKTYKA I NAUKA

Matura narzędziem weryfikacji...	12
Akademia 16+	14
Toulouse Business School w SGH	15

Z ŻYCIA SZKOŁY

Uroczystość ukończenia studiów...	16
Wręczenie dyplomów MBA-SGH	17
ORSE – 50 lat na rzecz rozwoju SGH...	18
Polityka celna – istota i relacje	21
Wykład Marco Menichettiego	22
Europejska unia bankowa	31
Państwo dobrobytu w obliczu przemian demograficznych w Europie	32
Sesja Digital University w SGH	33
Marketing ze smakiem	34
Wykład ambasadora Niemiec Rolfa Nikla w SGH	36
Pierwszopiątkowa grudniowa konferencja prof. Kaji i ZPG wraca	37
Podnoszenie sprawności sądownictwa	38
III Ogólnopolska Konferencja UTW...	39
Pierwsi laureaci Nagrody im. Augusta Zielińskiego	41
Recenzja książki	43
Prezentacja Platformy Usług Elektronicznych ZUS w SGH	44
Nie dać się #FOMO	44

POSTAWY

Główne debaty Dziedzica Dialogu w edycji 2015	45
---	----

WSPOMNIENIA

Nasz Kolega i Przyjaciel	46
--------------------------	----

OBOK

Highway to Hell	48
-----------------	----

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa
budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji

Anna Domańska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski, Paweł Gołębiowski

Serwis internetowy

http://www.sgh.waw.pl/gazeta/

Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

Czar prysz

Za oknami szaro-buro, zima jak na razie nie dopisuje. Szaro też w SGH. Wyczuwa się duże zmęczenie. Też dyskusją o reformie. Przeciąga się chwila głosowania, które przesądzi, czy powstaną zapowiadane w programie wyborczym rektora Szapiro trzy szkoły. Bo jeśli nie trzy szkoły, jeśli trzeba będzie zrezygnować z tego pomysłu, to co dalej? Jeszcze pół roku temu, w kularowych rozmowach przeważała wiara, że Rektor przeforsuje swoją koncepcję, dziś – przynajmniej na uczelnianej giełdzie – przybyło sceptyków.

Czy grudniowe obrady Senatu też są na to dowodem? Dyskusja nad proponowanymi zmianami w regulaminie organizacyjnym uczelni pokazała polaryzację stanowisk. Też w kwestii likwidacji ORSE. Ponieważ jest to jednostka nam bliska, nie przywołujemy i nie komentujemy wypowiedzi na ten temat. Możemy nie być obiektywni. Tak się złożyło, że dyskusja nad sensem istnienia ORSE zbiegła się z jego 50-leciem – w numerze okolicznościowy tekst pt. *ORSE – 50 lat na rzecz rozwoju SGH i studiów ekonomicznych*.

Głosowanie nad rektorskim projektem zmian ma odbyć się w marcu. Dlaczego wtedy – o tym w swojej notce pisze rektor Szapiro. Kończy znaczącym zdaniem: *Warto się dziś dobrze zastanowić, jak będziemy funkcjonować w uczelni po tym głosowaniu*. W podobnym tonie wypowiada się także rektor Bryx: *przed głosowaniem tego dokumentu warto się wyspać, aby przypomnieć sobie o czym dyskutujemy i jakich zmian chcemy. No i co w końcu głosujemy*. I w zasadzie na tym kończą się wspólne poglądy przeciwników i zwolenników wyodrębnienia w SGH trzech szkół. Czekamy na wiosenne przesilenie.

W numerze znajdziemy dwa ciekawe wywiady z laureatkami nagrody im. Augusta Zielińskiego. Dwie studentki SL opowiadają, dlaczego studiują w SGH, co im się podoba, a co mniej. Justyna Klejdysz mówi: *Zanim trafi się do SGH, to często słyszy się niepoehlebne opinie*

o tej uczelni. Co ciekawe, są to głosy studentów, którzy studiuje w SGH. Nas nie dziwi, że to są głosy naszych studentów, wszak to oni mogą się o szkole wypowiadać i dlatego dwa przymiotniki: *często i niepoehlebne* powinny być wzięte mocno pod uwagę (choć warto podkreślić, że w opinii J. Kiejdzysz nie znalazły one potwierdzenia). Pytanie, które się ciśnie, to czy planowane zmiany w SGH mogą wpłynąć na zmianę tego stanu rzeczy. Gdyż to o ten efekt powinien się toczyć bój, a nie o liczbę szkół.

A co więcej mamy do zaproponowania? Wiele artykułów oddających bogate życie Szkoły w końcu 2014 roku. M.in. relacje z konferencji, które odbyły się w listopadzie i grudniu. Zachęcamy do przejrzenia, czym żyła SGH w tym czasie. Nas zainteresował program zgola nienaukowy, ale nauce sprzyjający, czyli „Maluch na uczelni”. Jego celem jest stworzenie miejsc przeznaczonych dla matek z dziećmi, które studiuje, pracują. Dwie uwagi: po pierwsze dlaczego tylko dla matek, a po drugie, mamy nadzieję, że udział SGH nie skończy się na udziale w tej „oficjalce” i wkrótce powstanie w SGH miejsce, gdzie będzie można w sytuacji awaryjnej zostawić małe dziecko.

W numerze wspominamy Józefa Oleksego. Większość studentów nie wie, że zmarły polityk był bardzo mocno związany z naszą uczelnią. *Nie zmarnowane będzie życie moje, bom tworzył pieśni i miałem przyjaciół*. Tymi słowami Leopolda Staffa żegnają J. Oleksego koleżanki i koledzy. Mogą one być mottem dla naszych absolwentów, którzy niedawno uroczystie kończyli studia licencjackie i magisterskie oraz MBA (bogata fotorelacja we wkładce). Selfie, radość, birety w górę – to młodzi absolwenci. Nieco starsi obradowali na konferencji Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Nasz kolaż okładowy nawiązuje do tych wydarzeń łączących pokolenia, gdyż chyba mimo wszystko dużo więcej nas łączy niż dzieli. Zapraszamy do lektury.

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Ale numer – 150 Magla!
Serdecznie gratulujemy Redakcji Magla jubileuszowego numeru czasopisma. Życzymy kolejnych setek oraz tysięcy wiernych czytelników.

Redakcja Gazety SGH

Autorami zdjęć na okładce są: Juliusz Sokołowski, Maciej Górski, Tomasz Białkowski.
Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Przełom stycznia i lutego jest na uczelni okresem szczególnym. Koniec semestru, zaliczenia i sesja to zdarzenia, w których nasza praca ze studentami zostaje poddana weryfikacji – czujemy się przecież odpowiedzialni za ich sukcesy w nauce, a wobec ich niepowodzeń nie możemy pozostać obojętni. W związku z przerwą przestaje obowiązywać rygor harmonogramów i swoje zajęcia można podporządkować własnemu rytmowi pracy, co witamy zawsze z ulgą. Niektórzy znajdą chwilę na wypoczynek.

Kiedy to piszę, nie znam wyniku środowowego głosowania uchwały o dostosowaniu naszego statutu do wymogów znowelizowanego prawa o szkolnictwie wyższym. Po uzyskaniu jednogłośnie rekomendacji tego dokumentu udzielonej przez Senacką Komisję Statutową jestem optymistą, tzn. liczę na przyjęcie uchwały przez Senat. To pierwszy krok zmian w statucie. Krok drugi to powołanie zespołu, który w najbliższym czasie scałi dotychczasowe propozycje rozwiązań prawnych dotyczących przekształcenia struktury uczelni (m.in. dotyczące statusu szkół jako jednostek podstawowych) oraz decentralizacji decyzji finansowych i kadrowych na szkoły (planowanie i zatwierdzanie budżetów w szkołach i zasady tworzenia budżetu centralnego). W oparciu o dotychczasowe uwagi i komentarze zespół stworzy całościowy materiał zawierający także przepisy przejściowe. Sądzę, że jeszcze w lutym – jako projekt rektorski – będzie on przekazany do zaopiniowania Komisji Statutowej i związkom zawodowym. Następnie – w marcu – Senatowi do decyzji (tydzień przed posiedzeniem, a więc w zwykłym trybie, trafi do senatorów), co pozwoli powołać szkoły (w terminie określonym w projekcie). Warto się dziś dobrze zastanowić, jak będziemy funkcjonować w uczelni po tym głosowaniu.

Tomasz Szapiro

Nowy Rok pojawił się z hukiem. I przytupem. Jakoś tak w środku nocy Sylwestrowej. Trudno powiedzieć, że niespostrzeżenie, gdyż stanowił sympatyczny jej element, żeby nie powiedzieć „eksplodujący akcent”. Celowo nie mówię widowiskowy, gdyż takowego nie doświadczyłem. Świetny punkt obserwacyjny na 40. piętrze stolicy został zamaskowany przez mgłę, zupełnie jak w starym dowcipie o Czapajewie i Budionnym. Jednolita czarna wata dawała szansę co bardziej twórczym umysłom na kreowanie własnych obrazów iluminacji świetlnych, które podobno się odbyły.

Eksplodzi też nie było tam słychać, jednakże odbywały się jak Polska długa i szeroka, dochodząc z każdego możliwego zaułka o dowolnych porach doby, przez co najmniej tydzień przed i tydzień po godzinie zero. Miało to zapewne swój wpływ na rozwój handlu i wzrost PKB, gdyż przecież nie tylko handlarze sztucznymi ogniami i kontrolowanymi wybuchami coś niecoś zarobili, ale także właściciele aptek, lekarze, a zwłaszcza weterynarze, gdyż zwierzęta nie odbierały wybuchów tak dobrze jak ludzie.

Ostatecznie wszyscy poculi się chyba zmęczeni albo wyczerpały się materiały wybuchające. Zmęczenie w narodzie wzrosło dodatkowo do skutku nagłych zmian pogody, za którymi nie nadążały nawet portale pogodowe. Sam widziałem taki, gdzie obok prognozy deszczu i temperatury +4 stopnie była mowa (w sąsiednim okienku!) o siarczystym mrozie...

No cóż, wszyscy mają prawo być zmęczeni, także dyskusją o statucie SGH. Dlatego sądzę, że przed głosowaniem tego dokumentu w Senacie warto się wyspać, aby przypomnieć sobie o czym dyskutujemy i jakich zmian chcemy. No i co w końcu głosujemy. Bo chyba oprócz rzeczy zwyczajnych jak np. sesja, to nic rewolucyjnego więcej w styczniu nie wybuchnie.... Chociaż – uwaga – licho nie śpi!

Marek Bryx

Trzy lata temu, w styczniu 2012 roku, pisałem w „Gazecie” o słabej widoczności naszych wyników naukowych w internecie. Od tego czasu dużo się zmieniło, nie tylko za sprawą nowych wyzwań i wymagań otoczenia. I zmienia się nadal, najdłużej w wersji angielskojęzycznej naszych stron. Jestem pewien, że akademicy z SGH są dzisiaj dużo lepiej rozpoznawani na świecie, także dlatego, że sami docenili korzyści koniecznej dzisiaj otwartości. Mamy nowe strony czasopism SGH, najczęściej z pełnymi tekstami artykułów, dostępnymi także z różnych baz, mamy listę publikacji w najlepszych czasopismach, listę opublikowanych książek. Czego nie mamy? Niestety, jeszcze wielu rzeczy, np. jednolitych biogramów naukowych. Będziemy je tworzyć, być może w ramach systemu indywidualnych sprawozdań.

Nasze sprawozdania to drugi temat na dzisiaj. Od połowy 2014 roku nauczyciele akademicy SGH mogą na bieżąco wpisywać swoje osiągnięcia naukowe do sprawozdania dostępnego online. Około 50% spośród nas skorzystało już z tej możliwości. Wszyscy powinni to uczynić do końca lutego. Chodzi o sprawozdanie za miniony rok kalendarzowy. Szczegóły – w zeszłorocznym zarządzeniu Rektora w tej sprawie. Jest też mój list przypominający o tegorocznej akcji sprawozdań.

Co jeszcze w lutym? W drugiej połowie lutego rozpoczyna się nowy semestr, także zajęcia na naszych angielskojęzycznych kierunkach. Właśnie w końcu lutego w Paryżu przedstawiciel SGH odbierze certyfikat akredytacji CeQuInt dla kierunku International Economics. Ten i inne kierunki są przez nas coraz szerzej prezentowane kandydatom z całego świata – przy okazji targów, w jakich uczestniczymy, a także poprzez kontakty z uczelniami partnerskimi. Ostatnio zaprosiliśmy te uczelnie do wspólnych projektów z programu Erasmus+ KA1. A już teraz kolejna grupa zagranicznych studentów rozpoczyna semestralny pobyt w naszej uczelni – z nadzieją na wspaniałe miesiące w Warszawie, na nowe znajomości, a przede wszystkim na nową wiedzę. Welcome!

Marek Gruszczyński

Zbliża się koniec semestru zimowego roku akademickiego 2014/15, a wraz z nim sesja egzaminacyjna. Jednocześnie studentci będą wypełniać ankiety oceniające zajęcia prowadzone w minionym semestrze. Jest to niezmiernie istotne z punktu widzenia badania jakości dydaktyki, a zatem utrzymywania przez SGH wysokiego poziomu ofert dydaktycznych. Dlatego też kieruję do studentów prośbę o potraktowanie tej sprawy jako priorytetowej.

Trwają również prace nad wytycznymi ministerialnymi dotyczącymi efektów uczenia się, które muszą stać się integralną częścią systemu dydaktyki już w nowym roku akademickim, a zatem uzyskać aprobatę Senatu SGH do czerwca br. W styczniu na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu odbyło się w związku z tym spotkanie prorektorów ds. dydaktyki i studentów z 5 największych uczelni ekonomicznych w kraju. W lutym kolejne spotkanie organizuje Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Tym razem każdy z uczestników ma przedstawić własną koncepcję wprowadzenia systemu efektów uczenia się.

Z Dziekanatem Studiów Magisterskich oraz Centrum Programów Międzynarodowych będziemy pracować nad projektem egzaminu „zerowego” dla studentów przybywających do nas z puli wymian zagranicznych i podwójnych dyplomów. Sprawa jest istotna ze względu na różne terminy obowiązujące w uczelniach macierzystych naszych gości. Wraz z dziekan Magdaleną Kachniewską planujemy wprowadzenie stosownej instrukcji dla wykładowców już z początkiem semestru letniego br. akademickiego.

Piotr Ostaszewski

DSM

Grudzień 2014 r. okazał się wyjątkowo wyczerpujący dla pracowników Dziekanatu Studium Magisterskiego, a także dla współpracujących z nami członków Komisji Egzaminacyjnych przyjmujących egzaminy magisterskie („obrony”). Stawaliśmy na głowie, aby jak największa liczba studentów obroniła się jeszcze w 2014 roku. Grudniowe spiętrzenie liczby zgłoszonych do obrony prac nie znajduje precedensu w całej historii Dziekanatu. Spowodowane ono zostało zmianami *Regulaminu studiów*, które co prawda wprowadzone zostały jeszcze w 2012 roku, ale po raz pierwszy (po 4 semestrach studiów magisterskich) dotyczyły magistrantów.

W myśl *Regulaminu* pod koniec września 2014 r. posypały się skreślenia związane z niezłożeniem na czas pracy magisterskiej. Wywołało to najpierw panikę, potem mobilizację, a wreszcie – na fali wzmożonej twórczości – masowe wznowienia w prawach studenckich. W efekcie na grudzień przypadła kulminacja fali obron, o której dziekan Górak-Sosnowska pisała już na blogu DSM.

Jako że Dziekanat Studiów Magisterskich działa w cyklu semestralnym (a nie rocznym, tak jak DSL) – na przełomie stycznia i lutego przypada końcówka IV semestru dla kolejnej (szczęśliwie nie tak dużej) liczby studentów. Tym razem obowiązującym terminem złożenia pracy jest koniec stycznia, a termin ten może zostać (na wniosek studenta) przesunięty na koniec lutego.

Oznaczać to będzie zapewne wzmożone zainteresowanie konsultacjami w tym bardzo niekorzystnym (ze względu na ferie) okresie. Ze względu na liczne zapytania promotorów, pokrótce przedstawiam zasady postępowania w przypadku, gdy student zapomni o przedłużeniu owego terminu, lub pomimo uzyskanej zgody – nie zdąży napisać pracy magisterskiej do końca lutego.

Studenci, którzy nie złożyli pracy w wymaganym (styczeń) ani przedłużonym (luty) terminie, podlegają bezwzględnie skreśleniu (najpierw wysyłamy ostrzeżenie, potem informację o skreśleniu zgodnie z procedurą opisaną w *Regulaminie*). Informację o skreśleniu studenta automatycznie otrzymuje również promotor, który ma prawo odmówić wówczas dalszej współpracy z podopiecznym – do czasu aż skreślony student zawnioskuje o „wznowienie na dzień obrony pracy magisterskiej” (taki dokładnie tytuł wznowienia zainteresowany powinien umieścić we wniosku do Dziekana SM).

Wznowienie oznacza prawo do konsultacji z promotorem i wiąże się z jednorazową opłatą administracyjną (200 zł) oraz opłatą za dodatkowe konsultacje dotyczące pracy dyplomowej (określoną w umowach studenckich). Student ma oczywiście prawo „wznowić się” dopiero po kilku miesiącach, kiedy praca będzie na ukończeniu, ale w takim przypadku do czasu wznowienia pracuje sam (nie ma prawa do opieki dydaktycznej). Od momentu wznowienia uzyskuje natomiast wszelkie przywileje studenckie (legitymacja, prawo do korzystania z usług dydaktycznych i administracyjnych etc.).

Przywileje te ulegają przedłużeniu z każdym kolejnym opłaconym miesiącem, ale nie dłużej niż przez 6 miesięcy od planowanego zakończenia studiów (czyli od końca lutego 2015 r.). Po tym okresie student podlega ponownie skreśleniu, zarówno jeśli nie złoży pracy magisterskiej, jak i wtedy, gdy przystąpi do obrony, ale nie zda egzaminu magisterskiego.

Mam nadzieję, że powyższy wywód rozwiął wszystkie państwa wątpliwości (zarówno promotorów, jak i studentów). Życzę sobie i państwu, żeby przypadków takich skreśleń było możliwie niewiele, ponieważ widmo powtórki z grudnia stanowi dla nas przygnębiającą perspektywę.

Skoro już poruszony został temat samych egzaminów magisterskich, warto wspomnieć o pladze, w której coraz aktywniej uczestniczą promotorzy. Mam na myśli odwoływanie terminu obrony „z powodu zbyt słabego przygotowania studenta do egzaminu z ekonomii”. Zależy mi na tym, aby państwo zdali sobie sprawę, że odwołanie zaplanowanej obrony (nierzadko zgłaszane w przeddzień, albo nawet w dniu egzaminu) powoduje „okienko” w bardzo żmudnie i pieczołowicie konstruowanym harmonogramie. W efekcie zdarza się, że komisja czeka przez pół godziny na kolejne obrony, ponieważ zwolnione miejsca i tak nie mogą być wykorzystane w ostatniej chwili (poinformowanie i zapewnienie obecności studenta, promotora i recenzenta stanowi spore wyzwanie). Nie mają znaczenia konsekwencje, jakie mogą wyciągnąć wobec studenta – straconego czasu nie uda się odzyskać.

Innym problemem jest znacząca liczba zobowiązań zawodowych samych promotorów. O ile staramy się uwzględniać zajęcia i posiedzenia rad naukowych kolegów (przyznam, że i to nie zawsze jest możliwe), o tyle nie mamy jeszcze zorganizowanego obiegu informacji nt. udziału w konferencjach albo szkoleniach. W efekcie wielu wykładowców denerwuje się, że otrzymują powiadomienie o obronie, podczas gdy w planowanym terminie powinni być obecni w całkiem innej części kraju. Proszę, aby w takim przypadku po prostu dostarczyć stosowną informację do DSM.

Idealnie byłaby sytuacja, gdyby wszyscy mogli współdzielić kalendarze służbowe z zaznaczonymi datami konferencji – niestety ta propozycja spotkała się z pełnym oburzeniem zarzutem o „próbę inwigilacji pracowników” (SIC!). W związku z tym porzucam mrzonki o inwigilacji i na razie musimy poprzestać na prostej informacji zwrotnej: jeśli planowany termin obrony koliduje z obowiązkami, o których nie wiemy (i nie możemy wiedzieć) w DSM, serdecznie proszę o wskazanie zastępstwa (w przypadku recenzentów) lub pilne złożenie wniosku o przesunięcie terminu obrony (w przypadku promotorów). Na razie warunkiem niezbędnym dobrej współpracy z DSM pozostaje państwa niewzruszona cierpliwość, o którą serdecznie proszę na cały 2015 rok ;-)

Magdalena Kachniewska

Konferencja jubileuszowa prof. dr. hab. Tadeusza Szumlicza

Z okazji jubileuszu 70-lecia urodzin i 45-lecia pracy naukowej i dydaktycznej prof. dr. hab. Tadeusza Szumlicza 22 stycznia 2015 r. odbyła się w SGH konferencja „O ubezpieczeniu w polityce społecznej”.

Konferencję otworzyli prof. Tomasz Szapiro, rektor SGH i prof. Joachim Osiński, dziekan KES. W pierwszej części spotkania wystąpili: prof. zw. dr hab. Stanisława Golinowska oraz prof. zw. dr hab. Maciej Żukowski, w części drugiej: prof. zw. dr hab. Jan Monkiewicz i prof. zw. dr hab. Eugeniusz Kowalewski. Więcej na [www.sgh.waw.pl/kus] i w następnym numerze gazety.

DSL

Styczeń w Dziekanacie Studiów Licencjackich zdominowały dwa wydarzenia: druga tura zapisów na zajęcia w semestrze letnim i sesja egzaminacyjna. Oba są ważne, zarówno z punktu widzenia samych studentów, jak i funkcjonowania Szkoły. Oba odbywają się cyklicznie i oba skutkują – w konsekwencji – koniecznością rozpatrzenia setek spraw indywidualnych, wyjątkowych i nadzwyczajnych (przynajmniej tak wynika z treści podań).

Druga tura zapisów na semestr letni dotyczy studentów rozpoczynających VI, IV i II semestr studiów. Mają oni do dyspozycji informacje nie tylko na temat przedmiotów i wykładowców, jak w I turze wyborów w listopadzie, ale również planowanych terminów zajęć. Ta powoduje, że widoczne staje się nakładanie terminów zajęć wybranych przedmiotów. Dlatego po wstępnym etapie testowania (15.01 – 19.01.2015), następuje etap umożliwiający likwidację „kolizji” (22.01.2015 – 26.01.2015) – student może wybrać, który z przedmiotów chce pozostawić, a z którego, bądź z których, rezygnuje. Jeśli student nie dokona takiego wyboru, to po upływie wyznaczonego terminu system automatycznie usunie z listy wyborów wszystkie przedmioty z pokrywającymi się terminami.

Tak „wyczyszczone” konta w Wirtualnym Dziekanacie są gotowe do uzupełniania zapisów na brakujące przedmioty. Z jednodniowym wyprzedzeniem w stosunku do pozostałych (czyli od 28.01) zaczynają wybieranie studenci VI semestru, którzy powinni móc zrealizować przedmioty niezbędne do ukończenia studiów. Zaraz po nich możliwość wyboru uzyskują studenci IV semestru (od 29.01), a na końcu studenci II semestru (od 30.01). Zapisy dla wszystkich kończą się 1 lutego 2015 r. Tak zaplanowany proces ma umożliwić jak najlepsze dopasowanie oferty (podaży) i zgłoszeń na przedmioty (popytu). Proces ten obejmuje tylko studentów, którzy brali udział w I turze wyborów i pomogli wstępnie oszacować popyt na zajęcia.

Dla studentów, którzy przegapili I turę stworzono także ścieżkę ratunkową – mogą oni wybrać przedmioty, wykładowców i terminy, ale dopiero po tym, jak z możliwości tej skorzystali inni. Tylko od 30.01. do 1.02.2015 r. mogą uzupełniać listy grup, w których są jeszcze wolne miejsca.

Po zakończeniu zapisów w Wirtualnym Dziekanacie rozpoczyna się składanie podań w DSL. Z analizy dotychczasowej praktyki wynika, że są trzy grupy przyczyn, dla których w ogóle podania związane z zapisami się pojawiają: błędy w wyborze, brak wyboru i problemy proceduralne. Jeżeli chodzi o pierwszą grupę, to uczulam szczególnie na kwestię języka, w jakim odbywają się zajęcia. W SGH głównie jest to polski, w wielu przypadkach angielski, ale również niemiecki czy francuski, o czym z przerażeniem na pierwszych zajęciach dowiadują się studenci, którzy przeoczyli ten szczegół podczas zapisów. Drugi problem, to wybór przedmiotów niezgodnych z kierunkiem, zbyt wielu, zbyt wcześnie. Aby tego uniknąć należy zweryfikować program obowiązujący na każdym kierunku. Można to zrobić w Wirtualnym Dziekanacie lub na stronach www DSL. Pozwoli to uniknąć także kolejnego problemu – braku wyboru przedmiotu obowiązkowego (pomijam przypadki świadomego nieuczestniczenia w całym procesie). Ostatnia z istotnych przyczyn składania podań – problemy proceduralne z zapisami – związana jest z tym, że student w momencie uruchomienia zapisów jeszcze nie może dokonać wyboru – np. nie otrzymał zgody na wznowienie studiów czy przeniesienie z innej uczelni. Zdarza się także, że student jeszcze nie wie, że powinien się na dany przedmiot powtórnie zapisać. Tych podań nie da się niestety uniknąć.

Drugie ważne styczniowe wydarzenie w DSL to pierwsza odsłona sesji egzaminacyjnej (zwana I terminem). Począwszy od 19 stycznia aż do 1 lutego 2015 r. trwa wyteżona praca zarówno egzaminatorów, jak i studentów. O wynikach tej batalii będziemy mogli donieść w kolejnym numerze Gazety. Aby jednak tak się mogło stać, niezbędna jest kooperacja studentów, którzy będą zdawali i wykładowców, którzy w terminie dostarczą do DSL protokoły egzaminacyjne z ocenami.

Powodzenia dla jednych i drugich!

Agata Adamska



Studenci zainteresowani fotografią zacierają już ręce i robią miejsce na swoich kartach pamięci w aparatach! Już 16 II rusza XVII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Fotografii Studenckiej.

Nieważne czy robisz zdjęcia od wczoraj, czy ta pasja zajęła ci już 10 lat życia, możesz spróbować swoich sił w XVII edycji OKFS! Swoje prace wszyscy studenci będą mogli zgłosić już od 16 lutego aż do 24 marca. Prace wysyłać można w 3 kategoriach pod jednym motywem przewodnim, który poznamy już na początku lutego.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody: kursy w Warszawskiej Szkole Fotografii i Grafiki Projektowej, bony na artykuły fotograficzne w sklepie internetowym Fripers.pl, prenumeraty takich czasopism fotograficznych jak Digital Camera, drukarki firmy Epson oraz nagrody książkowe. Więcej informacji na [www.okfs.art.pl] oraz [www.facebook.com/okfs.nzs].



Ostatnie tygodnie działalności Samorządu Studentów SGH obfitowały w zmiany. Zmieniło się prawie wszystko – od tożsamości wizualnej, przez zarząd, aż po biuro (będące wciąż w przebudowie). Niezmienna pozostaje jedynie chęć niesienia pomocy studentom oraz zapal do organizacji kolejnych projektów.

Koniec roku kalendarzowego minął w Samorządzie przede wszystkim pod znakiem „Kina na Auli”. Po raz kolejny udało nam się zmienić Aulę Spadochronową w ogromną salę kinową i pomimo zbliżającej się przerwy świątecznej, zainteresować pokazną rzeszę studentów. Motywem przewodnim tegorocznej edycji projektu była magia i iluzja, a oprócz filmów, zgromadzeni w auli studenci mieli okazję obejrzeć występ prawdziwego iluzjonisty.

Koniec grudnia to tradycyjnie czas wspólnego celebrowania Świąt Bożego Narodzenia. Dnia 17.12 odbyła się Wigilia wspólnoty akademickiej SGH. Przy okazji tego wydarzenia, Samorząd Studentów już po raz kolejny zorganizował akcję rozdawania zielonych wstążek, symbolizujących więź z uczelnią oraz integrację całej braci akademickiej.

Po okresie świątecznego odprężenia przyszedł jednak czas przedsesyjnej gorączki. W odpowiedzi na kumulację egzaminów, braku motywacji i chęci do nauki, Samorząd we współpracy z władzami akademickimi znalazł rozwiązanie tych powszechnie występujących wśród studentów problemów. Wszystko za sprawą kolejnej edycji akcji „Biblioteka nocą”. W dniach 12–30.01 Bi-

blioteka SGH będzie bowiem czynna aż do 5 rano (z wyłączeniem niedziel, w których godziny pracy pozostaną niezmiennione).

Komisja ds. Jakości Kształcenia Samorządu Studentów SGH przeprowadza tymczasem rekrutację do kolejnej edycji Studenckiego Think Tanku. Jest to merytoryczny projekt, mający na celu przedstawienie studenckiego punktu widzenia na problemy, z którymi boryka się nasza Alma Mater. Efektem prac zespołu przygotowującego raport ma być zaproponowanie zmian między innymi w zakresie konkurencyjności oferty dydaktycznej czy nowego zestawu przedmiotów obowiązkowych (tzw. basic).

W nowym semestrze nie zwalniamy tempa. Zaczynamy z rozmachem i klasą, bowiem życie samorządowe kręci się obecnie wokół Balu Karnawałowego SGH, który zgodnie z tradycją odbędzie się w Pałacu Kultury i Nauki już 13 lutego. Jak co roku popyt na bilety kilkakrotnie przewyższył ich podaż, przez co zostały wyprzedane w mgnieniu oka. Muzyka na żywo, wystawny catering czy obecność władz akademickich to tylko niektóre z atrakcji czekających na uczestników wydarzenia. Wszyscy przecież wiemy, że po okresie ciężkiej pracy, należy nam się trochę rozrywki.

Reasumując, Samorząd Studentów poza zmianami w strukturach wewnętrznych i rozwojem całej organizacji, dalej w pełni koncentruje się na organizowaniu życia studentów SGH poprzez rozmaite projekty i wydarzenia, których bezpośrednim celem jest integracja wszystkich członków społeczności akademickiej i budowanie trwałych więzi z uczelnią.

Kamil Walczak

Z BIURA SAMORZĄDU DOKTORANTÓW ■ ■ ■

Nowy Rok – nowy Samorząd

1 grudnia, w spotkaniu z JM Rektorem prof. Tomaszem Szapiro wzięło udział ok. 50 doktorantów. Rektor Szapiro udzielił odpowiedzi na pytania nurtujące środowisko doktoranckie, m.in. dot. stypendiów i wyjazdów zagranicznych, ale także reformy, jakości kształcenia i modernizacji kampusu. Po dyskusji, uczestnicy wzięli udział w spotkaniu świątecznym doktorantów, które było szansą do dalszej dyskusji w nieformalnej atmosferze.

Druga edycja warsztatów dla doktorantów odbyła się 12 grudnia 2014. Ddotyczyły one autoprezentacji, przygotowywania prezentacji oraz radzenia sobie ze stresem. Szkolenie przeprowadziły mgr Dominika Pruszcak oraz mgr Alicja Gniewek z firmy szkoleniowej Machina Rozwoju. W warsztatach wzięło udział 14 osób. Okazało się, że doktoranci mają tak wiele pytań, wątpliwości i spraw do omówienia związanych z tą tematyką, że warsztaty należałoby kontynuować, co jest planowane w roku 2015. Koordynatorką projektu jest Anna Para, której serdecznie dziękujemy za zorganizowanie warsztatów.

Tematem czwartego już Forum Doktorantów (w połowie grudnia), które zgromadziło ponad 30 doktorantów, były przedsiębiorstwa globalne. O szansach, jakie stwarza internacjonalizacja dyskutowali absolwenci SGH, promotorzy start-upów – Szymon Pura i Mariusz Turski, prezes PTE, prof. SGH Elżbieta Mączyńska i doktorantka SGH Magdalena Olczak.

Dzięki pracy DIiK w grudniu na stronie SGH utworzono profil specjalnie dedykowany doktorantom. Pod adresem [<http://doktorant.sgh.waw.pl>] można znaleźć wszelkie niezbędne dla uczestników tych studiów informacje.

Rada Samorządu Doktorantów SGH w grudniu podjęła uchwałę o przystąpieniu do Warszawskiego Porozumienia Doktorantów (WPD). W styczniu w SGH odbyło się spotkanie, podczas którego zostaliśmy przyjęci do Porozumienia. Umożliwia to wymianę

poglądów i współpracę oraz wspólne organizowanie wydarzeń naukowych i kulturalnych dedykowanych doktorantom. Przykładem jest Warszawski Bal doktorantów, w który odbędzie się już 31 stycznia.

W styczniu, na zebraniu Rady Samorządu, rezygnację złożył przewodniczący Wiktor Woytowicz, któremu serdecznie dziękujemy za pracę na rzecz społeczności doktorantów. Nową przewodniczącą została Marta Dobrzycka z Kolegium Gospodarki Światowej. W skład jej Zarządu weszli Daniel Wieteski z Kolegium Zarządzania i Finansów oraz Katarzyna Negacz z Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Wybrano także nowy skład Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Koleżeńskiego. Zapraszamy do zapoznania się ze składem tych organów na stronie Samorządu.

Przypominamy, że w nowym roku istnieje możliwość złożenia wniosku o finansowanie badań dla doktorantów do Narodowego Centrum Nauki. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie NCN. Przygotowanie wniosku w SGH wspiera Dział Obsługi Projektów. Osoby, które chciałyby złożyć wniosek i pragną dowiedzieć się więcej o kwestiach formalnych prosimy o kontakt z Pauliną Kwietniewską-Burzyńską, która chętnie pomoże i wyjaśni jak złożyć wniosek o grant Preludium.

Wznawiamy także nabór wniosków o dofinansowanie udziału doktorantów w konferencjach, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Po szczegółowe informacje zapraszamy na nasz nowy profil.

W nowym roku Samorząd planuje szerzej uczestniczyć w pracach organizacji doktorantów, aby wspólnie pracować na rzecz większego dostępu doktorantów do grantów, stypendiów, jak również uproszczenia regulacji prawnych nas dotyczących. Planujemy również organizację różnorodnych wydarzeń kulturalnych i naukowych, kontynuację warsztatów, a także zorganizowanie udziału doktorantów w Biegu SGH.

Marta Dobrzycka, Katarzyna Negacz

Rzecznik prasowy informuje

Studia MBA oferowane w SGH najlepsze w regionie

Według najnowszego rankingu Eduuniversal 2014–2015 programy MBA oferowane przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie są najlepsze w regionie. Nasze programy CEMBA (Canadian Executive Master of Business Administration) oraz MBA-SGH zostały do oceny zgłoszone łącznie.

Studia magisterskie w języku angielskim na kierunku finanse i rachunkowość – Finance & Accounting – prowadzone przez SGH wspólnie z EY i akredytowane przez ACCA znalazły się po raz kolejny na pierwszym miejscu w regionie na liście najlepszych kierunków związanych z finansami i rachunkowością.

Na pierwszym miejscu w swojej kategorii tematycznej znalazł się także kierunek ekonomiczna analiza prawa. W kategorii kierunków Economics najwyższą ocenę nasz magisterski kierunek międzynarodowe stosunki gospodar-



nek międzynarodowe stosunki gospodarcze – International Economics.

Kierunek metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne oferowany w SGH został sklasyfikowany na drugiej pozycji w kategorii kierunków Information Systems Management.

Z kolei kierunek zarządzanie (Management) zajął czwartą pozycję w kategorii kierunków magisterskich General Management. Piątą pozycję w kategorii International Management zajął kierunek International Business.

Ranking Best Masters ogłaszany jest każdego roku pod koniec grudnia.

Przygotowuje go francuska agencja ratingowa specjalizująca się w edukacji wyższej. Ocenie poddała cztery tysiące najlepszych programów magisterskich i MBA z całego świata w 30 obszarach studiów.

Polska geograficznie klasyfikowana jest przez autorów rankingu wśród krajów Europy Wschodniej. Jego twórcy analizują opinie ponad pięciu tysięcy specjalistów od międzynarodowej rekrutacji, 800 tysięcy studentów i ponad 10 tysięcy przedstawicieli uczelni akademickich. Trzy główne kryteria, jakimi kierują się autorzy rankingu, to reputacja programu oparta m.in. na opiniach ekspertów HR, wysokość wynagrodzenia absolwentów w pierwszym miejscu pracy, a także opinie samych absolwentów programów.

Pełny ranking Best Masters 2014–2015 na stronie: [www.best-masters.com].

SGH wśród uczelni przyjaznych startupom

Z okazji 10-lecia swojego istnienia Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości przyznały wyróżnienia uczelniom wspierającym przedsiębiorczość i sprzyjającym studenckim startupom. Tworząc ranking TOP 10 Startup Friendly wzięto pod uwagę trzy kryteria: liczbę powstałych startupów, poziom ich innowacyjności oraz pozyskane inwestycje.

Od 2006 roku przy SGH działa Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości. Pod względem liczby startupów, które rozwinęły się w AIP SGH nie ma sobie równych w Polsce. Pomógł stworzyć ponad tysiąc firm.

Od ponad roku w programie studiów magisterskich SGH jest przedmiot o nazwie inkubator przedsiębiorczości, który AIP realizują razem z uczelnią. Studenci mogą dopracować na zajęciach swój pomysł biznesowy przez 2 miesiące, tak by kolejne 2 miesiące semestru testować biznes w realiach rynkowych bezpłatnie przy pomocy AIP.

SGH uruchomiła także studia podyplomowe Startup w biznesie. Z oferty mogą skorzystać nie tylko planujący rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej, ale też pracownicy korporacji, którzy marzą o zawodowej samodzielności, a także korporacje organizujące outplacement. Studia Startup w biznesie dostarczają wiedzy i umiejętności, które pozwolą uczestnikom w sposób świadomy i profesjonalny rozpocząć działalność go-

spodarczą, a następnie zarządzać swoją firmą. Program studiów jest skonstruowany tak, aby uczestnicy mogli zaprojektować swój model biznesowy i przetestować go jeszcze w trakcie studiów. W tym celu studenci poprowadzą własne startupy w środowisku Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości. Tu słuchacze wykorzystają zdobyte w czasie zajęć kompetencje budowania oraz prowadzenia swojej własnej działalności gospodarczej.

Studia rozpoczynają się na przełomie lutego i marca.

Program studiów poprowadzi studentów od opracowania koncepcji biznesu i modelu biznesowego nowego startupu poprzez organizację sprzedaży i zarządzania sprzedażą aż do przetestowania wypracowanych koncepcji w praktyce. Po drodze będzie oczywiście czas na zapoznanie się z możliwymi formami prowadzenia działalności gospodarczej, aspektami finansowymi oraz operacyjnymi.

Więcej informacji o podyplomowych studiach Startup w biznesie: [http://oferta.sgh.waw.pl/pl/SitePages/OfertaDydaktyczna.aspx?PID=211&ST=podyplomowe].

Więcej informacji: [http://inkubatory.pl/prasa/informacje-prasowe/nauka-biznes-wspolnym-krokiem-znamy-juz-dzie-siatke-uczelni-najbardziej-przyjaznych-mlodym-przedsiobiorcom/].

31 projektów złożonych przez pracowników SGH do NCN

Do konkursów Narodowego Centrum Nauki kończących się 15 grudnia 2014 r. pracownicy naukowcy Szkoły Główniej Handlowej w Warszawie złożyli łącznie 31 wniosków projektowych, w tym:

- 22 wnioski do konkursu OPUS 8,

- 3 wnioski do konkursu PRELUDIUM 8,
- 5 wniosków do konkursu SONATA 8,
- 1 wniosek do konkursu BEETHOVEN.

Rozstrzygnięcie powyższych konkursów ma nastąpić do 15 czerwca 2015 r.

SGH będzie współpracować z WUM

12 grudnia 2014 r., podczas obrad Konferencji Rektorów Uczelni Warszawskich, rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. dr hab. n. med. Marek Krawczyk oraz rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie prof. dr hab. Tomasz Szapiro podpisali umowę o współpracy. Obie uczelnie zadeklarowały wspólne działanie w zakresie działalności dydaktycznej, w tym m.in. realizację wspólnych studiów podyplomowych, w tym także studiów MBA w obszarze ochrony zdrowia, współpracę przy rozwijaniu nauczania języków obcych i realizacji zajęć sportowych. W zakresie działalności naukowo-badawczej obie uczelnie chcą wspólnie brać udział w programach badawczych, poszerzyć wspólnie swoją ofertę usług badawczych oraz razem działać na rzecz transferu nowoczesnych technologii i wiedzy do przemysłu i sektora medycznego. Umowa przewiduje także współpracę bibliotek obu uczelni – zbiory Biblioteki SGH mają być dostępne dla studentów, doktorantów i pracowników WUM i odwrotnie.

Ministrowie ogłosili w SGH program „Maluch na uczelni”



We wtorek, 9 grudnia 2014 r. minister nauki i szkolnictwa wyższego Lena Kolarska-Bobińska oraz minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz ogłosili w SGH inaugurację programu „Maluch na uczelni”.

Dzięki programowi uczelnie będą mogły starać się o dofinansowanie do stworzenia miejsc przeznaczonych dla matek z dziećmi, które studiuje, pracują, albo tylko je odwiedzają. W sumie do uczelni może w 2015 r. trafić co najmniej 10 mln zł. Będą one mogły otrzymać dofinansowanie 80% kosztów funkcjonowania działających już żłobków, klubików dziecięcych albo opiekunów dziennych (nie więcej niż 400 zł na jedno

dziecko) oraz 80% kosztów utworzenia nowego miejsca opieki (nie więcej niż 5 tys. zł na jedno miejsce).

Program „Maluch na uczelni” to również kampania informacyjna skierowana do środowiska uczelnianego mająca na celu otwarcie szkół wyższych na potrzeby osób wychowujących dzieci – studentów, doktorantów, pracowników.

Maluch na uczelni – informacja o kampanii na stronach MPiPS [<http://www.mpips.gov.pl/aktualnosci-wszystkie/swiadczenia-rodzinne/art,7010,maluch-na-uczelni.html>], i na stronie MNiSW [<http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/rusza-program-maluch-na-uczelni.html>].

Najnowszy pakiet Office bezpłatnie dla pracowników SGH

SGH przekazuje państwu bezpłatny pakiet Office w najnowszej wersji. Nowe oprogramowanie można zainstalować na domowym komputerze, prywatnym tablecie i telefonie. Możliwa jest instalacja na maksymalnie 5 komputerach PC lub Mac, 5 tabletach, a także na 5 smartfonach.

Otrzymujecie państwo także bezpłatną przestrzeń dyskową OneDrive o pojemności 1 TB, którą można wykorzystywać m.in. do archiwizacji dokumentów i udostępniania ich innym.

Pakiet Office można zainstalować na komputerach PC, tabletach z systemem Windows 7 lub nowszym, komputerach Mac

z systemem Mac OS X 10.6 lub nowszym oraz na tabletach iPad z systemem w wersji 7.0 lub nowszym. Office dostępny jest także na iPhone'a oraz w wersji Office Mobile na telefony Windows Phone oraz telefony z systemem Android.

Link do logowania, informacje na temat usługi, instrukcje oraz wymagania sprzętowe dostępne są na stronie [www.sgh.waw.pl/office-dla-pracownika].

Zachęcamy do instalacji najnowszej wersji pakietu Office, dzięki temu wszyscy będziemy mogli współpracować, wykorzystując profesjonalne narzędzia ułatwiające pracę.

NOMINACJE, NAGRODY, WYRÓŻNIENIA

Nominacja profesorska dla prof. dr. hab. Wiesława Czyżowicza

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski postanowieniem z 19 grudnia 2014 r. nadał tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych dr. hab. Wiesławowi Czyżowiczowi, profesorowi nadzwyczajnemu w Katedrze Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw w Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Profesor Wiesław Czyżowicz był kierownikiem Katedry Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw w SGH w latach 2005–2012. Był podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Finansów oraz szefem Służby Celnej, a także pełnił funkcję Generalnego Inspektora Informacji Finansowej.

Prof. dr hab. Janina Józwiak powołana do Rady NCN

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki (Dz.U. nr 96, poz. 617, z późn. zm.), w związku z wymianą połowy składu Rady Narodowego Centrum Nauki, prof. dr hab. Lena Kolarska-Bobińska Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego powołała na okres od 15 grudnia 2014 r. do 14 grudnia 2018 12 osób na członków Rady Narodowego Centrum Nauki, w tym m.in. prof. dr hab. Janinę Józwiak.

Wyróżnienie od KNOiK PAN za pracę habilitacyjną

Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania PAN wyróżnił **dr. hab. Piotra Wachowiaka**, w XI konkursie na prace naukowe w zakresie nauk o zarządzaniu powstałe w latach 2012–2013, za pracę habilitacyjną pt. *Wrażliwość społeczna przedsiębiorstwa. Analiza i pomiar*.



Rada Naukowa Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

Prof. Andrzej Kowalski oraz **prof. Roman Sobiecki** zostali wybrani do Rady Naukowej Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.

Nagroda dla profesora SGH na Kongresie Rynku Kapitałowego

Dr hab. Krzysztof Borowski, profesor nadzwyczajny w Zakładzie Analiz Inwestycji na Rynkach Finansowych (Instytut Bankowości i Ubezpieczeń Gospodarczych, KZiF SGH), zajął II miejsce w konkursie na referat poświęcony rynkowi kapitałowemu. Konkurs towarzyszył Kongresowi Rynku Kapitałowego, a nagrodzona praca prof. Borowskiego nosiła tytuł: *Analiza stóp zwrotu overnight oraz badanie efektu weekendowego na przykładzie wybranych giełd światowych*.

Kongres Rynku Kapitałowego został zorganizowany po raz trzeci przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych i KDPW-CCP oraz Wydział Zarządzania UW.

Projekt dr Ewy Gałęckiej-Burdziak dofinansowany przez CERGE

Projekt „DSALMM Data spatial aggregation in labour market matching” dr Ewy Gałęckiej-Burdziak, adiunkta w Katedrze Ekonomii I (Kolegium Analiz Ekonomicznych), jest jednym z kilkunastu projektów, które otrzymały dofinansowanie z Center for Economic Research and Graduate Education – Economics Institute (CERGE-EI).

Studentki SGH w finale konkursu Travellenge

Natalia Pawlik i Elżbieta Tarniowa – studentki magisterskiego kierunku finanse i rachunkowość – zajęły III miejsce w międzynarodowym finale konkursu Travellenge Case Competition. Konkurs zorganizował momondo – serwis podróżniczy wyszukujący i porównujący tanie rejsy lotnicze, noclegi w hotelach i ceny wynajmu samochodów. Konkurs Travellenge polegał na przygotowaniu strategii rozwoju dla momondo na rodzimy rynek w oparciu o rzeczywiste dane.

W konkursie finałowym udział wzięli studenci z 15 krajów. Zwycięzcy krajowych finałów zostali zaproszeni do Danii na dwa dni finału międzynarodowego. Natalia i Ewa wzięły udział w warsztatach mistrzowskich Master Class.

Więcej [<https://www.facebook.com/Travellenge?fref=ts>].

Nagroda dla dr Mateusza Guzikowskiego

Dr Mateusz Guzikowski, adiunkt w Katedrze Ekonomii Stosowanej, uzyskał II nagrodę w ogólnopolskim konkursie na najlepsze prace doktorskie w dziedzinie problemów pracy i polityki społecznej organizowanym przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych pod honorowym patronatem Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 18 grudnia w siedzibie Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. Wojciech Pacho.

Wizyta studentów z Australii w SGH



W poniedziałek 12 stycznia grupa 28 studentów z Australii odwiedziła uczelnię w ramach trzytygodniowego programu „Rachunkowość międzynarodowa w Europie”, organizowanego przez dwie australijskie uczelnie: RMIT oraz University of Melbourne.

Studenci uczestniczyli w wykładzie wprowadzającym w polski kontekst prof. Katarzyny Żukrowskiej, dyskutowali o polsko-australijskiej współpracy handlowej z Bożeną Świerbutowicz z Ambasady Australii w Polsce, a także dzięki Petererowi Haykowskemu z Meridiam, Ltd. prześledzili „case



study”, dowiadując się o sposobach finansowania inwestycji infrastrukturalnych w Polsce.

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie jest jedyną uczelnią europejską goszczącą studentów w czasie ich pobytu. W trakcie trzytygodniowego programu studenci odwiedzają różne przedsiębiorstwa europejskie w Berlinie, Londynie, Monachium, Lozannie i Zurychu.

W tym roku studentów z Australii gościliśmy już po raz czwarty.

DPM

Studenckie Koło Naukowe Finansów Publicznych beneficjentem stypendium Fundacji im. Lesława Pagi

Powodzeniem zakończyły się starania Koła Naukowego Finansów Publicznych o uzyskanie stypendium Fundacji im. Lesława Pagi. Celem organizacji jest współfinansowanie projektów dotyczących szerzenia wiedzy na temat rynku kapitałowego w Polsce. O stypendium mogą ubiegać się koła naukowe, które zaproponują realizację projektu związanego z tą właśnie tematyką. Przedsięwzięcia realizowane w ramach stypendium mają mieć nowatorski charakter i atrakcyjną formę przekazu. Aby uzyskać dofinansowanie konieczne jest przedstawienie planu realizacji projektu oraz jego kosztorysu. Uzyskane przez SKN Finansów Publicznych dofinansowanie otrzymał zgłoszony przez nie projekt pt. „Catalysator”, dotyczący możliwości pozyskiwania środków przez jednostki samorządu terytorialnego na rynku kapitałowym. Jego celem jest więc ukazanie, jakie szanse stwarza rozwijający się w Polsce rynek kapitałowy dla poszukujących finansowania podmiotów samorządowych. W ramach projektu zorganizowana zostanie konferencja poświęcona tej tematyce z udziałem ekspertów oraz przedstawicieli samorządów, planowane jest także wydanie publikacji naukowej. Członkowie Koła chcą nadać wyda-

zeniu jak najszerzy zasięg i zainteresować nim studentów nie tylko naszej uczelni.

SKN Finansów Publicznych działa od zeszłego roku akademickiego, jego członkami są studenci i doktoranci Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Choć jest względnie młodą organizacją, nie boi się stawiać sobie ambitnych zadań. Ma już za sobą zorganizowanie cieszących się dużym zainteresowaniem warsztatów Dzień Dobry Biznes oraz konferencję i wydarzenia naukowe o charakterze międzynarodowym. Opiekunem Koła jest profesor Agnieszka Alińska, kierownik Katedry Skarbowości. W Kole trwa aktualnie nabór nowych, otwartych na ciekawe wyzwania członków. Zachęcamy wszystkich studentów do zaangażowania się w realizację licznych projektów koła, których z pewnością w nadchodzącym semestrze letnim nie zabraknie, zarówno przy realizacji projektu CATALYSATOR – jednostki samorządu terytorialnego na rynku kapitałowym oraz innych wydarzeń naukowych z zakresu tematyki finansów publicznych.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem: [skn.finansowpublicznych@gmail.com].

Kamil Goral, Piotr Brudnicki

Od 2015 r. nowy system finansowania jednostek naukowych

1 stycznia 2015 r. weszło w życie rozporządzenie MNiSW z 18 grudnia 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na naukę na finansowanie działalności statutowej.

Więcej informacji [<http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/nowy-system-finansowania-jednostek-naukowych.html>].

Matura narzędziem weryfikacji kandydatów na studentów

Konferencja zorganizowana w grudniu ubiegłego roku przez Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji (dalej IPWC) w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, poświęcona rekrutacji na studia wyższe w związku z planowaną na rok bieżący zmianą formuły egzaminu maturalnego, odbiła się głośnie echem w środowisku akademickim. W poprzednim numerze „Gazety SGH” opublikowane zostały dwa teksty poświęcone temu wydarzeniu. Pierwszy stanowił skrót wypowiedzi Joanny Kluzik-Rostkowskiej, ministra edukacji narodowej, drugi obejmował przebieg części głównej konferencji oraz streszczenie wystąpień poszczególnych prelegentów. W najbliższym czasie IPWC planuje wydanie kolejnego zeszytu naukowego, który będzie zawierał teksty wygłoszonych na konferencji referatów oraz stenogram z dyskusji pokonferencyjnej. Pomimo tego uznaliśmy, że temat jest ważki i zasługuje na odrębne omówienie, że w szczególności należy odnieść się do niezwykle frapującej dyskusji naszych gości.

Warto jednak wcześniej przypomnieć historię egzaminu maturalnego, która ma już ponad 200 lat. Pierwszy egzamin tego rodzaju został przeprowadzony w roku 1788 z inicjatywy Karla Abrahama von Ziedlitz, ministra stanu i doradcy do spraw szkolnictwa króla Prus. Uznaje się go za jednego z głównych reformatorów szkolnictwa epoki oświecenia w Europie. Podstawowym celem K.A. von Ziedlitz było upowszechnienie nauki na poziomie podstawowym i średnim. Jego zasługą jest między innymi to, że do nauki prowadzonej w trybie sformalizowanym dopuszczone zostały dziewczęta. Inny ważny element reformy stanowiło zróżnicowanie programu nauczania w szkołach średnich – pojawiły się geografia, historia i przyroda. Ostatnia istotna zmiana dotyczyła wprowadzenia egzaminu przeprowadzanego na koniec edukacji w ramach liceum – pozwalał on na immatrykulację w szkole wyższej. Intencją autora było zastosowanie narzędzia pozwalającego na weryfikację wiedzy uczniów oraz sprawdzenie ich umiejętności samodzielnego myślenia. Nazwa Maturitätsprüfung (niem. egzamin dojrzałości) pojawiła się kilkanaście lat później wraz z rozwojem formuły egzaminu (wprowadzono część ustną i pisemną oraz poszerzono katalog przedmiotów). Ciekawa jest etymologia tego słowa – pochodzi ono od łacińskiego wyrazu maturus, stanowiącego przymiotnik „dojrzały”. Słowo to w tym znaczeniu przeniknęło przede wszystkim do języków romańskich (włoski i portugalski – maturo, hiszpański – maduro), a nazwy „matura” lub podobnej używa się dla określenia egzaminu dojrzałości nie tylko w Polsce, ale także między innymi we Włoszech, Bułgarii, Czechach, Słowacji, Chorwacji czy na Węgrzech oraz w Austrii, Lichtensteinie i niemieckojęzycznej części Szwajcarii (w Niemczech egzamin ten nosi nazwę Abitur). Pomyśl K.A. von Ziedlitz związany z wprowadzeniem egzaminu wieńczącego naukę w szkole średniej został powszechnie zaadoptowany w innych państwach i do tej pory stanowi swoisty cenzus wykształcenia umożliwiający podjęcie studiów.

W ramach debaty przeprowadzonej tuż po zakończeniu części głównej konferencji można wyodrębnić cztery główne obszary, do których odnieśli się uczestnicy. Dotyczyły one sposobu finansowania szkół wyższych przez państwo, jakości

kształcenia, poziomu wykształcenia kandydatów na studia, a także nowej formuły egzaminu maturalnego. Ponadto ważny wątek dotyczył internacjonalizacji uczelni, w szczególności możliwości podejmowania studiów w Polsce przez obcokrajowców.

Dyskusję rozpoczął prof. Tomasz Szapiro, rektor SGH, który wskazał na niedostatki w finansowaniu uczelni publicznych. Muszą one obecnie na znaczną skalę podejmować działania komercyjne, aby zrównoważyć swoje budżety. Trzeba podkreślić, że zgodnie z obowiązującym prawem finansowanie jest uzależnione od dwóch podstawowych zmiennych: liczby studentów oraz stanu kadry naukowej. W obliczu niżu demograficznego powoduje to, że mogą być one zmuszone do obniżenia wymogów rekrutacyjnych. Rektor Szapiro zwrócił uwagę, iż w perspektywie długoterminowej obniżenie kryteriów naboru przez szkoły wyższe wywrze negatywny skutek na gospodarkę i kulturę Polski, bowiem słabiej wykształceni absolwenci nie będą w stanie uformować elity państwa, która będzie gwarantem jego rozwoju. Efekty kształcenia będą gorsze, co – w konsekwencji – doprowadzi do marginalizacji Polski w zglobalizowanym świecie. Takie rozwiązanie – obniżenie progów rekrutacyjnych – spowoduje też rezygnację z podstawowej misji uczelni, jaką jest kształcenie elitarne. Z drugiej strony istnieje alternatywa w postaci szybkiego podniesienia wymagań wobec kandydatów na studia, co w większości przypadków spowodowałoby spadek liczby studentów i w rezultacie obniżenie poziomu finansowania uczelni przez państwo. W opinii rektora Szapiro należy znaleźć jakieś rozwiązanie pośrednie gwarantujące utrzymanie lub poprawę jakości kształcenia w szkołach wyższych. W tym kontekście konieczny wydaje się kierunek związany z podniesieniem wymogów stawianych abiturientom. Rektor SGH wskazał na działania Szkoły Głównej Handlowej, która ponad dwadzieścia lat temu, jako jedna z pierwszych uczelni w Polsce, wprowadziła obowiązek nauki dwóch języków obcych. Początkowo obawiano się o spadek liczby kandydatów na studia, jednak z czasem okazało się wręcz, że postawienie wysokich wymagań tworzy reputację uczelni dbającej o wysoki poziom kształcenia.

W podobnym tonie wypowiedział się S. Wiak, prorektor ds. edukacji Politechniki Łódzkiej, który doprecyzował, że według statystyk publicznym szkołom wyższym brakuje około 25% dofinansowania. Według niego jakość kształcenia jest zdeterminowana przez czynniki ekonomiczne, co stawia władze uczelni w obliczu licznych dylematów. Wobec zaistniałej sytuacji zasadnym byłaby zmiana formuły finansowania uczelni w części dotyczącej kadry naukowej, stanowiącej jeden z kluczowych elementów algorytmu finansowania uczelni publicznych. W tym aspekcie za jeden z anachronizmów uznał S. Wiak pensum dydaktyczne. Rektor Wiak potwierdził, że środowisko akademickie oczekiwało zmian w egzaminie maturalnym i nadchodzącą modyfikację uznał za potrzebną. Jego zdaniem o rozwoju Polski zadecyduje model kształcenia na wszystkich szczeblach, stąd istnieje potrzeba zmiany mentalności nauczycieli, których zadaniem powinno być kształcenie osób ciekawych świata, potrafiących kojarzyć fakty i rozwiązywać problemy. Podkreślił, że wobec specyfiki rynku pracy

uczniom szkół średnich należy stworzyć wiele alternatyw, które pozwolą im na znalezienie pracy, a jako jedno z rozwiązań wskazał szkolnictwo zawodowe.

Sposób finansowania uczelni nie jest obojętny dla działań szkół wyższych w Polsce i stanowi istotny czynnik utrzymujący nienajlepszy *status quo* dotyczący polityki rekrutacyjnej – taką opinię wyraził J. Łaszczyk, rektor Akademii Pedagogiki Specjalnej. Jego zdaniem, dopóki dotacja podstawowa stanowi funkcję liczby kształconych studentów, dopóty trudno będzie wymagać od władz uczelni podnoszenia wymogów rekrutacyjnych. Rektor APS zwrócił uwagę na podstawowy błąd dotyczący polityki kształcenia w szkołach wyższych, mianowicie na ujednolicanie systemów nauczania. W jego opinii, przyjęcie jednego modelu rekrutacyjnego będzie powieleniem tego błędu – uczelnie powinny dysponować znaczącą autonomią w tym zakresie. Innym kierunkiem działania powinno być różnicowanie ciągów kształceniowych w szkołach wyższych i tworzenie alternatywnych typów studiów.

Z. Marciniak, były minister nauki i szkolnictwa wyższego, powołując się na dane z Europy Zachodniej, gdzie dyplom uzyskuje około 40% kolejnych roczników populacji, stwierdził, że umasowienie nauki na poziomie studiów przez absolwentów szkół średnich jest wręcz konieczne. Problemem pozostaje finansowanie nauki, w szczególności z uwagi na to, że w perspektywie kilkunastu lat w związku ze starzeniem się społeczeństwa polskiego konieczne będzie zwiększenie wydatków w ramach systemu emerytalnego, świadczeń lekarskich i refundacji leków. Rozwiązaniem może być płatne kształcenie uzupełniające dla studentów, którzy uzyskali gorsze wyniki na maturze i prezentują niższy poziom wiedzy.

W dyskusji głos zabrała także M. Kicińska-Habior, prorektor ds. studentów i jakości kształcenia Uniwersytetu Warszawskiego, która wskazała na rozwiązania stosowane na UW, gdzie część pracowników nie ma obowiązku wypełniania pensum dydaktycznego, a ich finansowanie zapewniają granty naukowe. Podkreśliła, że prowadzenie badań naukowych stanowi istotny obszar działalności uczelni, a w perspektywie obowiązku tworzenia profilów akademickich i wdrażania studentów w metodologię badań naukowych zespół ludzi zajmujących się głównie badaniami jest potrzebny. Rektor M. Kicińska-Habior wyraziła zadowolenie z przyjęcia nowej formuły egzaminu maturalnego, który wymusza na uczniach nowy sposób przygotowań pozwalający na lepsze kojarzenie faktów i rozwiązywanie problemów. Dotychczas maturzyści koncentrowali się na opanowaniu rozwiązywania testów i często przyswajali sobie wiedzę, której nie potrafili wykorzystać. Wskazała, że Uniwersytet Warszawski dokonuje oceny kandydatów na studia biorąc pod uwagę wszystkie obligatoryjne części egzaminu maturalnego, co powoduje, że przykładowo decyzja o immatrykulacji osoby ubiegającej się na studia z zakresu historii jest oparta między innymi na wyniku egzaminu maturalnego z matematyki (wydziały UW stosują odpowiednie proporcje w zależności od profilu studiów). Rektor M. Kicińska-Habior podniosła, że obecnie jedynie część wydziałów uwzględniła w ramach swoich kryteriów rekrutacyjnych wynik egzaminu maturalnego z przedmiotu rozszerzonego, a nadchodząca zmiana związana z wprowadzeniem egzaminu obligatoryjnego z przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym wpłynie prawdopodobnie na to, że zasada ta zostanie wprowadzona na Uniwersytecie Warszawskim powszechnie.

Prorektor ds. studenckich Politechniki Warszawskiej, W. Wieczorek, z jednej strony pochwalił holistyczną formułę

egzaminu maturalnego, a z drugiej strony zauważył, że maturzystom może brakować czasu na rozwiązanie zadań. Takie wrażenie odniósł będąc członkiem grupy roboczej oceniającej zestaw pytań maturalnych z fizyki, biologii i chemii. Wyjaśnił także zasady rekrutacyjne PW wskazując, że próg wynikowy ustalany jest po uzyskaniu wyników z egzaminu maturalnego z całej Polski.

Jako jedna z ostatnich zabrała głos D. Lewandowska, przedstawicielka Ministerstwa Edukacji Narodowej, która zasygnalizowała propozycje zmian legislacyjnych w ustawie o systemie oświaty. Dotyczą one między innymi zasad uznawania świadectw szkolnych uzyskiwanych za granicą. Przykładowo poszerzony został katalog świadectw maturalnych i ich odpowiedników pochodzących z państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz państw Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Według proponowanej zmiany absolwenci z zagranicy będą mogli ubiegać się o immatrykulację bezpośrednio w polskich szkołach wyższych – nie będzie już obowiązku przedkładania tych dokumentów w kuratoriach oświaty. Zdaniem przedstawicielki ministerstwa modyfikacja systemu elastyczni proces immatrykulacji i pozwoli szkołom wyższym w Polsce na dalszą internacjonalizację.

W dalszej części debaty pozostali uczestnicy konferencji potwierdzili, że ważne jest, ażeby studia podejmowali ludzie dojrzały, posiadający określony poziom wiedzy i umiejętności, bo pozwala to na uzyskanie dobrych efektów kształcenia, a ponadto stymuluje do pracy zarówno studentów, jak i nauczycieli akademickich. Chwalony był nowy model egzaminu maturalnego, choć wątpliwości dotyczyły kwestii zdawalności egzaminu z przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym.

Wydaje się, że egzamin maturalny, zgodnie z intencją K.A. von Ziedlitz, powinien być świadectwem poświadczającym dojrzałość do podjęcia studiów. Przez ostatnie dwieście lat doszło do znaczących zmian w zakresie upowszechnienia składania egzaminu maturalnego i podejmowania nauki w szkołach wyższych. Obrazuje to dobrze stan obecny i sytuacja w Polsce przedwojennej. Takie porównanie wydaje się adekwatne – niedawno zakończone zostały obchody dwudziestopięciolecia III Rzeczypospolitej, które skłaniają do refleksji i porównań z okresem międzywojennym. Jeśli chodzi o edukację, w tym liczbę abiturientów i studentów, różnice są kolosalne. Poziom alfabetyzmu w Polsce przedwojennej był zdecydowanie niższy. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości po I wojnie światowej do matury przystępowało zaledwie kilka tysięcy osób. W roku 1939 egzamin maturalny zdało blisko 15 tysięcy abiturientów, a dyplomy ukończenia studiów uzyskało zaledwie nieco ponad 6 tysięcy osób. Przedwojenna matura stanowiła gwarant dobrego wykształcenia – grono osób legitymujących się świadectwem maturalnym tworzyło elitę państwa polskiego. Rekrutowali się z niego nauczyciele, urzędnicy, oficerowie, inżynierowie czy lekarze. Obecnie wraz z upowszechnieniem edukacji na wszystkich szczeblach nauki doszło do deprecjacji egzaminu maturalnego – w ubiegłym roku, mimo niżu demograficznego, do egzaminu maturalnego przystąpiło ponad 330 tysięcy uczniów. Tegoroczna zmiana powinna przynieść wzrost prestiżu tego egzaminu – wiele jednak zależeć będzie od szkół wyższych w Polsce i ich uchwał rekrutacyjnych.

Tomasz Borecki, Michał Kruk,
Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji
im. Marka Dietricha

Nowy projekt z zakresu edukacji nieformalnej w SGH: Akademia 16+

Na mapie ofert edukacyjnych SGH pojawiła się właśnie nowa propozycja adresowana do młodzieży ponadgimnazjalnej o nazwie Akademia 16+. Liczba 16 nie bez powodu może kojarzyć się z wiekiem, ponieważ wieku właśnie dotyczy. Szesnaście lat ukończyli uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – beneficjenci naszego projektu.

Akademia 16+ oferuje uczniom szkół ponadgimnazjalnych (zawodowych, techników oraz liceów) nieodpłatne zajęcia dydaktyczne prowadzone przez naszych doktorantów. Wśród propozycji znaleźć można nie tylko zajęcia poświęcone zagadnieniom typowo ekonomicznym, zarządzaniu czy marketingowi, ale także stosunkom międzynarodowym, psychologii, socjologii i kulturoznawstwu. Oferta zajęć dydaktycznych będzie sukcesywnie rozbudowywana – już teraz zapraszamy do naszego projektu doktorantów z nowymi pomysłami (i siłami) na zajęcia. Z aktualną ofertą zajęć można zapoznać się na stronie [www.student.sgh.waw.pl/pl/sd/akademia16plus].

Poruszane w trakcie zajęć tematy nie tylko odzwierciedlają zainteresowania doktorantów, ale także odpowiadają potrzebom współczesnego rynku. Doktoranci, jako osoby, które same dopiero

co uczyły się w szkołach ponadgimnazjalnych, nie tylko przekazują określoną wiedzę, ale czynią to językiem zrozumiałym i przystępnym dla słuchaczy. Stąd Akademia 16+ ma podwójnie młodzieżowy charakter – młodzi uczą młodych.

Zajęcia Akademii 16+ realizowane mogą być tak w ramach konkretnych przedmiotów szkolnych, jak i jako zajęcia pozalekcyjne. I co najważniejsze – są one realizowane bezpłatnie, jako forma wolontariatu doktorantów, którzy obok przygotowywania prac doktorskich chcą poświęcić swój czas także na pracę dydaktyczną.

Aby zorganizować takie zajęcia należy wysłać zgłoszenie na adres [akademia16plus@sgh.waw.pl], umieszczając w nim podstawowe informacje: nazwę i adres szkoły, klasę i jej profil, telefon i e-mail do osoby kontaktowej, tytuł wybranych zajęć oraz proponowany termin. Prosimy o polecenie naszej oferty w zaprzyjaźnionych szkołach ponadgimnazjalnych – jesteśmy pewni, że przynajmniej część czytelników „Gazety SGH” ma dzieci, a może i wnuczęta, w stosownym wieku.

I na koniec słowo o zapleczu osobowym i instytucjonalnym. Akademia



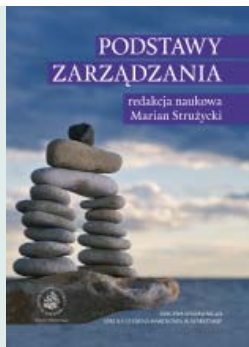
16+ jest wspólną inicjatywą Kolegium Ekonomiczno-Społecznego oraz Samorządu Doktorantów SGH. Koordynatorem projektu jest dr Katarzyna Górak-Sosnowska z Instytutu Filozofii, Socjologii i Socjologii Ekonomicznej KES. Członkami zespołu są: Katarzyna Negacz, Magdalena Nawrot (KES), Anna Para (KGŚ) oraz Patryk Dziurski (KZiF) – doktoranci SGH.

Więcej informacji: [www.sgh.waw.pl/akademia16plus].

Zgłoszenia szkół prosimy kierować na adres: [akademia16plus@sgh.waw.pl].

Doktorantów chętnych do poprowadzenia zajęć prosimy o kontakt z koordynatorem projektu pod adresem: kgorak@sgh.waw.pl

*Katarzyna Górak-Sosnowska
Anna Grudecka*



Podstawy zarządzania (wyd. 2)

Ideowym założeniem, które towarzyszyło autorom podręcznika, było wykorzystanie wątków wynikających z badań poszczególnych naukowców oraz ich doświadczenia dydaktycznego zgromadzonego w ostatnich latach. Potwierdza to recenzent opracowania prof. dr hab. Bogdan Nogalski, który zauważa, że podręcznik dyskontuje nowoczesne rozwiązania z zakresu zarządzania w kontekście badań środowiska i badań własnych autorów, którzy przyczyniają się do rozwoju nauki o zarządzaniu. Według Profesora, książka została przygotowana przez przedstawicieli nauk o zarządzaniu, dysponujących olbrzymią wiedzą, doświadczeniem badawczym i praktycznym, oraz wyróżnia się oryginalnością na tle dotychczasowych publikacji. Recenzent zwraca również uwagę, że koncepcja książki jest przejrzysta i celowa, nawiązuje do treści zawartych w standardzie z zakresu zarządzania, choć trzeba podkreślić, że w podręczniku pojawiły się liczne uzupełnienia

i przekształcenia, które wynikają z dorobku naukowego autorów. Z natury podręcznika akademickiego wynikają treści porządkujące wiedzę z zakresu zarządzania oraz podstawy kształtowania umiejętności w różnych jego formach i przejawach. Łączy się to z faktem, że „świat zarządzania” ulega ciągłym zmianom, wymaga systematycznie odnawianej wiedzy pozwalającej na nowo rozumieć procesy konkurencji, procesy przedsiębiorczości i innowacji oraz istotę przekształceń w szeroko rozumianym otoczeniu biznesowym w skali kraju i konkretnych układów regionalnych. Autorzy starali się pokazać w podręczniku logikę procesów zarządzania, uwarunkowania rynkowe oraz różnorodne zachowania menedżerskie występujące w procesach decyzyjnych. Recenzent opracowania podkreśla komunikatywny język podręcznika oraz zwartość treści, które pozwalają lepiej zrozumieć problematykę zarządzania, zarówno w jej wyrazie teoretycznym, jak i praktycznym. W tym znaczeniu podręcznik będzie służył nie tylko studentom pierwszego stopnia studiów, ale także menedżerom doskonalącym swoją wiedzę z zakresu zarządzania.

prof. zw. dr hab. Marian Strużycki

Wizyta delegacji Toulouse Business School w SGH

W dniach 9–10.12.2014 roku zrealizowały w SGH krótką wizytę dr Isabelle Assassi – prodziekan studiów magisterskich w TBS i Marie-Helene Heit – dyrektor Centrum Międzynarodowego TBS. Jako delegacja Toulouse Business School zostały przyjęte przez prorektora prof. dr hab. Marka Gruszczyńskiego (obok zdjęcie ze spotkania w Sali Senatu SGH), spotkały się z prodziekanem DSM – dr Katarzyną Górak-Sosnowską, kierownikiem Działu Programów Międzynarodowych (DPM) – mgr Elżbietą Fonberg-Stokłuską oraz uczestniczyły w DPM w intensywnych rozmowach o ustanowieniu Magisterskiego Programu Podwójnego Dyplomu (MPPD) prowadzonych przez pełnomocnika rektora ds. programów podwójnego dyplomu dr Izabelę Bergel i Małgorzatę Chromy.

TBS jest bardzo dobrą francuską uczelnią wyspecjalizowaną w kształceniu z zakresu zarządzania, cieszącą się tzw. koroną akredytacyjną, to jest akredytacją EQUIS, AACSB i Association of MBAs. Uczelnia posiada trzy kampusy – główny w Tuluzie, drugi w Barcelonie (gdzie realizowane są studia tylko w języku angielskim) i trzeci w Casablance (gdzie z kolei oferowana jest przede wszystkim edukacja typu executive). Jest to od wielu lat partnerska uczelnia SGH w erasmusowej wymianie studentów, ale także od pewnego czasu partner pełnomocnika rektora ds. programów podwójnego dyplomu w przygotowaniu kolejnego Magisterskiego Programu Podwójnego Dyplomu. Wizyta grudniowa miała na celu sfinalizowanie negocjacji dotyczących zasad realizacji tego MPPD oraz weryfikację i zatwierdzenie planu studiów w tym MPPD. W trakcie rozmów o MPPD dr Isabelle Assassi, jako Asso-



ciate Dean of TBS Master in Management, zaproponowała – między innymi – aby studenci SGH mogli realizować jeden rok studiów (realizowany zawsze w programach MPPD w uczelni partnerskiej) nie tylko w kampusie w Tuluzie, ale także w Barcelonie, co niewątpliwie stanowi o dodatkowej atrakcyjności tego MPPD. Ponadto, podczas roku studiów magisterskich w TBS studenci SGH będą mieli szeroki wybór specjalizacji w ramach 5 Professional Option oferowanych w języku angielskim, ale także kilkunastu w języku francuskim. Jakkolwiek językiem studiów w tym MPPD będzie język angielski, to studenci SGH legitymujący się odpowiednią znajomością języka francuskiego (w kwalifikacji wymaganej na poziomie minimum B2) będą mogli studiować w TBS w Tuluzie także w języku francuskim. Jest to więc wyjście naprzeciw zapotrzebowaniu studentów SGH zainteresowanych możliwością realizacji MPPD w uczelni francuskiej. Dzięki temu MPPD ośrodki akademickie, w których studenci SGH będą realizować rok studiów w ramach MPPD, zostaną wzbogacone o Tuluzę i Barcelonę; dotąd bowiem w ofercie MPPD dominują miasta w Niemczech (Kolonia, Viadrina, Moguncja, Du-

isburg, Berlin), gdzie zlokalizowane są niemieckie uczelnie partnerskie w programach podwójnego dyplomu. Po zakończeniu w 2012 roku MPPD z Uniwersytetem Nauk Politycznych w Paryżu (SciencesPo) studenci często pytali o możliwość realizacji MPPD we francuskiej uczelni. Mamy więc nadzieję, że nowa oferta MPPD dla studentów kierunków zarządzanie i International Business ze znakomitym partnerem francuskim jakim jest Toulouse Business School zainteresuje studentów SGH. Dużym zainteresowaniem studentów SGH cieszy się sektor lotniczy – z racji dużej dynamiki rozwoju rynku lotniczego w Polsce, a TBS oferuje między innymi specjalizację w zakresie zarządzania sektorem lotniczym realizowaną we współpracy z koncernem Airbus, który ma siedzibę w tym mieście.

W styczniu br. przewidziane jest podpisanie przygotowanej już umowy o MPPD pomiędzy SGH i TBS, a wiosną odbędzie się kwalifikacja do tego programu, którego realizacja rozpocznie się od nowego roku akademickiego 2015/16.

*Izabela Bergel,
pełnomocnik rektora ds. programów
podwójnego dyplomu*

Zespół dr Joanny Ruteckiej przygotował raport emerytalny

Zespół pod kierunkiem dr Joanny Ruteckiej przygotował na prośbę sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta, Ireny Wóycickiej, raport „Dodatkowy system emerytalny w Polsce - diagnoza i rekomendacje zmian”.

Raport wydany pod auspicjami Towarzystwa Ekonomistów Polskich był przedmiotem Debaty Emerytalnej, która odbyła się w Pałacu Prezydenckim 19 stycznia 2015 r. Tym samym zapoczątkowana została dyskusja, w którym kierunku powinny zmierzać zmiany w pracowniczych programach emerytalnych i indywidualnych planach oszczędzania na starość.

[http://uczelnia.sgh.waw.pl/pl/uczelnia/badania/grupy_badawcze/ppg/Documents/Raport-DSE-TEP_Rutecka-www.pdf]

Uroczystość ukończenia studiów licencjackich i magisterskich w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie

13 stycznia odbyła się kolejna już, symboliczna uroczystość ukończenia studiów – tym razem z SGH pożegnali się absolwenci studiów licencjackich i magisterskich, którzy otrzymali dyplomy w roku akademickim 2013/2014.

Jak co roku wydarzenie to poprzedziła intensywna kampania informacyjna: przeprowadzaliśmy akcje mailingowe (informacje zostały wysłane do wszystkich absolwentów, którzy ukończyli studia w roku akademickim 2013/2014, na adresy uczelniane, a także na adresy prywatne osób, które wyraziły na to zgodę w aplikacji dostępnej na stronie [<https://serwis.sgh.waw.pl/alumni-data/>]; promocja wydarzenia odbyła się także w internecie – na stronie głównej SGH, w Serwisie Kariera oraz na Facebooku. W sumie w spotkaniu udział wzięło 300 naszych absolwentów, 310 gości, a także osoby zaproszone przez Rektora.

Uroczystość odbyła się w Auli Głównej im. Oskara Langego, a rozpoczęło ją odśpiewanie hymnu Polski. Roli konferansjera podjął się Marcin Poznań, rzecznik prasowy SGH. Jako pierwszy głos zabrał rektor SGH prof. Tomasz Szapiro. Powitał wszystkich zgromadzonych, składając gratulacje tegorocznym absolwentom i kierując do nich wiele ciepłych, osobistych słów. Rektor Szapiro zobowiązał absolwentów, by w przyszłości dawali świadectwo prawdziwemu wykształceniu, jakie zdobyli w SGH: umiejętności funkcjonowania w społeczeństwie, kształtowania własnych niezależnych sądów, przekuwania wiedzy w praktyczne działania. Przestrzegł jednocześnie, by – rozwijając swą karierę – nie stali się „nośnikami edukacji negatywnej”, do czego doprowadzić może marnotrawienie wspólnego dobra w imię złe pojętego własnego interesu. Zachęcił do występowania przeciwko takim postawom oraz do świadomego, odpowiedzialnego działania w przestrzeni demokratycznej.

Rektor z dumą mówił także o wciąż rosnącej liczbie osób studiujących w SGH. Podkreślił rolę naszej uczelni w tworzeniu wspólnoty edukacyjnej, SGH jest bowiem miejscem, do którego się wraca: czy to rozpoczynając kolejny etap akademicki, czy będąc słuchaczem Uniwersytetu Trzeciego Wieku, czy też zachęcając młodsze pokolenia do nawiązywania relacji z uczelnią. W realizacji tego ostatniego wyzwania ogromną rolę odgrywają projekty dedykowane uczniom szkół ponadgimnazjalnych, gimnazjalnych oraz podstawowych, m.in.: Olimpiada Przedsiębiorczości, Ekonomiczny Uniwersytet Dzieci, Akademia Młodego Ekonomisty. I właśnie laureaci XIV edycji EUD oraz XIII edycji AME, wyróżnieni za najlepsze wyniki z testu wiedzy, również uczestniczyli w uroczystości. Każdy z nich otrzymał z rąk rektora Szapiro dyplom wraz z upominkiem.

Następnie dyplomy z wyróżnieniem odebrali absolwenci studiów licencjackich: Julita Suska, Rafał Frączyk i Jakub Nowicki oraz absolwent studiów magisterskich – Filip Premik

Wręczenie listów gratulacyjnych licencjatom poprzedziło wystąpienie dziekana Studium Licencjackiego prof. Wojciecha Morawskiego. Profesor Morawski, poza złożeniem gratulacji i życzeń, przypomniał absolwentom, iż oni i Szkoła zawsze będą ze sobą związani, kariera i sukcesy absolwentów są bowiem kapitałem uczelni.

Po licencjatom przyszedł czas na magistrów. Dziekan Studium Magisterskiego prof. Magdalena Kachniewska powitała

zebranych absolwentów krótką anegdotą, podkreślając żartobliwie, iż absolwenci SGH zawsze pamiętają, że w życiu ważne są również przyjemności. Wystąpienie dziekan Kachniewskiej zostało nagrodzone gromkimi brawami, przytoczona zaś anegdota stała się przyczynkiem do powstania kolejnego wpisu na blogu DSM: po drugiej stronie okienka.

Jako pierwsi, tak jak i przy wręczaniu listów gratulacyjnych licencjatom, gratulacje odebrali absolwenci studiów w języku angielskim, a następnie absolwenci pozostałych kierunków.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie certyfikatów ukończenia specjalności międzykierunkowej Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego. Otrzymali je: Anna Bartosiak, Magda Kuźniar oraz Aleksander Stelmaszczyk. Gratulacje absolwentom złożył prof. Józef Olszyński, dyrektor programu.

W imieniu wszystkich absolwentów głos zabrał mgr Filip Premik, przeplatając własne wspomnienia z wnioskami dotyczącymi postrzegania absolwentów SGH poza jej murami. Dużo uwagi poświęcił temu, jak może wyglądać przyszłość po SGH. Rozpoczęcie kariery jest bowiem kolejnym sprawdzianem dla młodych ludzi: czy uczelnia wypracowała w nich naturalną umiejętność formułowania niezależnych sądów, czy zaraziła ich potrzebą zdobywania kolejnych doświadczeń, wreszcie – czy potrafią swe edukacyjne wysiłki przekuć w wymierne umiejętności. Uśmiech na wielu twarzach wywołała uwaga, iż większość absolwentów SGH podejmuje pracę zgodną z kierunkiem studiów, co jest dość niespotykane na tle innych polskich uczelni.

Przewodnicząca Samorządu Studentów, Marta Łacka, pogratulowała absolwentom ukończenia najlepszej ekonomicznej uczelni w Polsce. Życzyła im dalszego rozwoju, realizacji nowych marzeń, pielęgnowania studenckich przyjaźni. Przypomniała, iż absolwenci SGH zawsze będą częścią społeczności akademickiej – społeczności, która rośnie z każdym rokiem i zwiększa swoją wartość. Z radością dodała, iż na tak przedsiębiorczych młodych ludzi czeka nie tylko Europa, lecz także cały świat.

Po tych wzruszających przemowach gratulacje złożył również prof. Piotr Ostaszewski, prorektor ds. dydaktyki i studentów, prezentując jednocześnie *Moją Księgę SGH*, do której absolwenci mogli się wpisywać podczas poczęstunku.

Uroczystość uświetnił występ Chóru Akademickiego SGH, którym dyrygował Tomasz Hynek. Wysłuchaliśmy *Tolerancji* Stanisława Sojki oraz *All you need is love* z repertuaru The Beatles.

Na zakończenie oficjalnej części prof. Szapiro zaprosił wszystkich do pamiątkowych zdjęć. Część z nich można obejrzeć w tym wydaniu „Gazety SGH”, wszystkie pozostałe (z możliwością ich pobrania) są dostępne na stronie [www.sgh.waw.pl/graduacja], podobnie jak film rejestrujący przebieg całej uroczystości. Część nieoficjalna rozpoczęła się toastem wznieśionym przez Rektora w Auli Spadochronowej, gdzie został przygotowany poczęstunek dla absolwentów oraz ich gości.

Kinga Polak-Gibula
Dział Współpracy z Otoczeniem

Zwieńczenie 1,5-letniego wysiłku. Uroczyste wręczenie dyplomów MBA-SGH



11 grudnia 2014 roku odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom II edycji programu MBA-SGH w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Gościem honorowym uroczystości była Beata Stelmach – prezes General Electric w Polsce i Krajach Bałtyckich, a jednocześnie absolwentka programu CEMBA, która wygłosiła wykład na temat przywództwa w biznesie. Dyplom jednego z najbardziej prestiżowych kierunków w SGH odebrało 34 absolwentów – menedżerów czołowych polskich i międzynarodowych firm. Dyplomy wręczali przedstawiciele władz uczelni z rektorem prof. Tomaszem Szapiro na czele. Po akcie wręczenia dyplomów, w imieniu absolwentów głos zabrał Radosław Bieliński, natomiast kolejny absolwent, Waldemar Lisek, przekazał nowo mianowanemu absolwentowi zaproszenie do wspólnej pracy w niedawno utworzonym Stowarzyszeniu Absolwentów Programu MBA-SGH.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie wyróżnień dla trzech najlepszych wykładowców w II edycji programu MBA-SGH. Otrzymali je kolejno: prof. Piotr Płoszajski, dr hab. Jacek Miroński, prof. SGH oraz dr Marcin Pielaszek.

Dla absolwentów ta uroczystość jest zwieńczeniem ok. 1,5-letnich niezwykle intensywnych studiów w Szkole Głównej Handlowej. Przez ten okres studenci spotykali się niemal w każdy weekend analizując liczne studia przypadków, tworząc biznes plany, rozwiązując problemy decyzyjne. Część studentów skorzystała także z możliwości wyjazdu do Chin i tworzenia związanego z tym projektu biznesowego – te zajęcia prowadzone są wspólnie dla MBA-SGH, programu CEMBA w SGH oraz studentów MBA z University of Quebec at Montreal (UQAM) w Kanadzie. W ten sposób studenci zdobywali bardzo praktyczną wiedzę z obszaru zarządzania przedsiębiorstwami, finansów, rachunkowości, marketingu i innych obszarów biznesu. Wszystko po to, aby móc rozwijać swoje firmy, a jednocześnie zdobyć kwalifikacje niezbędne do dokonania skoku we własnej karierze.

Studia MBA-SGH to program typu Executive MBA prowadzony w języku polskim. Jest to niezwykle intensywny kurs praktycznego zarządzania organizacją skierowany do praktyków z bogatym już doświadczeniem zawodowym. Za-

jęcia prowadzone są przez najlepszych wykładowców Szkoły Głównej Handlowej (dla nich również niezwykle prestiżowe jest znaleźć się w grupie prowadzących zajęcia na tych studiach) oraz profesorów z uniwersytetów zagranicznych. Wykładowcy muszą mieć jednak także doświadczenie praktyczne, zdobywane w biznesie. Są to osoby, które pasję swoich badań i doświadczeń potrafią przekładać na interesujące zajęcia dla studentów. Te zajęcia mają za zadanie inspirować, zmuszać do myślenia i, co być może najważniejsze na studiach MBA, do wymiany doświadczeń.

Prestż i znaczenie studiów MBA-SGH potwierdzają rankingi. W grudniu zeszłego roku ogłoszony został ranking najlepszych programów MBA w Europie Wschodniej organizowany przez Eduniversal. Program MBA-SGH zajął drugie miejsce w regionie (w rankingu uczestniczyło 20 programów z Europy Wschodniej, w tym pięć z Polski). Natomiast w najnowszym rankingu Eduniversal w 2015 roku, programy MBA realizowane w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zajęły pierwsze miejsce. W rankingu miesięcznika Perspektywy program MBA-SGH zdobył w tym roku 6 miejsce awansując z miejsca 9 w roku 2013, kiedy to był notowany po raz pierwszy.

MBA-SGH to bardzo trudne studia. Cotygodniowe obowiązkowe zajęcia, liczne lektury, ambitne projekty biznesowe, trudne egzaminy. Studia te cieszą się jednak dużą popularnością w SGH. Co o tym więc decyduje? Przede wszystkim studia MBA-SGH to odskocznia do kariery, szczególnie dla menedżerów na wyższych stanowiskach, na których dyplom MBA może być formalnym wymogiem. To skutkuje zwiększeniem wynagrodzeń, więc studia te traktować można jak pewną inwestycję. Ale przede wszystkim to bezcenna inspiracja, źródło bogatej wiedzy menedżerskiej i liczne kontakty biznesowe. To sprawia, że są to studia niezwykle chętnie wybierane także przez właścicieli firm – przedsiębiorców, którzy weryfikują ich przydatność poprzez ocenę szans rozwoju dla swoich przedsiębiorstw, które pojawiły się dzięki zdobytej wiedzy.

Rafał Mrówka,
kierownik programu MBA-SGH

ORSE – 50 lat na rzecz rozwoju SGH i studiów ekonomicznych

Trochę historii

Początki historii Ośrodka Rozwoju Studiów Ekonomicznych SGH (ORSE) przypadają na rok 1965, gdy na mocy zarządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 30.09.1964 r. rozpoczął w naszej uczelni działalność Ośrodek Metodyczny Wyższych Studiów Ekonomicznych dla Pracujących, przekształcony później zarządzeniem Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28.01.1972 r. w Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Ekonomicznych (COMSE). W 1991 r. na skutek zmian ustrojowych, obejmujących również szkolnictwo wyższe, w miejsce COMSE – jednostki o charakterze międzyuczelnianym, mającej w swojej radzie naukowej m.in. prorektorów ds. dydaktyki z uczelni ekonomicznych i dziekanów wydziałów ekonomicznych uniwersytetów oraz przedstawicieli resortu szkolnictwa wyższego – powstał ORSE jako już wewnętrzna jednostka Szkoły.

W okresie swej 50-letniej działalności Ośrodek realizował funkcje kształceniowe, badawcze, wydawnicze (opublikował m.in. 62 tomy z serii „Studia i Materiały” oraz 10 z serii „Zeszyty Metodyczne”) oraz pośredniczył w wymianie doświadczeń dydaktyczno-programowych między ośrodkami akademickimi (m.in. organizując ogólnopolskie konferencje i seminaria naukowo-dydaktyczne, w tym dla katedr jednolitych – np. z polityki społecznej i ekonomii pracy, finansów, ekonomii). W tym okresie Ośrodkiem kierowali kolejno: prof. Antoni Rajkiewicz (inicjator powołania Ośrodka), prof. Janusz Górski, prof. Henryk Skrobisz, doc. dr Józef Lepiech, doc. dr Bogumiła Fotowicz-Kata, prof. Ewa Chmielecka, mgr Anna Osterczuk, dr Barbara Minkiewicz i dr Stanisław Macioł.

Z wcześniejszej historii działalności Ośrodka warto przywołać realizowane badania statutowe oraz własne obejmujące problematykę kursów przygotowawczych i uwarunkowań rekrutacji na studia, jakości form i metod prowadzenia zajęć, budżetów czasu studenta, przygotowania absolwentów do pracy, studiów podyplomowych oraz doskonalenia kwalifikacji młodych nauczycieli akademickich, a także zadania związane z przygotowaniem i publikowaniem pomocy dydaktycznych dla kandydatów i słuchaczy studiów dla pracujących, w tym repetytoriów z przedmiotów egzaminacyjnych oraz przewodników metodyczno-przedmiotowych (np. z języków obcych) i kierunkowych. Autorami tych publikacji byli specjaliści z danej dziedziny, reprezentujący różne uczelnie i wydziały ekonomiczne. Wśród autorów artykułów publikowanych w „Studiach i Materiałach” oraz „Zeszytach Metodycznych” Ośrodka było wielu znanych w środowisku akademickim pracowników naukowo-dydaktycznych, a niektórzy z nich pełnili później funkcje ministerialne, rektorskie i dziekańskie.

Lata 90. XX w.

Na początku lat 90. w Ośrodku przygotowany został we współpracy z przedstawicielami innych uczelni zarys koncepcji reformy studiów ekonomicznych, który przedstawiono szerszemu środowisku akademickiemu na ogólnopolskiej konferencji, jak i w publikacji materiałów pokonferencyjnych oraz na łamach „Życia Gospodarczego” (P. Bielecki, S. Macioł, *Kształcenie ekonomistów. Zarys koncepcji*, 1991).

W kolejnych kilku latach Ośrodek był organizacyjnie i merytorycznie włączony w prace Zespołu Koordynacyjnego ds. Reformy Szkolnictwa Ekonomicznego (kier. J. Beksiak), Senackiej Komisji ds. Reformy (SKR), która była ciałem powołanym do opracowywania projektów reformy i wydawała Biuletyn Informacyjny (kier. R. Rapacki, sekretarz E. Konarska), Rektorskiego Zespołu ds. Budowy Wewnętrznego Systemu Oceny Jakości Kształcenia (kier. H. Sosnowska)¹, Akademickiego Forum Dyskusyjnego skupiającego przedstawicieli środowisk akademickich zarówno uczelni państwowych, jak i niepaństwowych (inicjator J. Józwiak, sekretarz E. Chmielecka) i cykl seminariów nt. „Dobre obyczaje w nauczaniu” oraz kontynuował badania dotyczące głównych elementów procesu kształcenia, w tym zrealizował grant KBN (nr 1 H02D 044 11) nt. „Polskie a europejskie programy kształcenia w zakresie ekonomii i zarządzania. Zasady i procedury porównywalności” (kier. E. Adamowicz, 1996–1998). W latach 1994–2002 Ośrodek realizował projekt o nazwie „Międzyuczelniany Bank Kejsów”, promujący opracowywanie wysokiej jakości kejsów z dziedziny zarządzania i biznesu oraz dający instytucjonalne ramy dla ich dystrybucji.

W latach 2000–2014

W ostatnich kilkunastu latach tematyka i wyniki badań realizowanych przez pracowników Ośrodka w dużej mierze dokumentują przebieg procesu reformowania systemu studiów wyższych w Polsce oraz jego dostosowań do wymagań procesu bolońskiego, w szczególności – najbliższego zainteresowaniom badawczym jednostki – segmentu studiów ekonomiczno-menedżerskich oraz SGH. W tym okresie działalność Ośrodka koncentrowała się wokół trzech zagadnień: 1) organizacja, dydaktyka i zarządzanie jakością kształcenia na studiach ekonomicznych, szczególnie w SGH, 2) rynek pracy absolwentów szkół wyższych, w tym monitorowanie losów absolwentów SGH, 3) ekonomia i polityka edukacji, szczególnie edukacji wyższej.

W latach 2000–2014 w ORSE zrealizowano, także z udziałem pracowników innych jednostek Szkoły, następujące tematy badań statutowych (bs), badań własnych (bw) i grantów:

Zmiany na rynku edukacji ekonomicznej w Polsce (bs, 2000), kier. B. Minkiewicz;

Kultura informatyczna studentów Studium Podstawowego SGH (bw, 2000 i 2005), kier. K. Polańska;

Podejście biogramowe w zarządzaniu kapitałem ludzkim: analiza ścieżek zawodowych absolwentów wyższych uczelni (grant KBN nr 1 H02B 017 18, 1999–2001 r.), kier. T. Szapiro; *Promocja jakości studiów w drodze międzyuczelnianej certyfikacji dyplomów dla studiów z zakresu ekonomii i zarządzania* (grant Fundacji BRE Banku, 2000–2001), kier. B. Minkiewicz;

Jakość kształcenia na studiach zaocznych SGH (bw, 2001), kier. T. Panek;

Edukacyjne konta osobiste: innowacja finansowo-edukacyjna w systemie kształcenia ustawicznego i szkolnictwie wyższym (bw, 2001), kier. P. Bielecki;

Elementy wewnętrznego systemu zapewniania jakości w szkole wyższej (bs, 2001), kier. S. Macioł;

Dwustopniowa organizacja szkolnictwa wyższego (studia dzienne) (bw, 2002), kier. A. Buchner-Jeziorska;

Konkurencja czy partnerstwo na rynku usług edukacyjnych – na przykładzie uzupełniających studiów magisterskich (grant KBN nr 2 H02C 085 23, 2003–2004), kier. A. Buchner-Jeziorska;

Beyond MBA. Institutionalization of Western Management Education in Poland (grant Fundacji A. Mellona, 2003–2004), kier. A. Sulejewicz;

Zmiany na rynku edukacji ekonomicznej w Polsce (bs, 2003–2004), kier. B. Minkiewicz;

Regulacja państwa w dziedzinie kształtowania struktury kierunkowej studiów wyższych. Doświadczenia krajów europejskich (bw, 2003–2004), kier. P. Bielecki;

Wybrane aspekty funkcjonowania studiów doktoranckich (bs, 2004–2005), kier. A. Buchner-Jeziorska;

Absolwenci SGH na rynku pracy (bw, 2005–2006), kier. B. Minkiewicz;

Wyznaczniki dyplomów bachelor/magister jako podstawa wielostopniowości studiów ekonomiczno-menedżerskich (bw, 2006), kier. P. Bielecki;

Ocena studiów wyższych w SGH przez nowo promowanych absolwentów/studentów ostatniego semestru studiów (bw, 2006), kier. S. Macioł;

Wykształcenie a pozycja absolwentów na rynku pracy (bs, 2007), kier. S. Macioł;

Polskie szkolnictwo wyższe wobec wyzwań Strategii Lizbońskiej (bw, 2008), kier. A. Buchner-Jeziorska;

Rola studentów w zarządzaniu uczelnią (bw, 2008), kier. P. Bielecki;

System monitorowania losów absolwentów SGH (bw, 2009, 2010, 2011), kier. B. Minkiewicz;

Monitorowanie losów absolwentów – edycja 2012 (grant rektorski), kier. B. Minkiewicz;

Ocena zajęć dydaktycznych przez studentów SGH (lata 1995–2011, semestr letni 2012/2013 oraz semestr zimowy 2013/2014 (zlecenie Rektora), kier. S. Macioł, E. Konarska.

Ponadto ORSE uzyskał granty na realizację dwóch tematów badawczych w ramach projektu *Foresight regionalny dla szkół wyższych Warszawy i Mazowsza* „Akademickie Mazowsze 2030”² i był wykonawcą – ze strony SGH – badań nt. *Kompetencje i kwalifikacje poszukiwane przez pracodawców wśród absolwentów szkół wyższych wchodzących na rynek pracy*, przeprowadzonych w 2012 r. przez SGH, Amerykańską Izbę Handlową w Polsce (AmCham) i Ernst & Young, z inicjatywy Rady Konsultacyjnej Partnerów Korporacyjnych SGH.

Plonem aktywności publikacyjnej pracowników ORSE w latach 2000–2014 były m.in. następujące publikacje mające charakter prac zwartych (autorskich i zbiorowych):

Zmiany na rynku edukacji ekonomicznej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, red. B. Minkiewicz, BKKK, Fundusz Współpracy, Warszawa 2001;

Biogramy edukacyjne. Wybrane opracowania z projektu badawczego nr 1 H02B 017 18, red. B. Minkiewicz, T. Szapiro, OW-P SIMP – Hanna Bicz, Warszawa 2001;

P. Bielecki, A. Kaźmierczak, *Edukacyjne konta osobiste: alternatywny mechanizm finansowania edukacji ustawicznej i szkolnictwa wyższego*, „Monografie i Opracowania” nr 515/120, OW SGH, Warszawa 2002;

Jakość kształcenia w szkole wyższej. Doświadczenia i badania SGH, red. A. Buchner-Jeziorska, S. Macioł, OW SGH, Warszawa 2003;

Studia dzienne a studia zaoczne. Porównanie standardów kształcenia, red. E. Moskalewicz-Ziółkowska, K. Polańska, OW SGH, Warszawa 2004;

P. Bielecki, *Bony edukacyjne. Granice urynkowienia edukacji*, OW SGH, Warszawa 2005 (praca habilitacyjna);

Szkola sukcesu czy przetrwania? Szkolnictwo wyższe w Polsce, red. A. Buchner-Jeziorska, OW SGH, Warszawa 2005;

Absolwenci SGH na rynku pracy, red. B. Minkiewicz, P. Błędowski, OW SGH, Warszawa 2008;

Rola studentów w zarządzaniu szkołą wyższą, red. P. Bielecki, OW SGH, Warszawa 2010;

Proces Boloński – ideologia i praktyka, red. A. Buchner-Jeziorska, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2010;

P. Bielecki, *Quasi-rynek. Ekonomiczne uzasadnienie konkurowania w edukacji* (rozdz. 16 podręcznika akademickiego), w: *Pedagogika*, tom 4, *Subdyscypliny i dziedziny wiedzy o edukacji*, red. B. Śliwerski, GWP, Gdańsk 2010;

P. Bielecki, *Studencka informacja zwrotna w zarządzaniu jakością studiów. Jak obudzić wykładowców i studentów*, Difin, Warszawa 2014;

Analiza szkół wyższych Warszawy i Mazowsza. Raport analityczny na temat potencjału, kluczowych kompetencji, strategii oraz działania szkół wyższych na Mazowszu, Warszawa 2010 (zespół: E. Drogosz-Zabłocka, S. Macioł, B. Minkiewicz, E. Moskalewicz-Ziółkowska, M. Romanowska);

Diagnoza zapotrzebowania na kwalifikacje i kompetencje absolwentów szkół wyższych Mazowsza wchodzących na rynek pracy. Raport z badania, Warszawa 2012 (zespół: skład jw.).

Prace naukowo-badawcze Ośrodka finansowane były z dotacji ministerialnej na działalność statutową, pozyskanych z Uczelni środków finansowych na badania własne oraz zdobytych grantów badawczych. W Ośrodku powstała jedna praca habilitacyjna i siedem prac doktorskich. Niektóre z publikacji autorów pracujących w ORSE (np. prace P. Bieleckiego) są wykorzystywane jako pozycje literatury obowiązkowej lub uzupełniającej na studiach z zakresu nauk ekonomicznych i społecznych w wielu ośrodkach akademickich kraju.

Świadectwem aktywności badawczej i publikacyjnej pracowników ORSE w latach 2000–2014 są też liczne publikacje artykułów, udział w konferencjach, w tym kilkanaście referatów i posterów przedstawionych na konferencjach zagranicznych lub międzynarodowych konferencjach w kraju, kilka publikacji obcojęzycznych, kilka recenzji i analiz eksperckich.

Pracownicy Ośrodka współuczestniczyli także w opracowaniu wniosków w sprawie uzyskania zgody na prowadzenie kierunków unikatowych w SGH, ministerialnych standardów kształcenia dla kierunku stosunki międzynarodowe (kier. A. Budnikowski), projektów programów specjalności międzykierunkowych SGH-CIMA (A. Karmańska, S. Macioł), projektu programu kierunku finanse i rachunkowość z kwalifikacją ACCA (A. Karmańska, S. Macioł, E&Y, ACCA), raportów samooceny na potrzeby akredytacji PKA, FPIAKE, CEEMAN, CeQuInt (ECA).

Wymiernym wyznacznikiem poziomu dorobku naukowego pracowników Ośrodka było przyznanie mu w 2006 r. przez Komitet Badań Naukowych „kategorii 2” (później, po zmianie przepisów, ORSE nie mając statusu jednostki podstawowej nie podlegał ocenie parametrycznej i przestał otrzymywać dotację na badania statutowe).

Za swoją działalność badawczą, dydaktyczną i organizacyjną pracownicy Ośrodka byli m.in. wyróżnieni Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (zespołową I stopnia)

i wieloma Nagrodami Rektora SGH (zespołowe i indywidualne różnych stopni).

Przytoczone wybrane dane o badaniach, publikacjach i pracach na stopień wskazują, że zespół ORSE nie tylko zajmował się kwestiami związanymi z corocznie opracowywanym i wydawanym Informatorem, zawierającym ofertę dydaktyczno-programową studiów I i II stopnia w SGH. Pracownicy Ośrodka byli też m.in. inicjatorami lub współinicjatorami utworzenia „Gazety SGH” (J. Wójcik) i Ośrodka Promocji Absolwentów (J. Wójcik), wprowadzenia do kalendarza stałych wydarzeń SGH uroczystej promocji absolwentów studiów I i II stopnia (S. Macioł, A. Karmańska), złożenia wniosku z kierunku MIESI do ministerialnego konkursu o mln zł na najlepiej opracowane programy kształcenia kierunkowego i wewnętrzne systemy zapewniania jakości kształcenia (S. Macioł; kierunek MIESI otrzymał tę nagrodę), opracowania systemu monitorowania losów absolwentów i przeprowadzenia szerokich badań pilotażowych (B. Minkiewicz i zespół), koordynowania działań związanych z utworzeniem w SGH Banku Studiów Przypadków (E. Moskaiewicz-Ziółkowska). Z naszego grona pochodzili też sekretarze Senackiej Komisji Programowej (B. Minkiewicz; S. Macioł był członkiem SKP kilku kadencji) i Senackiej Komisji Statutowej (E. Moskaiewicz-Ziółkowska), Zespołu Koordynacyjnego ds. Reformy Szkolnictwa Ekonomicznego (E. Konarska), rad programowo-dydaktycznych poszczególnych kierunków studiów. Ośrodek zajmował się też weryfikacją minimów kadrowych dla kierunków studiów prowadzonych w SGH i wprowadzaniem odpowiednich danych z tego zakresu do systemu POL-on. Uczestniczyliśmy też w pracach wielu innych komisji i zespołów, w tym o zasięgu krajowym.

Przedstawiając skrótoowo opis 50-lecia historii Ośrodka pragniemy przekazać serdeczne podziękowania wszystkim, w tym osobom spoza SGH, z którymi przez lata mieliśmy zaszczyt i przyjemność współpracować. To dzięki Państwa uprzejmości, merytorycznej i organizacyjnej pomocy, życzliwości i wyrozumiałości, ORSE mógł wykonywać swoje zadania oraz być rozpoznawany w środowisku akademickim uczelni ekonomicznych i wśród przedstawicieli insty-

tucji zewnętrznych zainteresowanych problematyką edukacji ekonomicznej (m.in. PTE, FEP, Ernst & Young). Lista osób, którym należą się słowa naszego podziękowania jest bardzo długa. Szczególnie dziękujemy osobom pełniącym funkcje prorektorów ds. dydaktyki i studentów (nadzorującym Ośrodek) i przewodniczącym Senackiej Komisji Programowej, z którymi mieliśmy okazję i przyjemność pracować m.in. nad wdrożeniem systemu studiów dwustopniowych, a także jego dostosowaniem do uchwalonej później Krajowej Ramy Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego.

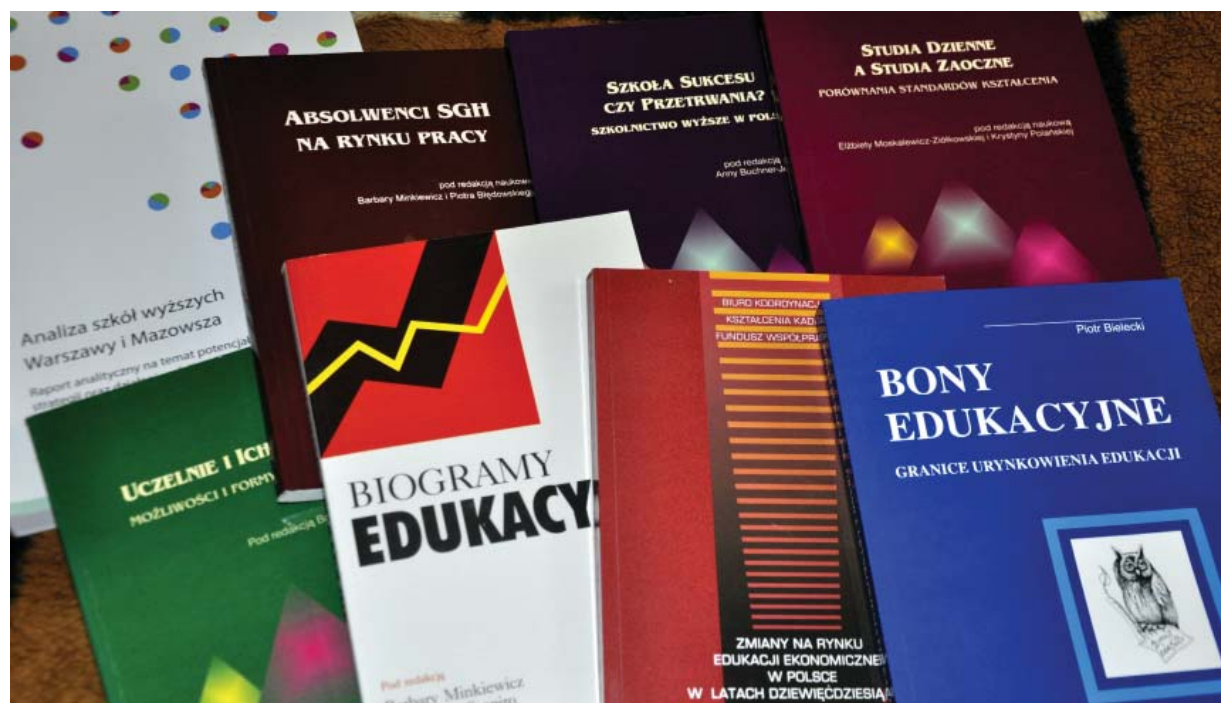
Dzisiaj możemy mieć satysfakcję, że wiele naszych autorskich lub współautorskich projektów rozwiązań organizacyjno-programowych zostało wdrożonych do procesu kształcenia w SGH i przyczyniło się m.in. do uzyskania dla trzech kierunków studiów (MIESI, FiRA, EMLE) akredytacji PKA z oceną wyróżniającą oraz akredytacji międzynarodowej organizacji ACCA dla kierunku finanse i rachunkowość (prowadzonego w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej – tu we współpracy z E&Y), jak i organizacji CIMA dla trzech programów specjalności międzykierunkowych na studiach I i II stopnia.

Zwieńczeniem prezentowanej Państwu informacji o naszej wieloletniej działalności niech pozostanie opinia niezależnych ekspertów z Polskiej Komisji Akredytacyjnej, którzy w raportach z wizytacji (oceny programowej) dwóch kierunków studiów przeprowadzonej w kwietniu 2014 roku uznali Ośrodek Rozwoju Studiów Ekonomicznych SGH za jednostkę wyspecjalizowaną w zagadnieniach rozwoju programów kształcenia.

**Piotr Bielecki, Teresa Florczak, Elżbieta Konarska,
Stanisław Macioł, Barbara Minkiewicz,
Elżbieta Moskaiewicz-Ziółkowska**

W ramach prac tego Zespołu ORSE koordynował prowadzone co semestr badania ankietowe „Ocena zajęć dydaktycznych przez studentów”.

2009–2012, projekt realizowany przez konsorcjum naukowe złożone z 6 warszawskich uczelni, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007–2013, kier. projektu: M. Wilec (PW), lider merytoryczny: J. Jóźwiak (SGH).



Polityka celna – istota i relacje z podstawowymi problemami współczesnego międzynarodowego obrotu towarowego

20 listopada 2014 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa: Polityka celna – istota i relacje z podstawowymi problemami współczesnego międzynarodowego obrotu towarowego, połączona z Jubileuszem prof. dr hab. Wiesława Czyżowicza z okazji 40-lecia pracy naukowej. Organizatorem Konferencji była Katedra Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw (Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie) oraz Służba Celna.

Celem konferencji było określenie relacji polityki celnej w aspekcie trójczłonowym: prawo – ekonomia – praktyka. Konferencja skupiła w jednym miejscu i czasie przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych – prawników, ekonomistów, politologów oraz praktyków – funkcjonariuszy celnych, agentów celnych, pracowników firm logistycznych, transportowych i innych.

Konferencję otworzył rektor SGH prof. dr hab. Tomasz Szapiro oraz szef Służby Celnej Jacek Kapica i dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie prof. dr hab. Roman Sobiecki.

Konferencja podzielona była na dwie części. Pierwsza poświęcona była uroczystościom jubileuszowym prof. dr hab. Wiesława Czyżowicza, głównego projektora i mentora polityki celnej, druga – robocza – dotyczyła analizy badawczej polityki celnej w aspekcie teoretycznym i praktycznym.

Część pierwsza konferencji poświęcona była laudacji profesora Wiesława Czyżowicza. Uroczystości jubileuszowe poprowadził kierownik Katedry Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw prof. dr hab. Włodzimierz Szpringer. Wystąpili m.in. prof. dr hab. Witold Modzelewski, który wręczył Jubilatowi Medal VIRTUS EST PERFECTA RATIO im. F. Druckiego Lubeckiego, podkreślając jednocześnie, iż profesor Czyżowicz zawsze dbał o dobro państwa polskiego. Dyrektor Tomasz Michalak, jako dawny student i podopieczny Profesora, wręczył Mu swoje pióro powołując się na gest Johna Nasha, noblisty i naukowca, o którym nakręcono film „Piękny umysł”. Gratulacje i wyrazy wdzięczności złożyli również: Lars Karlsson, President of KGH Border Services, ex chief Dptu Capacity Building WCO, Tadeusz Senda, radca minister, Stałe Przedstawicielstwo Rzeczypospolitej Polskiej przy Unii Europejskiej w Brukseli, prof. zw. dr hab. Elżbieta Kawecka-Wyrzykowska, Katedra Integracji Europejskiej im. Jeana Monneta SGH, prof. dr. Hans-Michael Wolfgang, University of Münster, Germany, prof. dr. hab. Gennadij M. Brovka, Belarusian National Technical University, prof. zw. dr hab. Andrzej Drwiłło, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni, prof. zw. dr hab. Eugeniusz Ruśkowski, Uniwersytet w Białymstoku, dr Pavel Boltochko, Belarusian State University Faculty of International Relations, Tomasz Dziechciarz, vice President, Global Client Services, Piotr Góldyn, prezes Polskiej Izby Cła Logistyki i Spedycji, Andrzej Rusak, prezes Rusak Bussines Services oraz dr Cezary Sowiński, DHL Express.

Po przerwie kawowej rozpoczęła się część robocza Konferencji. W pierwszej sesji dotyczącej gospodarczego wymiaru polityki celnej, moderowanej przez prof. Hansa-Michaela Wolffa, jako pierwszy wystąpił Jubilat prof. W. Czyżowicz (Katedra Prawa Administracyjnego

i Finansowego Przedsiębiorstw SGH). W swoim wystąpieniu „Customs Policy and Customs Law in the Contemporary World Trade” zwrócił uwagę na problemy w handlu międzynarodowym i rolę polityki celnej we współczesnym świecie. Kolejnym prelegentem był prof. dr hab. Artur Kuś (Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II w Lublinie), który zaznaczył, iż polityka celna stanowi podstawowy element wspólnej polityki handlowej, podkreślając jednocześnie znaczenie Wspólnej Polityki Handlowej UE i jej wpływ na gospodarki krajowe poszczególnych państw. Kolejnym prelegentem był profesor dr hab. Eugeniusz Ruśkowski (Uniwersytet w Białymstoku), który przedstawił problematykę dochodów pobieranych przez Służbę Celną. Profesor Achim Rogmann (Niemcy) omówił różne aspekty rozszerzenia polityki celnej UE poprzez Partnerstwo Wschodnie. Uzupełnieniem tej problematyki było wystąpienie Tomasza Dziechciarza (Global Services Client) na temat zintegrowanego systemu zarządzania eksportu i importu oraz dr Agnieszki Milczarczyk-Woźniak (Uczelnia Techniczno-Handlowa). Prof. dr hab. Genadij Brovka (Belarusian National Technical University) skoncentrował się na problemach zapewnienia regionalnego bezpieczeństwa ekonomicznego w warunkach tworzenia innowacyjnej gospodarki Unii Celnej Białorusi, Kazachstanu i Rosji.

Druga sesja konferencji dotyczyła regulacji w polityce celnej. Przewodniczącym tej sesji był profesor dr hab. Andrzej Drwiłło. Jako pierwszy w tej sesji wystąpił dr Cezary Sowiński, który omówił tematykę jednolitego stosowania prawa celnego w UE w świetle polityki celnej GATT. Kolejnym prelegentem był profesor dr hab. Krzysztof Lasiński-Sulecki (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), który zwrócił uwagę na trudności w klasyfikacji towarów, np. kot drapak. Następnym mówcą była dr Ewa Gwardzińska (Katedra Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw SGH), która skrytykowała deregulację zawodu agenta celnego w Polsce. Profesor dr hab. Lothar Gellert (UAofC) omówił znaczenie skróconej deklaracji celnej w kontekście zarządzania ryzykiem, zaś dr Anna Szachoń-Pszenny (Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II w Lublinie) pokazała dyskurs między dorobkiem Schengen a polityką celną UE. Na zakończenie tej sesji wystąpili dr Piotr Stanisławiszyn (Uniwersytet Opolski) oraz Tomasz Nowak (Izba Celna w Opolu), którzy przedstawili rolę polityki celnej w ochronie dóbr kultury.

Trzecia sesja Konferencji dotyczyła mechanizmów i instrumentów w polityce celnej. Przewodniczącym tej sesji był prof. dr hab. Wiesław Czyżowicz. Problematykę środków ochronnych w polityce celnej UE omówiła dr Mirosława Laszuk (Politechnika Białostocka), zaś środków antydumpingowych – dr Anna Reiwer-Kaliszewska (Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni). Kolejny prelegent, prof. zw. dr hab. Elżbieta Kawecka-Wyrzykowska omówiła znaczenie preferencji celnych w imporcie UE. Na zakończenie tej sesji wystąpił dr hab. Aleksander Werner (Katedra Prawa Administracyjnego i Finansowego Przedsiębiorstw SGH), który zwrócił uwagę na znaczenie kontroli celnej w międzynarodowym obrocie towarowym, zaś Tomasz Michalak (dyrektor Departamentu Polityki Celnej w Ministerstwie Finansów) w kontrowersyjnym

temacie „Kontrola czy ułatwienia – fałszywy dylemat. Współczesne koncepcje metod celnych jako odpowiedź na polityczne dylematy” starał się rozwikłać ten zawily problem.

Ostatnia, czwarta sesja Konferencji dotyczyła wyzwań w polityce celnej. Jej przewodniczącym był prof. dr hab. Artur Kuś (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II). Jako pierwszy w tej sesji wystąpił dr Piotr Witkowski (Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie), który omówił tematykę polityki celnej w kontekście odwiecznego dylematu BYĆ czy MIEĆ państwa i biznesu. Kolejny prelegent, prof. dr. Hans-Michael Wolfgang (University of Münster, Germany), przedstawił prognozę rozwoju unii celnej UE 2020 i później. Problematykę tę pogłębił Tadeusz Senda zwracając uwagę na reformę zarządzania unią celną oraz Lars Karlsson (President of KGH Border Services) omawiając problematykę rozwoju

przywództwa jako drogi do udanego budowania zdolności wykonawczych celnictwa. Ostatnim mówcą w tej sesji był prof. dr hab. Wojciech Morawski (Katedra Prawa Finansów Publicznych UMK w Toruniu), który omawiając problematykę polityki celnej i prawa celnego zwrócił uwagę na bardzo istotny problem, jakim jest ochrona uzasadnionych oczekiwań handlowca a legalizacja bezprawia.

Na zakończenie konferencji głos zabrał Jubilat, osoba wielce zasłużona dla rozwoju unijnego i polskiego prawa celnego, prof. dr hab. W. Czyżowicz, który podsumował konferencję oraz podziękował uczestnikom i gościom przybyłym na to niezwykle wydarzenie.

Ewa Gwardzińska

*Katedra Prawa Administracyjnego i Finansowego
Przedsiębiorstw, SGH*

Wykład gościnny profesora Marco Menichettiego z Uniwersytetu w Liechtensteinie

29 listopada 2014 roku, w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, odbył się wykład profesora Marco Menichettiego kierownika Katedry Bakowości i Finansów na Uniwersytecie w Liechtensteinie.

Wydarzenie zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Finansów Publicznych oraz Katedrę Skarbowości miało charakter otwarty. Pomimo iż spotkanie odbyło się w sobotnie popołudnie, zgromadziło dużą liczbę zainteresowanych osób.



Członkowie SKN Finansów Publicznych

Przewodnim tematem wykładu było: „Ryzyko kursowe jako wymiar międzynarodowej alokacji aktywów”. Zaprezentowane przez Profesora wyniki badań stanowiły podstawę do dyskusji na temat aktualnej sytuacji na rynku usług finansowych oraz wyzwań i ryzyk występujących na rynku finansowym w Europie i na świecie. Omawiane i dyskutowane były także zagadnienia związane z problematyką możliwości wprowadzenia europejskiej waluty w Polsce oraz pośrednie i bezpośrednie korzyści płynące z unikania ryzyka kursów walutowych.



Profesor Marco Menichetti

Dużym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród studentów, cieszyła się początkowa część wykładu, w której Profesor opowiedział o Księstwie Liechtenstein, specyfice gospodarki tego państwa oraz uwarunkowań ekonomiczno-społecznych rozwoju i planów dotyczących poprawy stanu finansów publicznych. Szczegółowe przedstawione zostały również warunki życia mieszkańców tego uroczego miejsca oraz możliwości podjęcia tam pracy i studiów. Studenci i doktoranci biorący udział w spotkaniu dopytywali o możliwości odbycia wymiany studenckiej lub staży i praktyk. Informacje na temat wymiany można uzyskać pod adresem mailowym: [bachelor.bwl@uni.li] lub [master.finance@uni.li] oraz bezpośrednio w DPM SGH.

Różnorodność podjętych zagadnień oraz liczne pytania pokazały istotę rozważanej problematyki naukowej podczas spotkania. Wykład zakończył się gromkimi brawami, po spotkaniu była możliwość indywidualnej rozmowy z Profesorem, zarówno na tematy ekonomii, jak i życia w Księstwie Liechtenstein.

Piotr Brudnicki



Mierz wysoko!

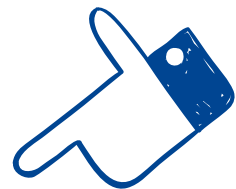
DB Schenker Logistics

180 awansów rocznie!

Aplikuj na program stażowy
Sales Consulting Trainee Programme.
Rejestracja od 15.01 do 31.03.2015 r.

Więcej na **www.dbschenker-student.pl**

Deloitte.



Robisz plany na JUTRO?



DOŁĄCZ DO NAS JUŻ DZIŚ !!!



WWW.FACEBOOK.COM/KARIERAWDELOITTE

www.deloitte.com/pl/kariera/akademiabiznesu



Współpraca międzynarodowa platformą wymiany doświadczeń w podnoszeniu sprawności sądownictwa





Uroczystość studiów licencjackich w Szkole Głównej Handlowej





Świętowanie ukończenia studiów licencjackich i magisterskich Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie







Uroczyste wręczenie dyplomów MBA-SGH





Europejska unia bankowa

10 grudnia 2014 r. Instytut Bankowości SGH wspólnie z Narodowym Bankiem Polskim, przy wsparciu Komitetu Nauk o Finansach PAN, zorganizował konferencję „Europejska unia bankowa”.

Wykład inauguracyjny na temat zasad i wyzwań związanych z funkcjonowaniem europejskiej unii bankowej wygłosiła prof. Małgorzata Zaleska, członek zarządu NBP, profesor zwyczajny w Instytucie Bankowości SGH oraz wiceprzewodnicząca Komitetu Nauk o Finansach PAN. W swoim wystąpieniu profesor Zaleska przedstawiła także konstrukcję i genezę utworzenia unii bankowej, którą był ostatni kryzys w strefie euro. Unia bankowa pierwotnie miała opierać się na trzech filarach, w tym na wspólnym systemie gwarantowanych depozytów. Obecnie funkcjonowanie rozpoczął jedynie pierwszy jej filar – Jednolity Mechanizm Nadzoru, zgodnie z którym Europejski Bank Centralny sprawuje bezpośredni nadzór ostrożnościowy nad najważniejszymi bankami strefy euro (120 banków). Drugi filar – Jednolity Mechanizm Resolution, odpowiedzialny za restrukturyzację i uporządkowaną likwidację banków, rozpocznie funkcjonowanie w 2015 r. Europejska unia bankowa powstała z myślą o bankach państw ze strefy euro, aczkolwiek kraje spoza tej strefy mogą przystąpić do niej dobrowolnie w ramach tzw. bliskiej współpracy. Struktura organizacyjna unii bankowej została jednak ustalona bez wprowadzania zmian w traktatach, dlatego też decyzje, które będą podejmowane w jej ramach przez nowo utworzoną Radę ds. Nadzoru oraz Radę ds. Resolution będą wymagały akceptacji odpowiednio Rady Prezesów EBC i Rady Unii Europejskiej.

Istotne skomplikowanie zasad podejmowania decyzji może jednak prowadzić, zdaniem prof. M. Zaleskiej, do wzrostu ryzyka utraty poufności danych oraz problemów z jasnym określeniem odpowiedzialności poszczególnych organów decyzyjnych. Działanie unii bankowej będzie także skutkowało zwiększeniem kosztów funkcjonowania poszczególnych banków. Na tym etapie trudno jest jednak przewidzieć ostateczny wpływ unii bankowej na sektor bankowy strefy euro, gdyż projekt ten nie został jeszcze ukończony i nie wiadomo w jakim kierunku będzie się rozwijał.



Unia bankowa może zwiększyć bezpieczeństwo europejskiego systemu bankowego, ale nie zabezpieczy go przed kolejnym kryzysem. Największym zagrożeniem dla sprawnego funkcjonowania unii bankowej może stać się natomiast dalsze przenoszenie uprawnień decyzyjnych z poziomu krajowego na europejski przy jednoczesnym pozostawieniu ostatecznej odpowiedzialności za podjęte decyzje na szczeblu krajowym.

W drugiej części konferencji – debacie moderowanej przez prof. Jerzego Nowakowskiego – dyrektora Instytutu Bankowości SGH, udział wzięli: Ludwik Kotecki – główny ekonomista Ministerstwa Finansów, przewodniczący Rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, członek Komisji Nadzoru Bankowego; Maciej Lewandowski z Europejskiego Banku Centralnego; prof. Krzysztof Kalicki – prezes Zarządu Deutsche Bank Polska SA; Andrzej Burliga – członek zarządu BZ WBK SA, Katarzyna Kornosz-Koronowska – ekspert z Ministerstwa Finansów oraz prof. Małgorzata Zaleska.

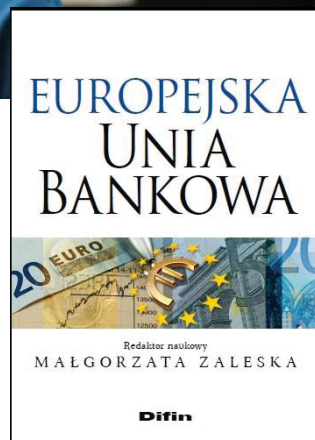
Uczestnicy debaty reprezentujący instytucje publiczne wiele miejsca w swoich wypowiedziach poświęcili na wskazanie i scharakteryzowanie czynników wpływających na sukces państw spoza strefy euro planujących przystąpienie do unii bankowej. Do najważniejszych aspektów zaliczono przy tym stopień integracji ze strefą euro, możliwość absorbowania szoków ekonomicznych, udział banków strefy euro w rynkach krajowych, standardy nadzoru oraz przewidywaną datę wprowadzenia euro.

Przedstawiciele banków podkreślali natomiast, iż większość polskich ban-

ków jest już dziś nadzorowana przez krajowe, jak i europejskie organy nadzoru, bez względu na to, czy Polska przystąpi do unii bankowej czy nie. Wprowadzenie obowiązku dodatkowej sprawozdawczości na szczeblu europejskim spowodowało jednak, ich zdaniem, istotny wzrost biurokracji oraz kosztów funkcjonowania banków we wszystkich państwach Unii Europejskiej.

Konferencja cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno wśród członków Komitetu Nauk o Finansach PAN, przedstawicieli instytucji finansowych i świata biznesu, jak też reprezentantów mediów. SGH była reprezentowana przez liczne grono pracowników naukowych i studentów z rektorem prof. Tomaszem Szapiro oraz dziekanem Kolegium Ekonomiczno-Społecznego prof. Joachimem Osińskim na czele.

Szersze informacje o unii bankowej można znaleźć w monografii pod redakcją prof. Małgorzaty Zaleskiej pt.: *Euro-pejska unia bankowa* (Difin 2015), której współautorami byli m.in. pracownicy Instytutu Bankowości SGH prof. Jan Koleśnik oraz prof. Paweł Niedziółka.



Organizatorzy

Fot. Andrzej Barabasz, NBP

Państwo dobrobytu w obliczu przemian demograficznych w Europie

4 grudnia 2014 roku w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyło się II Seminarium Europejskie pt. „Państwo dobrobytu w obliczu przemian demograficznych w Europie”, współorganizowane przez Kolegium Ekonomiczno-Społeczne SGH, Katedrę Unii Europejskiej im. Jeana Monneta KES SGH, Polskie Stowarzyszenie Badań Wspólnoty Europejskiej (PECSA) oraz Fundację Konrada Adenauera w Polsce (KAS). Było to drugie z cyklu seminariów dotyczących aktualnych zagadnień wpisujących się w problematykę integracji europejskiej, funkcjonowania UE i jej państw członkowskich, a także miejsca i znaczenia Europy w świecie w obliczu przemian regionalnych i globalnych. Udział w panelu dyskusyjnym seminarium wzięli zarówno przedstawiciele środowiska akademickiego, jak również praktycy i eksperci.

Zaproszenie przyjęli: prof. dr hab. Piotr Błędowski, prof. dr hab. Zbigniew Czachór, dr Günter Dill, dr Grzegorz Baczewski, Piotr Womela, Paweł Nasiński oraz Izabela Tomczyk.



Panelistów i uczestników seminarium powitali: prof. dr hab. Ewa Latoszek z Katedry Unii Europejskiej im. Jeana Monneta KES, a zarazem przewodnicząca PECSA oraz Piotr Womela z Fundacji Konrada Adenauera w Polsce. Dyskusję moderował prof. dr hab. Zbigniew Czachór z Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, stały doradca Komisji Sejmowej ds. Unii Europejskiej, który podkreślił, iż problemy poruszane podczas seminarium są problemami globalnymi i bardzo aktualnymi. Profesor rozpoczął seminarium od pytania o kryzys demograficzny, który już daleko wykracza poza kryzys gospodarczy, nie tylko w Europie, ale też na świecie. Ponadto Profesor poprosił uczestników seminarium o wskazanie trendów, które ich zdaniem będą stanowiły szczególne wyzwanie w nadchodzących latach.

Jako pierwszy z panelistów głos zabrał prof. dr hab. Piotr Błędowski, dyrektor Instytutu Gospodarstwa Społecznego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, ekspert Senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej i Komisji Polityki Senioralnej Sejmu RP, który



podkreślił, że byłby bardzo ostrożny z używaniem określenia „kryzys demograficzny”, gdyż to, co dzieje się dzisiaj w całej Europie, to raczej naturalny rozwój, który niesie pewne zagrożenia, jednakże niesie również pewne szanse i wyzwania. Ponadto Profesor wskazał, iż termin „państwo dobrobytu” nie został do końca zdefiniowany. Według Profesora przyjąć można, iż jest to państwo odpowiedzialne za wypełnianie funkcji społecznych, które wiążą się nie tylko z zapewnieniem środków na świadczenia społeczne, na ochronę zdrowia, niezależnie od tego, czy środki na nie pochodzą z budżetu czy też z innych źródeł, jak na przykład ubezpieczenia, ale jest odpowiedzialne także za inne obszary życia społecznego. W tym wymiarze możemy mówić dopiero o kryzysie państwa dobrobytu. Kryzys ten wynika przede wszystkim z faktu, że państwo utraciło możliwości, jakimi dysponowało jeszcze kilkadziesiąt lat temu jako generalny podmiot polityki gospodarczej i społecznej. Wtedy, kiedy w Polsce istniała krajowa polityka gospodarcza i nie było aż tak zaawansowanych procesów integracyjnych i globalizacyjnych, łatwiej było dokonywać przesunięć między wydatkami na cele społeczne a wydatkami na cele gospodarcze. Dzisiaj państwo jest najważniejszym podmiotem polityki gospodarczej, ale jego rola ulega coraz większemu ograniczeniu.

Następnie głos zabrał dr Günter Dill, były koordynator doradztwa międzynarodowego ds. administracji i polityki komunalnej w Fundacji Konrada Adenauera, doradca i konsultant w zakresie polityki komunalnej, wspierania demokracji, decentralizacji, wolontariatu i e-Governmentu. Dr G. Dill przedstawił uczestnikom seminarium niemieckie rozwiązania dotyczące systemu finansowania i opieki nad osobami starszymi. Podkreślił, iż wynikają one z aktualnie pojawiających się potrzeb w tym obszarze i możliwości ich rozwiązania. Ciekawy przykład w tym zakresie stanowi komunikacja publiczna na telefon w Niemczech, dzięki czemu świadczona usługa jest dopasowana do potrzeb osób starszych zamieszkających w mniejszych miastach i na obszarach wiejskich.

Z kolei dr Grzegorz Baczewski, ekspert Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan, były Krajowy Koor-

dynator Programu Solidarność Pokoleń – Działania na rzecz Aktywizacji Osób po 50 roku życia, przewodniczący Rady Społecznej 50+ przy Ministrze Pracy i Polityki Społecznej, odniósł się do zestawienia kryzysu z trendami demograficznymi. Trendy, które obserwujemy obecnie określił jako zupełnie przewidywalne, w związku z czym Europa od dawna powinna być przygotowana na wyzwania związane ze starzejącym się społeczeństwem oraz zmniejszającą się liczbą Europejczyków, zwłaszcza osób aktywnych zawodowo, w wieku produkcyjnym. Doktor G. Baczewski podkreślił, iż ostatni kryzys gospodarczy w Europie wzmógł presję na wydatki publiczne, także w sferze społecznej, a zatem wzmógł presję na to, co określamy państwem dobrobytu. Presja ta, jak przewiduje, będzie rosła, z uwagi na postępujące zmiany demograficzne – zmniejszenie się liczby osób aktywnych zawodowo, wzrost bezrobocia.

Jako ostatni swoje stanowisko przedstawił Paweł Nasiński, naczelnik w Departamencie Statystyki i Prognoz Aktuarnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Podkreślił, iż obecna sytuacja jest wynikiem postępujących zmian demograficznych, na które nieznaczny jedynie wpływ miał ostatni kryzys gospodarczy. Zauważył on, iż kryzys wpłynął negatywnie na dzietność w Polsce, gdyż spowodował wśród Polaków mniejszą chęć posiadania dzieci. Podkreślił równo-

ześnie, iż kryzys gospodarczy pomaga podejmować trudne decyzje związane z sytuacją demograficzną, np. podniesienie wieku emerytalnego w Polsce w 2012 roku.

W dalszej części seminarium profesor Z. Czachór wyraził wątpliwości, jaką rolę w gwarantowaniu dobrobytu obywateli odgrywa Unia Europejska. Był to wstęp do dyskusji, która toczyła się zarówno między uczestnikami panelu, jak również między gośćmi.

Warto nadmienić, iż w wydarzeniu uczestniczyli zarówno studenci, doktoranci i pracownicy naukowcy, jak i osoby spoza sektora szkolnictwa wyższego z Warszawy, Lublina, Gdańska i innych miast. Koordynatorkami seminarium były doktorantki: Marta Dobrzycka i inż. Ewa Osuch-Rak, reprezentujące zarówno Kolegium Ekonomiczno-Społeczne oraz Kolegium Gospodarki Światowej SGH, jak i PECSA, które przygotowały wydarzenie pod opieką dr Agnieszki Klos (Katedra Unii Europejskiej KES, PECSA) i dr Marty Pachockiej (Katedra Administracji Publicznej KES, PECSA). W wysiłku organizacyjnym z ramienia KES i PECSA wspierał je dr Jan Misiuna (Katedra Administracji Publicznej KES) wraz z doktorantami Kolegium Ekonomiczno-Społecznego: Piotrem Brudnickim, Dominikiem Łężakiem, Katarzyną Negacz oraz Borysem Stelmaszczukiem.

Marta Dobrzycka (KGS), Ewa Osuch-Rak (KES)

Pierwsza sesja Digital University w SGH

Rozwój nowoczesnych technologii sprawił, że na rynku pracy najbardziej poszukiwani są specjaliści z kompetencjami cyfrowymi. Świat startupów opiera się głównie na wprowadzaniu rozwiązań technologicznych ICT, a duże korporacje niejednokrotnie stoją przed wyborem nowego modelu biznesowego lub modyfikacji strategii, które pozwolą im dostosować się do aktualnych wymagań rynku i nowego konsumenta. Rozwiązania cyfrowe zadomowiły się w biznesie, przemyśle, administracji i życiu codziennym.

Digital University jest inicjatywą fundacji FSCD Polska zajmującej się rozwojem kompetencji strategicznych i Katedry Teorii Zarządzania KZiF SGH. Pierwsza sesja Uniwersytetu odbyła się w SGH 28 i 29 listopada 2014.

Digital University, z którym współpracują takie firmy, jak IBM, Santander Universidades, Google, SAP czy Cisco, to ciekawe, praktyczne zajęcia edukacyjne i wykłady przeznaczone dla właścicieli startupów oraz małych i średnich przedsiębiorstw, managerów z korporacji, osób zarządzających z trzeciego sektora i administracji publicznej, ale także dla akademików i studentów zarządzania.

Tematyka wykładów pierwszej sesji dotyczyła przebudowywania strategii pod wpływem zmian technologicznych. Wykład inauguracyjny pt.: *Revolucja technologiczna modeli biznesowych: konwergencja sektorów, nowi konkurenci i syndrom Wilego E. Coyote'a* wygłosił prof. Piotr Płoszajski, kierownik Katedry Teorii Zarządzania.

28.11 wykłady poprowadzili praktycy: Bogusława Matuszewska – prezes FSCD, Leszek Maśniak, partner w firmie Gartner, architekt przedsiębiorstw Aleksander Wyka, a także Bernd Heinrich, VP Cisco Internet of Everything, Tomasz

Niebylski z SAP oraz Christoph Poropatits z firmy Media-kraft Networks. Poruszane były takie tematy jak: internet wszechrzeczy, edukacja w czasach cyfryzacji, nowe modele biznesowe, czy nowe narzędzia i możliwości dostępne dzięki technologiom.

29.11 był w całości poświęcony mediom społecznościowym i temu, jak wpływają one na strategię rynkowe przedsiębiorstw i komunikację z klientami. Mówił o tym profesor Mikołaj Piskorski ze słynnej IMD Business School w Szwajcarii (dokąd przeszedł ostatnio z Harvard Business School). Następnie w trakcie gorącej dyskusji z uczestnikami Profesor omówił dwa studia przypadku z rynku amerykańskiego – American Express i Nike. Obie firmy postawiły na wielopłaszczyznową strategię działań online i uzyskały zadziwiające efekty.

Po zakończeniu zajęć, w ankietach ewaluacyjnych, uczestnicy chwalili możliwość spotkania z wysokiej klasy profesjonalistami, czerpania doświadczeń z praktycznych przykładów, a także poszerzenia wiedzy teoretycznej z zakresu kompetencji cyfrowych. Inicjatywa skłoniła ich do zastanowienia się jakie wyzwania stoją przed Digital Liderem w organizacji. Najczęstsze komentarze na temat inicjatywy: rewelacyjna, inspirująca, przydatna, wartościowa, unikatowa, potrzebna.

Kolejny zjazd Digital University odbędzie się 30–31 stycznia 2015 r. Gościem specjalnym i głównym wykładowcą będzie prof. Stefan Thomke z Harvard Business School, jeden z najbardziej znanych na świecie specjalistów problematyki innowacji technologicznych w biznesie. Zapraszamy!

Jowita Michalska, FSCD Polska

Marketing ze smakiem

9.12.2014r. w Szkole Głównej Handlowej odbyło się seminarium naukowe pod hasłem „Marketing ze smakiem”, zorganizowane przez Katedrę Rynku, Marketingu i Jakości SGH, Studenckie Koło Naukowe Marketingu SGH pod opieką dr hab. prof. SGH Teresy Taranko, AM HoReCa Communications oraz Instytut Badawczy ARC Rynek i Opinia.

W trakcie seminarium praktycy i specjaliści z branży dyskutowali nad bieżącymi problemami rynku HoReCa w Polsce oraz perspektywami jego rozwoju na najbliższe lata.

Seminarium rozpoczęło się od prezentacji wyników badania „Konsument w restauracji” przygotowanego przez Katedrę Rynku Marketingu i Jakości SGH i zrealizowanego przez Instytut Badawczy ARC Rynek i Opinia. Celem badania było określenie czynników, które decydują o wyborze lokalu, jak również ustalenie głównych słabych stron lokali gastronomicznych, które najbardziej przeszkadzały respondentom. Z badania wynika, że prawie połowa Polaków (48%) nie chodzi do restauracji. Pozostali bywają głównie w sieciowych pizzeriach (65%). Ponad połowa badanych wskazuje brak higieny (55%), nieświeże produkty (54%) i niesmaczne jedzenie (61%), jako elementy, które przeszkadzają im w czasie wizyt w restauracjach. Dr Adam Czarnecki z ARC Rynek i Opinia prezentując wyniki badania mówił, że z badań tych wylania się obraz Polaka, który nie chodzi często do restauracji, a jak chodzi to wybiera zazwyczaj restaurację zlokalizowaną w pobliżu jego miejsca zamieszkania, będącą często siecią pizzerią. Polacy chcą przede wszystkim chodzić do restauracji, w których można zjeść smaczny i świeży posiłek i w których jest czysto. Są to warunki, które spełniać powinna restauracja, do której klient chce wracać. Polski konsument jest coraz bardziej świadomy i – mając do wyboru szeroką gamę lokali – może być wybredny i z tej możliwości korzysta. Jeżeli konsument jest zadowolony z restauracji to do niej wraca oraz rekomenduje ją swoim znajomym, co jest niezwykle istotnym czynnikiem przy wyborze restauracji.

Po prezentacji wyników badania odbył się panel dyskusyjny, w którym uczestniczyli: dr Adam Czarnecki, Magdalena Figurna (MAKRO Cash&Carry), Marcin Kreglicki (właściciel takich restauracji jak: Chianti, Opasły Tom i wielu innych), Justyna Kosmala (Charlotte), dr hab. prof. SGH Teresa Taranko. Dyskusję prowadziły Agata Godlewska (Food Service) oraz Agnieszka Małkiewicz (AM HoReCa Communications).

Uczestnicy panelu próbowali określić w jakim stadium rozwoju jest polska branża gastronomiczna i z jakimi problemami musi sobie aktualnie radzić. Poszukiwano także odpowiedzi na podstawowe pytania: jaką rolę w życiu poszczególnych osób oraz społeczeństwa spełnia jadenie poza domem i jakie czynniki mogą sprawić, że Polacy będą korzystać częściej niż dotychczas z usług branży gastronomicznej. Komentując wyniki badania zwracano uwagę na to, że konsumenci bardzo krytycznie ocenili elementy, które powinny stanowić podstawę prowadzenia restauracji, kawiarni czy pubu, czyli czynniki związane z higieną. Czystość w samej restauracji, jak i w jej toaletach to absolutny wymóg profesjonalnego podejścia w tej branży i odpowiedzialności za zdrowe żywienie gości restauracji. Niestety, elementy te stanowią bardzo słabą stronę badanych restauracji. Nieświeże produkty używane do przygotowania posiłków, na które skarży się ponad połowa ankietowanych konsumentów, to kolejny przejaw braku profesjonalizmu w podejściu do prowadzenia tego rodzaju biznesu. Oszczędności czynione kosztem zdrowia konsumentów to bardzo niebezpieczna i krótkotrwała koncepcja prowadzenia restauracji. Konsumenci mają subiektywne preferencje co do stylu proponowanej kuchni czy charakteru wystroju wnętrza restauracji, ale ich oczekiwania wobec jakości i świeżości serwowanych posiłków mają obiektywny charakter – goście w restauracji chcą się czuć bezpiecznie. Poszukują tam także szeroko rozumianych pozytywnych doświadczeń. Z badania wynika, że właściciele badanych restauracji przejawiają nisko zainteresowanie estetyką przyjmowania swoich gości. Badani konsumenci wskazywali jako słabe strony ocenianych restauracji takie elementy jak nieprzyjemny zapach i zbyt głośna muzyka. Zaniedbania te znacząco wpływają na postrzeganie całej branży gastronomicznej w Polsce. Zdefiniowane słabości tej branży skłaniają do zwiększenia wysiłków edukacyjnych w zakresie zarządzania i marketingu w tym sektorze. Zakładanie i prowadzenie z sukcesem działalności gospodarczej w sektorze HoReCa wymaga pasji i zaangażowania, ale także szerokiej wiedzy z zakresu funkcjonowania rynku, zarządzania, finansów czy marketingu. Seminarium naukowe oraz studia podyplomowe, zainicjowane w SGH, mają na celu wypełnienie luki w wiedzy i umiejętnościach ludzi, którzy swój talent i pieniądze inwestują na rynku gastronomicznym w Polsce.

W dalszej części seminarium Agnieszka i Marcin Kreglicy podzielili się z uczestnikami spotkaniem swoimi doświadczeniami, zarówno pozytywnymi jak i negatywnymi, na bazie których



omawiali współczesne szanse i zagrożenia dla rynku HoReCa w Polsce. Przedstawili jak istotne jest połączenie pasji do gastronomii z wiedzą menedżerską i umiejętnością panowania nad finansowymi aspektami prowadzenia tego typu biznesu. Na swoim przykładzie pokazali także, że warto jest wyjść ponad oczekiwania swoich gości, by potencjalne zagrożenia przekuć w źródła sukcesu.

W ramach kolejnej części seminarium – „Restauracje. Ludzie. Pieniądze. Świat” – Agnieszka Małkiewicz i Justyna Adamczyk (Gault&Millau Polska) analizowały stan rozwoju i tendencje w polskiej gastronomii na tle innych państw. Istotną kwestią była próba poszukiwania miar sukcesu polskiej gastronomii oraz czynników, które mogą ją wspierać. Uczestnicy dyskusji zwracali uwagę na fakt, że dla rozwoju branży HoReCa w Polsce kluczową rolę odgrywa edukacja gastronomiczna Polaków. Praktycy reprezentujący gastronomię wskazywali, że uczyć muszą się wszyscy – od producentów żywności, przez kucharzy i restauratorów, po finalnych konsumentów.



Kolejna prelekcja dotyczyła niezwykle istotnej kwestii w marketingu usług, czyli personelu. Maria Chłodzińska, reprezentująca Marriott Warsaw oraz Barbara Paryszewska (specjalista ds. szkoleń), w ramach prezentacji zatytułowanej *Jak zaprzyjaźnić się z pracownikiem z korzyścią dla firmy i konsumenta*, pokazały na wybranych przykładach jak relacje pomiędzy pracownikiem a pracodawcą wpływają na zadowolenie klienta, a tym samym na sukces restauracji. Wskazywały, że nawiązanie dobrych relacji z pracownikiem powinno nastąpić już od samego początku – od etapu rekrutacji. Bardzo istotna jest jasna i precyzyjna komunikacja na linii pracodawca–pracownik, jak również integracja, motywacja do dalszego działania oraz perspektywy rozwoju załogi i możliwości dodatkowych szkoleń.



Istotnym elementem seminarium były dwa równolegle realizowane warsztaty.

Pierwszy z nich – „Innowacyjne koncepty w branży gastronomicznej” prowadzony był przez Agnieszkę Małkiewicz. Zaproszeni goście (Paweł Fabis, Bartek Kraciuk, Dha FerKaskrut, Agata Michalak), wraz z uczestnikami warsztatów, pracowali nad innowacyjnymi konceptami gastronomicznymi w Polsce. W oparciu o doświadczenia rynkowe uczestników warsztatów powstały wyjątkowe propozycje, które obecnie czekają na inwestorów: „Podpuszczka” (bistro – polski ser i wino), „Na straganie” (bazar i freestyle cuisine), „Znajdź Thaia” (street food i gra miejska), „Zjemniak” (ziemniak, tłuszcz i wódka).



Drugi warsztat zatytułowany „Podróżuj, jedz, zarabiaj” prowadzili Natalia Sitarska oraz Łukasz Smoliński – autorzy najpopularniejszego bloga kulinarnego Tasteaway. Uczestnicy warsztatu wspólnie zastanawiali się między innymi nad pytaniami: dlaczego warto podejść do bloga jak do projektu biznesowego? Jak świadomie budować pozycję i zasięg bloga? Na które czynniki zwracać uwagę, z czego zrezygnować? Czy na blogu naprawdę można zarobić?



Podczas przerw uczestnicy seminarium mogli wymieniać się swoimi doświadczeniami i wrażeniami przy kawie sponsorowanej przez firmę Nespresso.

Seminarium było zapowiedzią studiów podyplomowych Zarządzanie i Marketing w Sektorze HoReCa, które odbywać się będą w SGH. Mają one na celu dostarczenie wiedzy i umiejętności, które pozwolą uczestnikom w profesjonalny sposób, skutecznie i efektywnie zarządzać podmiotami świadczącymi usługi w sektorze HoReCa oraz skutecznie eliminować błędy i marnotrawstwo zamieniając je w wartość dodaną dla klientów, firm i całego sektora studia rozpoczynają się w marcu 2015 r. Prowadzić je będzie Katedra Rynku, Marketingu i Jakości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Teresa Taranko
Fot. Julia Szymanowicz

Wykład otwarty ambasadora Niemiec Rolf Nikela w SGH

Późnym popołudniem 11 grudnia 2014 r. nowy Ambasador Republiki Federalnej Niemiec w Polsce Rolf Nickel, w towarzystwie rzecznika Ambasady Lukasa Wasielewskiego, po raz pierwszy odwiedził SGH. Po bardzo serdecznym powitaniu przez rektora prof. dr hab. Tomasza Szapiro, Ambasador R. Nickel wygłosił wykład otwarty nt. *The German-Polish relations and the Ukraine crisis*, po którym odbyła się dyskusja, a następnie wziął udział w adwentowym spotkaniu studentów i absolwentów Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego przy SGH, które było głównym organizatorem tego wydarzenia. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu wielu działów SGH, w tym przede wszystkim Działu Informacji i Komunikacji oraz Centrum Nauki Języków Obcych spotkanie to na długo pozostanie w naszej pamięci i z pewnością należy zaliczyć je do ważnych chwil w życiu naszej uczelni.

Polsko-Niemieckie Forum Akademickie powstało w 1993 r. Od tego czasu wraz z dwoma niemieckimi uniwersytetami – Johannes Gutenberg-Universität Mainz oraz Universität Duisburg-Essen – realizuje niemieckojęzyczny tok studiów w SGH. Program wspierany jest finansowo przez Niemiecką Centralę Wymiany Akademickiej (DAAD). Od początku swojego istnienia współpracuje również z Centrum Nauki Języków Obcych, które naucza studentów języka niemieckiego, pomaga przy rekrutacji do programu oraz wspiera jego zespół doświadczeniem.

W wykładzie oraz następującej po nim dyskusji wzięło udział ponad 200 studentów i wielu wykładowców SGH, przy czym największą grupę stanowili z – uwagi na język wykładu – studenci przybyli z lektorami języka angielskiego. Swoją obecnością zaszczytili nas ponadto liczni wieloletni partnerzy i przyjaciele Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego, czyli przedstawiciele Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej (DAAD) w Warszawie, Deloitte, Volkswagen Bank Polska S.A. oraz Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo Handlowej w Warszawie.

Ambasador Rolf Nickel na początku wykładu (tekst dostępny jest na stronie Ambasady RFN w Warszawie w zakładce: „Ambasada Niemiec w Warszawie” – „Ambasador i wydziały”) wyróżnił 21-letnie istnienie międzynarodowego, akademickiego programu wymiany jakim jest Polsko-Niemieckie Forum Akademickie jako wyrazisty przykład współpracy niemieckiego i polskiego społeczeństwa, a stosunki pomiędzy obydwojema krajami określił najlepszymi od tysiąca lat naszej wspólnej historii. Ambasador podkreślił rolę Polski w rewolucjach wolnościowych przed 25 laty, które doprowadziły do upadku muru berlińskiego i ponownego zjednoczenia Niemiec. Powiedział również, że w zupełności zgadza się z oceną prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, który 10 sierpnia 2014 r. mówił przed Bundestagiem o tym, że od tamtych wydarzeń nasze kraje dokonały cudu pojednania.

Według Rolf Nikela kryzys na Ukrainie, który zaostrzył się w roku 2014, stawia teraz wywalczoną 25 lat temu wol-

ność w Europie oraz doskonałe polsko-niemieckie stosunki przed ciężką próbą. Podkreślił przy tym, że obydwa kraje są całkowicie zgodne co do celu odbudowy integralności terytorialnej i suwerenności Ukrainy, przy czym wyraził potrzebę cierpliwości i zaznaczył konieczność zdecydowanego i jednolitego wystąpienia Europy przeciwko Rosji. Ambasador wyraził równocześnie sprzeciw wobec każdej formy militarnego rozwiązania tego konfliktu. Jego zdaniem podjęte do tej pory sankcje gospodarcze przeciwko Rosji okazały się skuteczne. Oznajmił też, że Niemcy zamierzają mocniej zaangażować się w uchwalony przez NATO „Readiness Action Plan” do ochrony wschodnich granic zewnętrznych.

Na końcu swojego wykładu Ambasador Nickel zachęcał do mocniejszego „złączenia ramion” Polski i Niemiec również na innych obszarach politycznych. Wypowiedział się tutaj z naciskiem za przystąpieniem Polski do strefy euro po spełnieniu przez nią koniecznych do tego warunków. Opowiedział się też za pogłębioną współpracą między Polską a Niemcami w sprawie polityki energetycznej. Poparł przy tym zasadniczo propozycję Polski dotyczącą unii energetycznej i wskazał na potencjał wzrostu zielonych źródeł energii w kontekście polityki klimatycznej.

Po wykładzie Ambasador Nickel odpowiedział na liczne pytania, zadawane w języku angielskim oraz niemieckim przez przybyłych studentów SGH, w tym studenta z Ukrainy.

Jak już zostało wspomniane na początku niniejszej relacji, po wykładzie Ambasador wziął udział w adwentowym spotkaniu absolwentów i studentów Polsko-Niemieckiego Forum Akademickiego przy SGH w świątecznie udekorowanym w tym celu „Jajko Cafe & Bistro”. Ambasador otworzył spotkanie osobistymi słowami powitania. W krótkim przemówieniu podkreślił ogromne znaczenie inicjatyw łączących narody, do których należy jego zdaniem również Polsko-Niemieckie Forum Akademickie, które od ponad dwudziestu lat przyczynia się do porozumienia między Polską a Niemcami. Wyraził również wielkie uznanie dla nauczania języka niemieckiego w SGH, w tym roli Centrum Nauki Języków Obcych SGH oraz dla osiągnięcia, jakim jest studiowanie w języku niemieckim. Jego zdaniem zarówno nauka języka niemieckiego jak i studiowanie w tym języku wywierają mocny i pozytywny wpływ na przyszły sukces naszych absolwentów na rynku pracy. Wyraził przekonanie, że przedsiębiorstwa w Polsce i w Niemczech potrzebują absolwentów, którzy nie tylko dobrze władają obydwojema językami, lecz również potrafią odnaleźć się zarówno w polskich jak i niemieckich realiach. W kolejnej godzinie spotkania nasi szczególnie goście mieli możliwość bezpośredniej rozmowy z absolwentami, studentami i wykładowcami programu. Ostatni uczestnicy spotkania dopiero późnym wieczorem, w dobrej adwentowej atmosferze, udali się do domów, zabierając ze sobą wiele nowych pomysłów i kontaktów, dzięki którym odbędzie się z pewnością wiele spotkań w nowym, 2015 roku.

Jürgen Wandel, lektor DAAD w Polsko-Niemieckim Forum Akademickim, współpraca: Anna Rzyżkiewicz i Andreas Bielig, Polsko-Niemieckie Forum Akademickie

Pierwszopiątkowa grudniowa konferencja prof. Kaji i ZPG wraca

5 grudnia 2014 r. w SGH odbyła się cykliczna konferencja naukowa pt. *Polityka gospodarcza w teorii i praktyce*, zorganizowana przez Zakład Polityki Gospodarczej Instytutu Ekonomii Politycznej, Prawa i Polityki Gospodarczej (Kolegium Zarządzania i Finansów).

Prof. J. Kaja powitał przybyłych uczestników, Rektora oraz Dziekana Kolegium Zarządzania i Finansów. Następnie krótko wyjaśnił historię pierwszopiątkowych grudniowych spotkań w ramach cyklicznej konferencji poświęconej problematyce polityki gospodarczej oraz przyczyny długiej przerwy w organizowaniu tych spotkań.

Oficjalnego otwarcia dokonał rektor SGH Tomasz Szapiro. Podkreślił ogromne znaczenie, jakie w pokryzysowej rzeczywistości ma fachowa, poparta rzetelnymi badaniami naukowymi debata o polityce gospodarczej. Zauważył, iż osobami, które najczęściej zabierają głos w sprawie pożądanego kształtu polityki gospodarczej na poziomie krajowym i międzynarodowym, są dziennikarze i publicyści, nie zawsze przygotowani do tego od strony merytorycznej. Wyraził nadzieję, iż cykliczna Konferencja Naukowa Zakładu Polityki Gospodarczej stanowić będzie odpowiedź środowiska naukowego na rosnące wyzwania rzeczywistości gospodarczej.

Dziekan Kolegium Zarządzania i Finansów, prof. dr hab. Ryszard Bartkowiak, zwrócił uwagę, jak ważną rolę w życiu naukowym społeczności SGH pełni inicjatywa Zakładu Polityki Gospodarczej i wyraził nadzieję na jej kontynuowanie.

Po wystąpieniach otwierających konferencję odbyły się trzy sesje, prowadzone przez prof. Ewę Pancer-Cybulską z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, prof. Adama Czudeca z Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz prof. Jana Kaję. Podczas tych sesji prezentowane były kolejne referaty. Odbyła się także ożywiona dyskusja, w której szczególnie aktywność wykazali: prof. Ewa Pancer-Cybulska, dr Andrzej Paczoski, prof. Andrzej Kierczyński, dr Henryk Bąk i dr Joanna Wiśniewska.

Pierwszy referat wygłosiła dr Gabriela Przesławska z Zakładu Polityki Gospodarczej Uniwersytetu Wrocławskiego. Przeprowadziła analizę dyskursu prowadzonego we współczesnej ekonomii na temat roli państwa w gospodarce. Powołując się na wypowiedzi laureatów Nagrody Nobla oraz innych autorytetów zwróciła uwagę, jak wielką rolę przypisuje się obecnie regulującej roli instytucji państwa oraz odpowiednio prowadzonej polityce gospodarczej. Dzięki temu możliwe stanie się minimalizowanie prawdopodobieństwa wystąpienia tak dotkliwego w skutkach kryzysu gospodarczego.

Kolejnymi prelegentami były dr Ewa Braun i dr Bogumiła Grzebyk z Katedry Polityki Gospodarczej Uniwersytetu Rzeszowskiego. Przedstawiły syntetyczną ocenę zmian społeczno-gospodarczych zachodzących na obszarach przygranicznych województwa podkarpackiego. Zwróciły szczególną uwagę na specyfikę przygranicznego regionu, polegającą na wysokich walorach przyrodniczych objętych systemem ochrony prawnej. To z kolei przekłada się na ograniczenia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, prowadząc do problemów rozwojowych, a nawet do marginalizacji danego regionu. Przedstawiona na konferencji analiza SWOT dla obszaru wsparcia przyszłego Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Polska-Słowacja

Ministerstwa Rozwoju Regionalnego oraz doświadczenia z realizacji kolejnych projektów potwierdzają tezę, iż omawiany region ma więcej słabych niż mocnych stron oraz stoi przed nim więcej zagrożeń niż szans.

Dr Agata Zielińska z Katedry Polityki Gospodarczej i Regionalnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego zaprezentowała referat przygotowany we współpracy z dr Renatą Marks-Bielską pt. *Dzierżawa rolnicza w kontekście teorii agencji*, pokazując na ile ważnym problemem ekonomicznym w Polsce jest tematyka ziemi rolniczej oraz dzierżawy. Zwróciła uwagę na postrzeganie roli i znaczenia instytucji dzierżawy oraz kończącego się okresu przejściowego na zakup gruntów rolnych przez obcokrajowców. Największym wyzwaniem według Auterek jest kwestia zawarcia optymalnego kontraktu pomiędzy dzierżawcą a właścicielem ziemi.

Mgr Lilii Neumann z Katedry Makroekonomii Uniwersytetu Gdańskiego przedstawiła wyniki badań nad polityką budżetową we wszystkich państwach członkowskich UE w latach 2004–2013, opracowanych we współpracy z dr. Andrzejem Paczoskim. Wśród krajów, które najlepiej utrzymały dyscyplinę w finansach publicznych wyróżniono Litwę, Łotwę i Estonię. Najgorszy stan finansów publicznych odnotowano w takich krajach, jak Grecja, Portugalia, Hiszpania, Włochy i Cypr.

Dr Andrzej Paczoski zaprezentował referat pt. *Różnice kulturowe wobec wzrostu gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem przykładów państw UE*. Skoncentrował się na takich czynnikach kulturowych jak religia i kapitał społeczny, wskazując na ich szczególne znaczenie dla funkcjonowania gospodarki narodowej.

Podsumowując konferencję prof. J. Kaja nawiązał do eklektycznej symboliki konferencji, która przejawiała się nie tylko w trakcie dyskusji nad referatami prezentowanymi w ostatniej sesji konferencji, lecz również w pewnych epizodach z życia, na które się powoływał Profesor; w zabawny sposób wspominał np. o swoim udziale w wyborach samorządowych z ramienia LPR. W konkluzji swoich rozważań prof. Kaja stwierdził, że przebieg konferencji rozwiązał jego wcześniejsze wątpliwości na temat celowości reaktywowania cyklicznej konferencji poświęconej teorii polityki gospodarczej i zapowiedział jej kontynuację w pierwszy piątek grudnia 2015 r. Następnie prof. J. Kaja przedstawił informację na temat wznowienia wydawanego przez Zakład Polityki Gospodarczej czasopisma. Mówił, że przywrócenie rangi „Polityki Gospodarczej” zależy od aktywności twórczej środowiska ekonomistów zajmujących się dyscypliną nauk ekonomicznych, którą jest teoria polityki gospodarczej. Zaapelował zatem do uczestników konferencji o nadsyłanie kolejnych artykułów do publikacji. Po wystąpieniu Profesora w imieniu uczestników zabrała głos dr Gabriela Przesławska, która z wielkim uznaniem i sympatią wspominała wcześniejsze konferencje z tego cyklu i złożyła prof. J. Kaji gorące podziękowania za reaktywowanie tradycji w tym zakresie. Przekonywująco zapewniała też, że za rok delegacje ośrodków naukowych w Polsce zajmujących się teorią polityki gospodarczej będą jeszcze liczniejsze.

Katarzyna Borzym, Wiktor Bołkunow

¹Szczegółowe informacje na temat konferencji i programu znajdują się na stronie Zakładu Polityki Gospodarczej: [iepppg@sgh.waw.pl].

Sprawozdanie z konferencji

Współpraca międzynarodowa platformą wymiany doświadczeń w podnoszeniu sprawności sądownictwa

W dniach 9–10 grudnia 2014 r. w Szkole Głównej Handlowej i w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja „Współpraca międzynarodowa platformą wymiany doświadczeń w podnoszeniu sprawności sądownictwa” podsumowująca projekty Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury (KSSiP): *Doskonalenie zawodowe pracowników wymiaru sprawiedliwości* oraz *Zarządzanie czasem i kosztami postępowań – case management*. Współorganizatorem konferencji z ramienia SGH było Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie. W części inauguracyjnej obrady wystąpili Anna Czapracka (sędzia Sądu Okręgowego w Poznaniu), dr Sylwia Morawska (prokurator Prokuratury Okręgowej w Warszawie, autorka tej informacji), Małgorzata Kluziak (prezes Sądu Okręgowego w Warszawie), Leszek Pietraszko (dyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury) oraz minister sprawiedliwości Cezary Grabarczyk, który wręczył dyplomy delegatom zagranicznym i prezesom Sądów Pilotażowych. W konferencji udział wzięli partnerzy projektu: prezesi i dyrektorzy sądów z Anglii, Finlandii, Holandii i Niemiec. Celem bezpośrednim Konferencji było podsumowanie działań w projekcie i ich potencjału w tworzeniu praktycznych narzędzi i rozwiązań użytecznych w pokonywaniu problemów związanych z rozwojem technik informacyjno-komunikacyjnych, z europeizacją wymiaru sprawiedliwości, ze zwiększonym wpływem i poziomem skomplikowania spraw oraz ograniczonym budżetowaniem wymiaru sprawiedliwości.

Oba projekty były współfinansowane z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet V Dobre rządzenie, Działanie 5.3 Wsparcie na rzecz realizacji Strategii Lizbońskiej. Na realizację projektu *Doskonalenie zawodowe pracowników wymiaru sprawiedliwości* KSSiP otrzymała dotację z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w kwocie 31.688 283 zł. Środki te zostały przeznaczone przez donatora na szkolenia ogólne i specjalistyczne pracowników sądów i prokuratur, w tym m.in. szkolenia specjalistyczne, szkolenia dotyczące etyki zawodowej, szkolenia dotyczące zasad udzielania informacji interesantom, szkolenia językowe i specjalistyczne studia zawodowe i podyplomowe podnoszące kompetencje w zakresie stosowania prawa gospodarczego. Celem ogólnym realizacji projektu *Doskonalenie zawodowe pracowników wymiaru sprawiedliwości*, zaakceptowanym przez Komisję Europejską, była modernizacja systemu szkoleń dla kadr wymiaru sprawiedliwości. W ramach projektu zostały opracowane zasady identyfikacji potrzeb szkoleniowych kadr sądów gospodarczych i prokuratur w oparciu o stworzony model kompetencyjny sędziego i prokuratora rozstrzygającego sprawy gospodarcze. Zdefiniowano optymalny poziom wiedzy o funkcjonowaniu gospodarki, wiedzy z zakresu rachunkowości i finansów, niezbędny poziom umiejętności warsztatowych oraz kompetencji społecznych i etycznych oraz programy praktycznego szkolenia umiejętności stosowania prawa gospodarczego w sposób zgodny z celami regulacji na poziomie krajowym i unijnym w oparciu o wykładnię funkcjonalną i unijną. Powstały zasady definiowania potrzeb szkoleniowych z punktu widzenia potrzeb organizacji – ukierunkowane na poprawę dostępu do wymiaru

sprawiedliwości i poprawę jego wizerunku w oczach społeczeństwa – w oparciu o badania oczekiwań przedsiębiorców wobec wymiaru sprawiedliwości i analizę niezbędnych kwalifikacji zarządczych kadr wymiaru sprawiedliwości, definiując optymalny model doskonalenia zawodowego kadry kierowniczej uwzględniający kompetencje twarde i miękkie. Nastąpiło pilotażowe wdrożenie szkolenia dla kadry urzędniczej z zakresu obsługi interesanta, efektywnego wykorzystania narzędzi elektronicznych i sprawnej komunikacji interpersonalnej oraz zapobiegania wypaleniu zawodowemu i stresowi w środowisku pracy. W trakcie realizacji projektu opracowano zasady i kryteria akredytacji dla szkół wyższych – wykonawców projektów szkoleniowych.

We współpracy Szkoły Głównej Handlowej zrealizowano:

- interdyscyplinarne szkolenia specjalistyczne (twarde) z zakresu prawa gospodarczego połączone z wiedzą ekonomiczną i niezbędnymi informacjami o zasadach funkcjonowania nowoczesnego przedsiębiorstwa (rachunkowość, dokumentacja finansowa, przepływy dokumentów), w tym pilotaż ścieżki szkolenia specjalistycznego dla sędziów komisarzy.
- interdyscyplinarne szkolenia z zakresu zarządzania dla kadry kierowniczej jednostek systemu sądowniczego w oparciu o model NPA (New Public Administration – Nowe Zarządzanie Publiczne) realizowane przez Uniwersytet Warszawski i Szkołę Główną Handlową.

W 2010 na realizację drugiego innowacyjnego projektu rozwoju zawodowego skierowanego do kadr wymiaru sprawiedliwości pod tytułem: *Edukacja w dziedzinie zarządzania czasem i kosztami postępowań – case management* KSSiP otrzymała dotację z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w wysokości 29 mln. zł. Projekt został skoncentrowany na badaniach kultury organizacyjnej sądów i na diagnozie zarządzania dwoma subprocessami: przepływie spraw przez sąd (case flow) i organizacji postępowań sądowych (case management). W ramach projektu zrealizowano takie zadania edukacyjne i badawcze, jak m.in. pilotaż wdrażania nowoczesnych metod zarządzania sądami powszechnymi, obejmujący pomoc doradczą i szkoleniową dla kadry kierowniczej i administracyjnej 60 sądów pilotażowych. W ramach tego zadania została przeprowadzona diagnoza systemu zarządzania kluczowymi procesami w sądach, oparta na analizie problemów zarządczych i identyfikacji dobrych praktyk w obszarach komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej, P.R., wdrażania budżetu zadaniowego i kontroli zarządczej w sektorze sprawiedliwości i zastosowania narzędzi IT do monitoringu i zarządzania przepływem spraw, komunikacją i tworzeniem baz wiedzy. W zadaniu 2 projektu zaplanowano pilotaż efektywnych metod organizacji postępowań sądowych opartych na ekonomizacji postępowań i kształceniu umiejętności menedżerskich sędziów, tak w zakresie samoorganizacji, jak i współpracy z kadrami urzędniczymi wspierającą orzeczników. Program ma na celu popularyzację i wdrożenie do praktyki szkoleniowej w sektorze sprawiedliwości interaktywnych metod szkoleniowych, takich jak metoda projektowa, coaching i e-mentoring oraz metod społecznościowych w e-learningu (we – learning).

Sylwia Morawska

III Ogólnopolska Konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wiekupod patronatem Marszałka Sejmu RP

III ogólnopolska Konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wiekupod patronatem Marszałka Sejmu RP, 15 grudnia 2014 r. zainaugurowała obchody 40-lecia Ruchu Uniwersytetów Trzeciego Wiekupod patronatem Marszałka Sejmu RP.

Liderów 300 Uniwersytetów Trzeciego Wiekupod patronatem Marszałka Sejmu RP oraz gości honorowych powitał poseł Michał Szczerba, przewodniczący Sejmowej Komisji Polityki Senioralnej, przypominając, iż w 2015 roku mija 40 lat od powstania pierwszego w Polsce, funkcjonującego do dziś na warszawskich Bielanach Uniwersytetu Trzeciego Wiekupod patronatem Marszałka Sejmu RP, noszącego imię założycielki prof. Haliny Szwarec.



Tradycyjnie już, w grudniu, odbywa się ogólnopolska konferencja UTW mająca na celu podsumowanie najważniejszych dokonań ruchu senioralnego w minionym roku oraz wyznaczenie planów i strategii na następne lata.

Patronat nad obchodami 40-lecia ruchu UTW objęła Anna Komorowska, małżonka Prezydenta RP, Sejmowa Komisja Polityki Senioralnej oraz Władysław Kosiniak-Kamysz, Minister Pracy i Polityki Społecznej.



III Ogólnopolską Konferencję otworzyła Irena Wóycicka, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, podkreślając priorytety zagadnień senioralnych i rodziny w działaniach Kancelarii Prezydenta RP oraz osobistą uwagę i uznanie, jakim darzy środowisko senioralne para prezydencka.



Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej reprezentowała podsekretarz stanu Małgorzata Marcińska, która podsumowała dokonania w zakresie tworzenia systemowych rozwiązań resortu pracy skierowanych do osób starszych.

Uczestnicy pierwszego panelu dyskusyjnego moderowanego przez Krystynę Lewkowicz, prezesa Fundacji „Ogólnopolskie Porozumienie UTW”: Michał Szczerba, przewodniczący Sejmowej Komisji Polityki Senioralnej, Mieczysław Augustyn, przewodniczący Senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, prof. Bolesław Samoliński, przewodniczący Rady ds. Polityki Senioralnej, senator Mieczysław Augustyn oraz Wiesław Borczyk, prezes „Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń UTW” omawiali dokonania tego ruchu i wyznaczyli priorytety na przyszłość.



Senioralny ruch uniwersytecki rozwinął się w Polsce w sposób nienotowany w świecie. Dopracował się też specyficznego polskiego modelu, charakteryzującego się dużą różnorodnością form organizacyjno-prawnych i niespotykaną w świecie ofertą programową, obejmującą wszystkie rodzaje aktywności – intelektualną, edukacyjną, artystyczną, aktywizującą fizycznie, rehabilitacyjną, turystyczno-krajoznawczą i wiele innych.

Przy udziale zaangażowanych parlamentarzystów podejmowane są też cenne inicjatywy ustawodawcze, m.in. w zakresie tworzenia gminnych rad seniorów, systemowych rozwiązań dla osób niesamodzielnych, ochrony interesów seniorów i ich rodzin w kontaktach z bankami i towarzystwami ubezpieczeniowymi i szereg innych.

Uniwersytety Trzeciego Wieku stworzyły na rynku swoją silną „markę UTW”, wykazując dojrzałość poglądów, realność postulatów, mądrość i odpowiedzialność za sprawy swoje i kraju. Kreatywność działania uzasadnia uznanie ich za równorzędnego partnera rządu w tworzeniu polityki senioralnej w Polsce. Środowisko Uniwersytetów Trzeciego Wieku solidnie sobie na to miano zasłużyło, wykazując inicjatywy i odpowiedzialność w najważniejszych sprawach dotyczących osób starszych, tworząc projekty dokumentów programowych i strategicznych, biorąc aktywny udział w obradach Rady ds. Polityki Senioralnej i Sejmowej Komisji Polityki Senioralnej, organizując prestiżowe konferencje naukowe i wykazując aktywność na wielu innych polach.

Zachowując swoją indywidualność regionalną, w ważnych sprawach potrafiły się zjednoczyć, stworzyć struktury ogólnopolskie, mówić jednym głosem, formułować jasno swoje postulaty i oczekiwania, adresując je nie tylko do instytucji centralnych, lecz jednocześnie podejmując samodzielne działania dla ich realizacji.

To też wynik wypracowania partnerskich relacji, w tym wielkiej otwartości i nadania zagadnieniom senioralnym priorytetowej pozycji na wszystkich szczeblach władzy, Pałacu Prezydenckiego, rządu, sejmu, senatu oraz kluczowych resortów.



Uczestnicy drugiego panelu, moderowanego przez posła Michała Szczerbę, z udziałem prof. Janusza Szymborskiego, eksperta Rządowej Rady Ludnościowej, prof. Piotra Błędowskiego, wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego PTG, Tomasza Pactwy, dyrektora Biura Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu m.st. Warszawy oraz Krystyny Lewkowicz dyskutowali na temat Obywatelskiego Parlamentu Seniorów.

Ta nowatorska inicjatywa b. Marszałek Sejmu RP Ewy Kopacz jest obecnie konsultowana w szerokim środowisku senioralnym, nie tylko UTW, ale też z innymi organizacjami. Wzbudza zarówno wielkie zainteresowanie, jak też wiele wątpliwości i emocji. Tę różnorodność poglądów odzwierciedlały także stanowiska wyrażone przez uczestników panelu.

Obywatelski Parlament Seniorów to szansa na powołanie prawdziwego ogólnopolskiego przedstawicielstwa osób starszych w Polsce. Gdyby udało się pozyskać do niego przedsta-

wicieli wszystkich środowisk senioralnych, mógłby stać się potężną siłą społeczną.

Zagrożeniem dla tego celu jest trudność z dotarciem do wszystkich środowisk osób starszych, bowiem zdecydowana większość nie należy do żadnych organizacji senioralnych i nie wykazuje aktywności społecznej.

Słabo rozbudowane obecnie są też struktury i inicjatywy lokalne. Pokładano duże nadzieje w oddolnych inicjatywach gminnych rad seniorów, lecz obecnie jest ich w Polsce zaledwie kilkadziesiąt.

W dyskusji wskazywano na trudności logistyczne związane z wyborem delegatów, brak źródła finansowania niezbędnych kosztów organizacyjnych. Temat wymaga dalszych konsultacji i poszukiwania optymalnych rozwiązań. W tej sytuacji



zgodzono się, że projekt ten nie ma szans być sfinalizowany w terminie II Kongresu UTW.

W drugiej części Konferencji przewodniczący kapituły prof. dr hab. Tomasz Szapiro, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, przedstawił założenia i cele ogólnopolskiego konkursu srebrnej gospodarki „Przyjaźni Seniorom”. Konkurs realizowany jest przez UTW SGH przy udziale partnerów – Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego Teraz Polska i Fundacji „Ogólnopolskie Porozumienie UTW”. Ma promować pożądane wzorce konsumenckie, uczyć stawiania wysokich wymagań jakościowych oferowanym przez rynek produktom i usługom oraz chronić seniorów przed wszelkimi nadużyciami na ich szkodę.

Zaprezentowano pierwszą grupę kandydatów do tytułu, którzy przeszli pomyślnie procedurę weryfikacji. Kolejne produkty i usługi podlegają jeszcze ocenie. Ostateczną decyzję podejmie Kapituła konkursu w marcu 2015 r.

K. Lewkowicz przedstawiła też kandydatów nominowanych do prestiżowych tytułów „Wielka Osobowość Uniwersytetów Trzeciego Wieku”, którymi w III edycji Konkursu zostali Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent m.st. Warszawy, senator Mieczysław Augustyn, przewodniczący Senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz prof. Piotr Błędowski, wiceprzewodniczący ZG PTG.

Rozstrzygnięcie obydwu konkursów będzie mieć miejsce w czasie II Kongresu UTW, planowanego na 30 marca 2015 roku w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Na zakończenie Konferencji zebrani przyjęli przez akklamację Deklarację Kończącą III Ogólnopolskiej Konferencji URW wraz z ramowym programem obchodów centralnych promujących 40-lecie Ruchu UTW.

Krystyna Lewkowicz

Pierwsi laureaci Nagrody im. Augusta Zielińskiego

Kolegium Dziekańskie DSL postanowiło przyznać nagrodę dla tych studentów Studium Licencjackiego, którzy ukończyli pierwszy rok studiów z najlepszymi wynikami. Pierwszy rok studiów jest jedynym zestandaryzowanym i wspólnym dla wszystkich studentów. Z tego punktu widzenia odgrywa szczególną rolę w kształtowaniu sylwetki naszych absolwentów i charakteru całej uczelni. Chcielibyśmy tę szczególną rolę pierwszego roku jeszcze bardziej podkreślić. Nagroda ma być wyróżnieniem dla najlepszych studentów, ale też ma upamiętniać założyciela SGH. Warto przy tej okazji przybliżyć Czytelnikom jego postać.

W 1875 roku, w warunkach represji po powstaniu styczniowym i rusyfikacji polskiego szkolnictwa, czołowy bankier warszawski Leopold Kronenberg ufundował Szkołę Handlową Prywatną, po jego śmierci przemianowaną na Szkołę Handlową im. Leopolda Kronenberga. Była to trzyletnia szkoła, oficjalnie średnia, faktycznie reprezentująca poziom wyższej. W 1900 roku została zamknięta przez władze. Zdążyła jednak wypuścić ok. 600 absolwentów, zwanych kronenberczykami, którzy pełnili wiele ważnych funkcji w życiu gospodarczym Królestwa Polskiego. Właśnie ze środowiska kronenberczyków wychodziły inicjatywy odbudowania podobnej placówki.

Jednym z kronenberczyków był August Zieliński. Urodził się w Warszawie w 1861 roku w rodzinie od dwóch pokoleń związanej z administracją Królestwa Polskiego. Po ukończeniu szkoły średniej został wysłany jako stypendysta do Lipska, gdzie ukończył tamtejszą Handelshochschule. Do Warszawy powrócił latem 1884 roku, po śmierci ojca. Podjął pracę jako urzędnik w domu bankowym Hipolita Wawelberga. Następnie został szefem biura, a potem zastępcą kierownika w Towarzystwie Ubezpieczeniowym „New York”. Pracował tam do końca życia, łącząc działalność w Towarzystwie z aktywnością dydaktyczną. Angażował się też w rozwój lotniska w Konstancinie oraz był współwłaścicielem fabryki cerat. Zieliński łączył aktywność społeczną i dydaktyczną z apolitycznością. Nie angażował się w rewolucję 1905 roku. Do swego przyszłego zięcia – Gustawa Kahla – wówczas studenta politechniki – miał żal o udział w strajku szkolnym. Zapewne ta apolityczność ułatwiła mu starania o utworzenie nowej szkoły.

Dnia 7 sierpnia 1906 roku August Zieliński jako prywatna osoba uzyskał zgodę Ministerstwa Przemysłu i Handlu na założenie Prywatnych Kursów Handlowych Męskich Augusta Zielińskiego. Dnia 19 września 1906 roku zorganizowało się Towarzystwo Wyższych Kursów Handlowych jako organizacji patronackiej kursów. Tym razem nie wahano się przed określeniem kursów jako „Wyższych”. Fundusze Towarzystwa pochodziły ze składek członków. Statut, zatwierdzony przez władze rosyjskie w lipcu 1907 roku, stawiał Towarzystwu za cel „krzewienie i popieranie wyższego wykształcenia handlowego polskiego”. August Zieliński zmarł nagle we wrześniu 1908 roku, ale jego dzieło z czasem przekształciło się w czołową polską uczelnię ekonomiczną.

Zieliński łączył pasję dydaktyczną z praktyczną działalnością gospodarczą. Na obu tych polach odnosił sukcesy. Rozumiał zarazem potrzebę wzniesienia edukacji ekonomicznej na poziom akademicki.

Wojciech Morawski, DSL



*August Zieliński (1861–1908)
z córką Haliną*

Pierwszą z naszych laureatek jest Justyna Klejdysz



Justyna pochodzi z Białej, jest absolwentką Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Szkolnego im. Mikołaja Reja w Bielsku-Białej.

Dlaczego zdecydowała się pani na studia w SGH?

– Zainteresowanie ekonomią i matematyką, stąd wybór kierunku MIESI, który jest unikatowym kierunkiem. Ponadto

SGH jest mimo wszystko najlepszą uczelnią ekonomiczną w Polsce.

Czy pani wyobrażenia dotyczące studiów w SGH znalazły swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości?

– Zanim trafi się do SGH, to często słyszy się niepocholebne opinie o tej uczelni. Co ciekawe, są to głosy studentów, którzy studiują w SGH. Jest to raczej demotywujące. Zwłaszcza dla osoby, która przychodzi przede wszystkim po to, aby studiować, a nie zajmować się innymi sprawami. Na szczęście moje obawy nie znalazły potwierdzenia.

Dużą zaletą studiów tutaj jest możliwość, praktycznie od początku studiów, indywidualnego kształtowania planu zajęć. Nauczyłam się nie sugerować się przesadnie opiniami innych i wydaje mi się, że jak do tej pory dokonuję właściwych wyborów. Na ogół trafiam na wykłady inspirujące, na wysokim poziomie merytorycznym. Wychodzę też z założenia, że nie możemy wymagać wyłącznie od uczelni. Trzeba też dawać

coś od siebie. Uczelnia daje wskazówki do tego, aby później samodzielnie się rozwijać i pracować.

Nie ukrywam, że jest sporo rzeczy, które ułatwiłyby studiowanie

No to po kolei.

– Chciałbyś sylabus do zajęć. To nie jest taka oczywista sprawa. Nie chodzi tylko o wskazanie tematów, jakie będą omawiane w trakcie semestru. W sylabusie powinna znajdować się również literatura jaką należy przeczytać do danego wykładu, z dokładnie podanymi fragmentami, tak aby przechodząc na zajęcia można było być do nich dobrze przygotowanym i jak najwięcej skorzystać z czasu spędzanego na uczelni. Wtedy wzrasta szansa, że studenci zapoznają się ze wskazanymi fragmentami. A osoby ambitne i tak będą samodzielnie rozszerzały zakres literatury. Pewnych rzeczy nie trzeba mówić na zajęciach, bo po prostu szkoda na to czasu. Jeśli możemy uczyć się od kompetentnych osób, które więcej wiedzą aniżeli napisane jest w książce i materiałach, to warto z tego korzystać.

Tak z ciekawości zapytam. Jakie są, pani zdaniem, proporcje wykładowców, którzy swoją wiedzę czerpią wyłącznie z podręczników i tych którzy dodają coś od siebie, np. z własnych badań?

– Tych drugich jest większość.

Co jeszcze by pani poprawiła?

– Powinno być więcej zajęć w formie seminaryjnej, gdzie jest się nie tylko odbiorcą treści. Ale to oznaczałoby, że na zajęcia studenci muszą przyjść przygotowani i potem rozwijać już konkretne tematy. Zajęcia mają charakter twórczy. Dotyczy to przede wszystkim problemów społeczno-ekonomicznych. Bo trudno, moim zdaniem, oczekiwać tego od zajęć ściśle matematycznych. Brakuje mi esejów. To nie jest zbyt powszechna forma pracy studentów na tej uczelni...

Drugą laureatką jest Ewelina Michałowska

Ewelina pochodzi z Dobrego Miasta, jest absolwentką IV Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Olsztynie.

Szkoła Główna Handlowa jest moją drugą uczelnią. Pierwszą był Uniwersytet Gdański, na którym uzyskałam dyplom licencjata. W trakcie studiów na Uniwersytecie Gdańskim, gdzie studiowałam matematykę ekonomiczną, podjęłam również studia zaoczne w Szkole Głównej Handlowej, z myślą o kierunku finanse i rachunkowość. Studia matematyczne dały mi bardzo dobre podstawy, żeby rozwijać zainteresowanie finansami. Po roku studiowania mogę powiedzieć, że była to bardzo dobra decyzja.

Czy na podstawie swoich doświadczeń byłaby pani skłonna stwierdzić, że studia w SGH wymagają wcześniejszych studiów na innym kierunku?



Nad tym pracujemy.

– Twórczość i synteza.

Czy coś jeszcze?

– Brakuje też przedmiotów spoza głównego nurtu. Wiele się mówi o pluralizmie w naukach ekonomicznych. Brakuje mi wiedzy o innych podejściach niż to klasyczne liberalne. Zwłaszcza w kontekście przemian związanych z kryzysem i poszukiwaniem nowego paradygmatu. Dostrzegają to studenci kierunków ekonomicznych nie tylko w SGH.

A od strony praktycznej?

– Osobiście skupiam się na treści. Oczywiście byłoby dobrze gdyby wyposażenie sal było na wyższym poziomie, ale o tym chyba wszyscy od dawna wiedzą i nie ma sensu powtarzać. Generalnie nie narzekam.

Ponarzekaliście sobie. Proszę mi teraz powiedzieć jak pani zareagowała na informację o przyznaniu nagrody.

– Na pewno poczułam satysfakcję. To jest dość specyficzna nagroda. Przecież dążyłam do pewnych wyników nie mając świadomości, że mój wysiłek zostanie nagrodzony w ten sposób. Jest tu element zaskoczenia.

Czy pochwaliła się pani rodzicom? Może będzie to związane z lepszym prezentem gwiazdkowym?

– Oczywiście, że pochwaliłam się rodzicom. Ale na prezent to nie wpłynę, bo rodzice są już przyzwyczajeni.

Jak zachęciłaby pani licealistów, aby wybierali SGH? Proszę podać co najmniej trzy powody.

– Bez problemu. Dowolność kształtowania swojej ścieżki. Po drugie, organizacje studenckie tworzą specyficzny klimat SGH. Wiele kół naukowych, niektóre o dość ukierunkowanym profilu, to na pewno pozytywny aspekt studiów w tej uczelni. Bardzo istotne jest również umiędzynarodowienie uczelni.

– Myślę, że niekoniecznie. Niemniej jednak, moim zdaniem, matematyka łatwiej jest nauczyć ekonomii niż ekonomistę matematyki. Wydaje mi się, że osobiście dobrze wybrałam ścieżkę studiów.

No dobrze i co dalej będzie z panią?

– Aktualnie studiuje w Szkole Głównej Handlowej jednocześnie na studiach licencjackich i studiach magisterskich. W obu przypadkach wybrałam kierunek finanse i rachunkowość, ponieważ przede wszystkim z tą dziedziną wiąże swoją przyszłą karierę zawodową.

Ekonomię można skończyć na wielu uczelniach. Również w Gdańsku. Czemu więc wybrała pani Szkołę Główną Handlową?

– Zależało mi między innymi na lokalizacji uczelni. Był to dla mnie naturalny wybór, biorąc pod uwagę fakt, iż początek swojej kariery zawodowej łączę w pierwszej kolejności z Warszawą.

No dobrze, zmienimy uczelnię z Gdańska na Uniwersytet Warszawski, gdzie też można studiować ekonomię.

– Podobnie jak inni uważam, że Szkoła Główna Handlowa to najlepsza uczelnia ekonomiczna w kraju, która wciąż ce-

chuje się wysokim prestiżem. Ponadto, podoba mi się fakt, że uczelnia jest otwarta na współpracę z wieloma partnerami biznesowymi. W trakcie studiów mamy możliwość uczestniczenia w wielu ciekawych warsztatach i szkoleniach, które bardzo często prowadzone są przez profesjonalistów, reprezentujące duże międzynarodowe firmy.

Czy pani korzysta z tej oferty?

– Tak. Jak najbardziej. Ostatnio byłam na warsztacie, który nawiązywał do procesu rekrutacji. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, ponieważ przyszła osoba zajmująca się naborem pracowników, która mówiła na co osoba ubiegająca się o pracę powinna zwracać uwagę, aby pozytywnie przejść proces rekrutacji.

Czy, pani zdaniem, fakt że studiuje pani w SGH pomoże pani znaleźć szybciej pracę?

– Myślę, że tak. SGH wciąż cieszy się dużym zaufaniem i zainteresowaniem ze strony polskich pracodawców.

Sporo mówiliśmy dobrze o naszej uczelni, chciałbym, żebyśmy teraz skupili się na tym, co Pani przeszkadza w studiach?

– Rozpoczęłam studia w SGH w trybie sobotnio-niedzielnym. Zajęcia rzeczywiście odbywały się w te dni, ale egzaminy bardzo często od poniedziałku do piątku, co dla studentów sobotnio-niedzielnym jest ogromnym utrudnieniem. Dla mnie osobiście jest to dość niezrozumiałe z uwagi na fakt, iż wielu studentów jest spoza Warszawy i celowo podejmują studia w trybie weekendowym.

To się naprawi. Czy coś jeszcze?

– Często obserwuję, że wykłady prowadzone są w formie „czytanie ze slajdów”. Czytać każdy raczej umie, dlatego wolabym, aby wykładowcy dawali więcej od siebie.

To zrobimy eksperyment i kiedyś w trakcie zajęć wyłaczmy prąd.

– Dobry pomysł. To będzie dobre lekarstwo na rutynę. Dla mnie ważne jest, aby usłyszeć co prowadzący osobiście sądzi na dany temat.

Ma pani możliwość porównania, czy pani zdaniem łatwiej studiuje się w SGH?

– Wiedza jest sprawdzana przede wszystkim w zupełnie inny sposób niż w mojej wcześniejszej uczelni. Sama forma egzaminów mi odpowiada, zaś poziom ich trudności jest bardzo zróżnicowany w zależności od prowadzącego. Z mojego punktu widzenia najlepsza jest formuła systematycznego sprawdzania wiedzy, ponieważ zmusza studenta do ciągłej pracy. Zrobienie dwóch lub trzech kolokwii zamiast jednego egzaminu końcowego jest o wiele efektywniejszą formą nauki i sprawdzania wiedzy.

Jakie ma dla pani znaczenie nagroda, którą przyznał Pani Dziekan Studium Licencjackiego?

– Na samym początku muszę przyznać, że było to dla mnie ogromne zaskoczenie. Ponieważ nagroda przyznawana jest po raz pierwszy, to tym bardziej czuję się szczególnie wyróżniona. Dowód na to, że moja całoroczna praca została doceniona. Z pewnością będzie to dla mnie jedna z ciekawszych pamiątek z okresu studiów.

**Rozmawiał Rafał Towalski, prodziekan SL
Fot. z APBS**

Recenzja książki

Fundacje niemieckie jako aktorzy polityczni

W 2014 roku we Francji ukazała się bardzo interesująca książka poświęcona nowym (z polskiej perspektywy) aktorom politycznym, jakimi są fundacje. *Le pouvoir des fondations. Des acteurs de la politique étrangère allemande – Władza fundacji. Aktorzy zagranicznej polityki niemieckiej* to owoc kilkuletniej pracy badawczej Doroty Dakowskiej, wykładowczyni nauk politycznych w Instytucie Studiów Politycznych w Strasburgu. Książka jest wynikiem pogłębionych studiów, analizy bogatego materiału empirycznego (m.in. przeprowadzonych 140 wywiadów, analiz niepublikowanych materiałów zastanych).

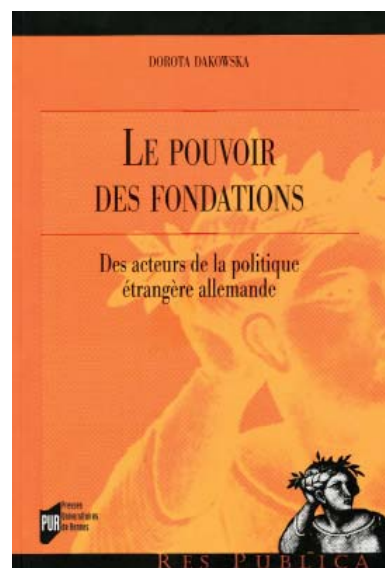
Niemieckie fundacje polityczne należą do najbardziej aktywnych w Europie i pełnią rolę wpływowych think tanków, stanowiąc zaplecze badawcze dla decydentów. Ich rola nie ogranicza się jednak tylko do Europy. Jak tłumaczy autorka, fundacje bardzo szybko rozpoczęły swoją aktywność także poza Europą: w Afryce i Ameryce Łacińskiej, by tam przeciwdziałać „wpływowi komunistycznym”. Później zakładały swoje przedstawicielstwa w Azji i Europie. Autorka przedstawia genezę, strategię i metody działania 6 fundacji: Friedricha Eberta, Konrada Adenauera, Friedricha Naumanna, Hannsa Seidela, Heinricha Bolla i Róży Luxemburg. Fundacje te jako aktorzy polityczni są blisko powiązane z partiami politycznymi.

Książka składa się z trzech części. Pierwsza to *Geneza systemu fundacji politycznych* (*Genèse du système des fondations politiques*). Autorka analizuje w niej zagadnienia konsolidacji demokracji i rolę fundacji w tym procesie. Druga część: *Polityka zagraniczna i dyplomacja partii* (*Politique étrangère et diplomatie des partis*) skupia się na miejscu fundacji w procesie formułowania polityki zagranicznej. W tej części również Dorota Dakowska poświęca rozdział Polsce. Trzecia część: „Pośrednicy europejscy” (*Des passeurs européens*) pokazuje rolę fundacji w kontekście europejskim, z naciskiem na ich zaangażowanie w proces poszerzania Unii Europejskiej.

Praca Doroty Dakowskiej zasługuje na zainteresowanie przedstawicieli nauk społecznych ze względu na swoją rzetelność badawczą, interdyscyplinarny charakter i nowatorskie, zwłaszcza z polskiej perspektywy, spojrzenie na aktorów politycznych.

**Małgorzata
Mołda-Zdziech,
Instytut Studiów
Międzynarodowych**

Dorota Dakowska, *Le pouvoir des fondations. Des acteurs de la politique étrangère allemande* (Władza fundacji. Aktorzy zagranicznej polityki niemieckiej), Presse Universitaires de Rennes, 2014, s. 216.



Prezentacja Platformy Usług Elektronicznych ZUS w SGH

15 grudnia 2014 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie gościliśmy przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy zaprezentowali funkcjonowanie Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE) ułatwiającej kontakty z tą instytucją. Na spotkaniu, w którym uczestniczyli zarówno studenci, jak i pracownicy SGH, omówiono dokładnie, jakie informacje i dane można pozyskać za pośrednictwem tego kanału oraz które z przygotowanych rozwiązań są szczególnie przydatne z punktu widzenia indywidualnych użytkowników.

Okazało się, że za pomocą PUE można np. sprawdzić, czy jesteśmy ubezpieczeni, czy pracodawca opłacił składki oraz ile zgromadziliśmy na indywidualnych kontach emerytalnych. W systemie znajdziemy także historię naszych zwolnień lekarskich oraz szczegółowe informacje o rodzajach i wysokości otrzymanych świadczeń. Osoby, które preferują bezpośredni kontakt z pracownikami ZUS mogą natomiast zarezerwować wizytę w dowolnej jednostce ZUS w dogodnym dla nich czasie i terminie. Dodatkowo, przypomnienie o terminie spotkania w ZUS trafi do nich w formie SMS-a. To tylko kilka przykładowych funkcjonalności, które były omawiane na spotkaniu.

Po szczegółowej prezentacji układu i możliwości funkcjonalnych portalu, uczestnicy spotkania mieli możliwość założenia profili na platformie, które zostały na miejscu uwie-

rytelnione przez uprawnionych do tego pracowników ZUS. Dzięki temu uczestnicy nie musieli dodatkowo odwiedzać oddziałów ZUS, aby zacząć korzystać z możliwości komunikacji internetowej.

W ostatniej części spotkania odbyła się runda pytań i odpowiedzi, podczas której pracownicy i studenci mogli uzyskać od przedstawicieli ZUS dodatkowe wyjaśnienia dotyczące zarówno PUE, jak i funkcjonowania samego Zakładu. Dyskusja została podgrzana zwłaszcza przez osoby, które korzystają już z platformy ZUS i dostrzegły kilka niedogodności w jej funkcjonowaniu. Zgłoszone uwagi zostały skrzętnie odnotowane i – mamy nadzieję – posłużą udoskonalaniu najnowszego kanału komunikacji Zakładu.

Spotkania prezentujące Platformę Usług Elektronicznych ZUS odbywają się regularnie w każdym roku akademickim. Są wspólną inicjatywą pracowników ZUS i kadry naukowej zajmującej się ubezpieczeniami społecznymi. O kolejnych inicjatywach tego typu będziemy Państwa informować także na łamach Gazety SGH.

Joanna Rutecka

*Instytut Statystyki i Demografii SGH oraz
Polska Grupa Emerytalna SGH (PPG-SGH)*

Nie dać się #FOMO

Ponad 100 przedstawicieli uczelni z całego kraju – rzeczników prasowych i specjalistów od promocji – wzięło udział w konferencji organizowanej przez Stowarzyszenie PR i Promocji Uczelni Polskich PRom.

Gospodarzem spotkania była Politechnika Świętokrzyska w Kielcach, a tegoroczna tematyka skupiła się na wykorzystaniu nowych mediów w komunikacji uczelni. Zajęcia prowadził m.in. Marek Czyż z Telewizji Polskiej oraz blogger i entuzjasta mediów społecznościowych Maciej Budzich, który prowadzi popularny serwis Mediafun.

Redaktor Czyż opowiadał m.in. o kuchni medialnej oraz o tym, jak należy przygotować np. rektora do wypowiedzi przed kamerą. „Nie chodzi o przygotowanie jego wypowiedzi, ale o całą otoczkę. Odpowiednie tło w kadrze kamery, w żadnym wypadku okno, odpowiedni sposób siadania w studiu, wysokie skarpety, żeby wystająca łydka nie stała się głównym bohaterem nagrania”.

Maciej Budzich przedstawił kilka bardzo ciekawych narzędzi wspierających administrację treści w social media. Niektóre z aplikacji chętnie wypróbuję, bo mogą mi znacznie ułatwić pracę w moderowaniu naszych kanałów społecznościowych. Warto przetestować np. Hootsuite do śledzenia hashtagów oraz Buffer ułatwiający dzielenie się treściami na kilku różnych kanałach social media jednocześnie. Zdaniem Budzicha w Polsce wciąż niewykorzystaną formułą pozostają podcasty i wideo podcasty edukacyjne, z których uczelnie mo-

głyby zrobić ciekawe źródło wiedzy i znak rozpoznawczy. Zdaniem autora serwisu mediafun „Ludzie chcą się uczyć, poznawać ciekawe zjawiska, robiąc to w biegu przy wykorzystaniu urządzeń mobilnych.

Uczestnicy szkoleń uczyli się także, czym jest storytelling i jak wykorzystać go w promocji uczelni. Kamil Radomski ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie przeprowadził warsztaty o optymalizacji strony internetowej uczelni.

Oprócz naszej aktywnej obecności na facebooku i twitterze od niedawna w serwisach flickr i instagram funkcjonują także kanały zdjęciowe SGH (można je wyszukać pod hasłem SGH Warsaw). Uzupełniamy też nasze konto na YouTube oraz serwis w LinkedIn.

Wśród polskich uczelni nasz facebook oraz twitter należą do najpopularniejszych i najbardziej aktywnych kanałów social media w swojej kategorii. Kanał fb.com/SGHWarsaw już w grudniu osiągnął ponad 20 tys. fanów, a twitterowe konto @rzecznikSGH śledzi ponad 1400 odbiorców.

Marcin Poznań

**FOMO (Fear of Missing Out) to zjawisko charakterystyczne dla aktywnych użytkowników mediów społecznościowych, którzy boją się, że jakaś informacja ich ominie, a w związku z tym nie będą „na czasie”. Stąd ich ciągła obecność w mediach społecznościowych, sprawdzanie statusów, kont, postów, komentarzy itd.*

Główne debaty Dziedzińca Dialogu w edycji 2015

„Dziedziniec Dialogu” to przestrzeń dialogu osób wierzących z ateistami, agnostykami i obojętnymi religijnie, dialogu Kościoła ze środowiskami nauki, kultury i życia społecznego. Inicjatorem tych spotkań, które odbywają się na całym świecie – pod hasłem „Dziedziniec pogan” – był Benedykt XVI. Pierwsza polska edycja „Dziedzińca Dialogu” odbyła się jesienią 2013 r. Za organizację odpowiadają Archidiecezja Warszawska i Centrum Myśli Jana Pawła II. „Dziedziniec Dialogu” odbędzie się w Warszawie w październiku 2015 r. pod roboczym hasłem: „Kościół w nauce, kulturze i życiu społecznym”, z udziałem prelegentów krajowych i zagranicznych, osób wierzących i niewierzących. Poniżej o zaplanowanych w tej edycji debatach.

15 kwietnia 2015:

Godność osoby ludzkiej (debata zapowiadająca Dziedziniec Dialogu 2015 z udziałem kard. Gianfranco Ravasio)

Debata o rozumieniu godności jest jedną z najważniejszych dyskusji współczesnej cywilizacji, mającej wpływ na szereg kluczowych dziedzin naszego życia: kształt prawa cywilnego i karnego, stosunki międzynarodowe, ochronę zdrowia lub edukację. W ramach refleksji nad godnością człowieka mamy do czynienia z dwoma zasadniczymi stanowiskami: religijnym, dowodzącym, iż godność jest wynikiem działania nadprzyrodzonego Boga, tworzącego człowieka jako niepowtarzalną osobę na swój obraz i podobieństwo oraz laickim, wskazującym, że człowiek jest istotą wewnątrznie wolną, zdolną do dokonywania wyborów moralnych. Obydwa stanowiska, pomimo istotnych różnic, dzielają przekonanie, że godność powinna być czymś niezbywalnym.

Współczesna kultura, przesycona ideą postępu i pierwiastkiem komercji próbuje nas jednak przekonać, że pojęcie godności człowieka i godności życia może zostać zredefiniowane pod kątem utylitarnym i jakościowym. W tym ujęciu liczy się już nie tyle niezbywalność i oczywistość ludzkiej godności, ale to, czemu ona służy i jaką formę ma przybrać, aby atrakcyjnie prezentować się społeczeństwu rynkowemu, które łączy nie tyle wspólna tożsamość i uniwersalne zasady moralne, co swoiście rozumiana kontrakto-wość i interesowność. Wydaje się, że taka właśnie zmiana znaczenia godności oddziałuje na szereg praw ustanawianych w wielu krajach, dotyczących zasadniczych norm życia społecznego.

Jakie rozumienie godności powinno uznawać się za „źródło i podstawę praw i wolności”? Czy godność rozumiana jako niezbywalne człowieczeństwo jest jeszcze dziś granicą w życiu politycznym i społecznym?

Zaproszeni prelegenci: **prof. Jacek Holówka** (polski filozof i etyk, UW), **Andrea Ricardi** (włoski historyk i polityk), **prof. Andrzej Zoll** (prawnik), **dr hab. Magdalena Środa** (polski filozof, etyk, publicystka). Prowadzący: **Sebastian Duda**, Centrum Myśli Jana Pawła II, red. kwartalnika Więź.

7 października 2015, godz. 12.00:

Wiara a nauka

Główne zagadnienia: współczesny rozwój nauk biologicznych jest jednym z najpoważniejszych wyzwań dla chrześcijan. W laboratoriach naukowych zaczęły powstawać fragmenty żywych komórek lub nawet całe organizmy, które nigdy nie zaistniały w procesie ewolucji. Z drugiej strony rozwój biologii sprawił, że niektórzy skłonni są odrzucać nawet najbardziej zakorzenione tabu. Osiągnięcia współczesnych nauk biologicznych stały się w ten sposób pożywką dla tzw. „nowego ateizmu”. Co sprawia, że większość biologów molekularnych uważa się za ateistów (podczas gdy np. wielu fizyków otwarcie przyznaje się do wiary w Boga)? Czy naukowcy istotnie zapragnęli dziś zająć pozycję, którą dawniej w wyobrażeniach i światopoglądach zajmował Bóg-Stwórca?

Zaproszeni prelegenci: **siostra prof. Barbara Chyrowicz SSsP** (filozofka, bioetyczka, KUL), **prof. Paweł Golik**, genetyk, UW), **prof. Werner Arber** (szwajcarski genetyk i mikrobiolog, laureat Nagrody Nobla w 1978 r.), **prof. Gennaro Auletta** (włoski filozof przyrody, ekspert w dziedzinie mechaniki kwantowej, Uniwersytet Gregoriański w Rzymie oraz Uniwersytet w Cassino), **prof. Piotr Stępień** (polski genetyk, pracownik naukowy UW).

7 października 2015, godz. 17.00:

Wiara a kultura

Główne zagadnienia to m.in.: czy twórca w swej działalności artystycznej może istotnie zrobić wszystko, czego zapragnie, by osiągnąć zadowalający dla niego/niej efekt artystyczny? Jakie są granice działalności artystycznej w epoce, w której problematyczny stał się dyktat moralności powszechnej, a o innych – dawniej ważnych – ograniczeniach, takich jak: wartości estetyczne, tzw. „dobry smak” czy tabu wielu współczesnych twórców nie chce w ogóle słyszeć? Czy artyście naprawdę wolno wszystko? Czy może tworzyć, nie dbając o to, że swymi działaniami krzywdzi innych ludzi lub obraża ich najgłębsze uczucia? Czy kultura oparta na modelu absolutyzowanej wolności twórczej w ostatecznym rachunku służy kulturze tej odbiorcom? Jaka jest rola sztuki oraz artysty wobec świata i człowieka?

Zaproszeni prelegenci: **Michael Haneke** (austriacki reżyser i filozof), **Świetłana Aleksijewicz** (białoruska pisarka i dziennikarka), **Roberto Beghini**, (włoski aktor, reżyser i scenarzysta filmowy), **prof. Krzysztof Koehler** (poeta, krytyk literacki oraz eseista, profesor UJ oraz UKSW), **Paweł Pawlikowski** (polski reżyser i filmowiec). Prowadzący: **Jerzy Sosnowski**, pisarz, redaktor radiowej trójki i kwartalnika Więź.

8 października 2015, godz. 17.00:

Wiara a społeczeństwo

Główne zagadnienia: jakie są granice świeckiego państwa i autonomii wspólnot religijnych? Czy postulat świeckiego państwa oznacza izolację wspólnot religijnych w niektórych obszarach życia publicznego? Czy wspólnoty takie mogą uczestniczyć w procesie stanowienia prawa? Czy mogą liczyć na finansowe wspieranie ich działalności przez państwo? Jaki powinien być stosunek świeckich instytucji państwowych do religijnych tradycji i przekonań społeczeństw? Jakiego mogą być dalsze losy świeckości w sferze społecznej i politycznej.

Zaproszeni prelegenci: **Martin Schulz** (niemiecki polityk SPD, od 2012 r. przewodniczący Parlamentu Europejskiego (TBC); **prof. Jadwiga Staniszkis** (polska socjolożka), **Alain Finkelkraut** (francuski pisarz i eseista), **prof. John Millbank**, przedstawiciel radykalnej ortodoksji, teolog protestancki, filozof, wykłada na Nottingham University.

Opracowano na podstawie materiałów Centrum Myśli Jana Pawła II

Nasz Kolega i Przyjaciół



9 stycznia 2015 roku odszedł Józek Oleksy, wybitny kolega i przyjaciel, z którym studiowaliśmy na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS w latach 1964–1969. *Żyłem porządnie, starałem się nie wyrządzać ludziom zła, nie krzywdzić ich. Nawet jak byłem w reżimie komuny, unikałem sytuacji, w których bym czegośkolwiek nadużył, kogoś sponiewierał – mówił „Rzeczpospolitej”.*

Śledziliśmy Jego wspinanie się po szczeblach kariery zawodowej aż do najwyższych stanowisk w państwie. Zaczęła się ta Jego kariera od wyboru na starostę grupy 56 na studiach. Potem pełnił funkcję sekretarza komitetu uczelnianego partii. W latach 1977–81 pracował na Wydziale Pracy Ideowo-Wychowawczej KC, godząc to z pracą naukową – w 1977 r. obronił doktorat. W latach 1981–86 był kierownikiem Biura Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR. Z uczelnią rozstał się w 1987 r., gdy mianowano go I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej.

Dwa lata później został ministrem ds. relacji ze związkami zawodowymi w rządzie Mieczysława Rakowskiego. Reprezentował władzę podczas rozmów Okrągłego Stołu, potem został posłem w sejmie kontraktowym. Gdy w 1990 r. PZPR się rozwiązała, był jednym z założycieli nowej formacji – Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (poprzedniczki SLD). W kolejnych lewicowych rządach pełnił ważne funkcje: dwa razy był Marszałkiem Sejmu (1993–95 i 2004–05), a od lutego 1995 do stycznia 1996 stał na czele rządu SLD-PSL.

Niezależnie od zajmowanych stanowisk dla nas był po prostu bliskim kolegą i przyjacielem, a sprawowane wysokie urzędy nie powodowały, by okazywał nam jakiś dystans. Gdy tylko pozwalały mu liczne obowiązki brał udział w spotkaniach naszego roku i – jak widać na zdjęciu – tak jak każdy z nas był dla ułatwienia identyfikacji „opisany” plakietką z imieniem i nazwiskiem.

Chyba nie udzielał się sportowo, ale jeden z kolegów znalazł zdjęcie Józka z czasów studiów jako kibica na stadionie Syreny, gdzie odbywały się różne nasze mecze. Nasz rocznik był wtedy i pozostaje do dziś żyty, jesteśmy w stałym kontakcie i gdy dotarła do nas wiadomość o Jego śmierci wiele osób odczuło potrzebę podzielenia się wspomnieniami. Jedna z koleżanek pisze: *Józka dawałam za przykład swojej czwórce uczących się dzieci, że zawsze miał odwagę zapytać w trakcie wykładu o niezrozumiałe dla Niego kwestie. Był otwartym na wiedzę studentem, ambitnym i bardzo pracowitym. Zawsze życzliwym i dobrym kolegą.*

Inna z Jego bliskich koleżanek z grupy 56 napisała: *Dzisiaj po wysłuchaniu wszystkich wspominków o Józku na wszyst-*



kich kanałach telewizyjnych – czuję taką głęboką potrzebę powiedzenia czegoś – a mianowicie, że Józek był jednym z nas – zdolnych prowincjuszy na „elitarnym” wtedy Wydziale HZ. Prawdę mówiąc, przez pierwsze dwa lata podziały na „warszawiaków” i tych z akademików były dość widoczne. Potem, jakoś to wszystko się wyrównało ... Ja osobiście Go bardzo podziwiałam, że zajął się prawem u prof. Calusa – gdzie wtedy nie było żadnego podręcznika. Tak na marginesie to serdecznie się potem z profesorem Calusem zaprzyjaźnił.

Już w czasie studiów ujawnił talenty i cechy, za które był ceniony i lubiany w wielu środowiskach przez całe życie. Miał skłonność do przemawiania – barwnie, długo, dowcipnie i mądrze, a zawsze piękną polszczyzną. Miał też umiejętność prowadzenia dialogu. Był pod tym względem wyjątkową postacią na tle charakterystycznej dla nas Polaków, a już szczególnie widocznej wśród polityków, zapalczywości i kłótniowości. Nawet w najtrudniejszym okresie niesłusznych oskarżeń zachowywał się z niesłychaną godnością i nie okazywał negatywnych emocji. Jego mądrość, poczucie kultury, zdolność wybaczenia, tak potrzebne podczas przełomu systemów, pozwoliły mu odegrać istotną rolę w przemianach kształtujących nową rzeczywistość w kraju.

Kolejny z kolegów, mieszkający na stałe na antypodach, wspomina: *Co roku odwiedzałem Polskę (od roku 1970) i co roku spotykałem się z Józkiem prywatnie (za wyjątkiem okresu kiedy był premierem). Za każdym razem pytał czy może mi w czymś pomóc w Polsce. Tak jak na studiach – zawsze był do usług dla każdego... Wiele pomógł mi w czasie studiów, gdy mieszkaliśmy wspólnie na Madalińskiego (nawet waletowałem u Niego w pokoju przez jakiś czas). Szkoda, że odszedł tak wcześnie. Zawsze będę Go wspominał jako serdecznego, uczynnego i bardzo dyplomatycznego człowieka. Tak jak każdy miał swoje słabości, które czyniły go po prostu człowiekiem, którego serce przerastało czasami wyobraźnię wielu ludzi. Brak mi będzie Jego serdeczności, uśmiechu i dowcipu.*

Kochał życie i ludzi, był duszą towarzystwa, obdarzony niezwykle poczuciem humoru, także autoironii, dzięki czemu był wdzięcznym tematem anegdot, takich jak ta o dialogu z taksówkarzem. Na jego pytanie dokąd ma jechać, Józek miał odpowiedzieć – *wszystko jedno, wszędzie mnie potrzebują*. Razem z kolegami zapalonymi myśliwymi uczestniczył w polowaniach. Można przypuszczać, że przyciągało go do myślistwa nie tyle samo polowanie na grubego zwierza, co atmosfera zakrapianych spotkań w męskim zaprzyjaźnionym gronie.

Był też aktywnym członkiem stowarzyszenia absolwentów naszego Wydziału Korporacja HZ i w jej imieniu był Ambasadorem Korporacji Handlu Zagranicznego.

W maju 2014 roku wspólnie świętowaliśmy w „Jajku” 50-lecie immatrikulacji. Przybył wspierając się na łasce. Okrutna choroba wywarła wyraźny wpływ na Jego wygląd, ale nie na jego ducha. Nie tracił humoru i mamy nadzieję, że spotkanie z nami sprawiło Mu przyjemność.

Żegnając Go przytoczmy słowa Leopolda Staffa: „Nie zmarnowane będzie życie moje, bom tworzył pieśni i miałem przyjaciół”.

Koleżanki i Koledzy z rocznika 1964–69



Highway to Hell

czyli ...

Bon Scott i AC/DC

18 grudnia 1980 r., około północy, z nocnego klubu Music Machine (dzisiaj KOKO) wychodzi Alistair Kinnear wlokąc ze sobą pijanego do nieprzytomności 34-letniego mężczyznę. Pojadą Renault 5 na 67 Overhill Road w południowym Londynie. Tam Kinnear zostawi go w aucie, aby przez noc doszedł do siebie. Rankiem następnego dnia Kinnear ku własnemu przerażeniu stwierdza zgon pasażera. Nie zastanawiając się szybko wiezie go do pobliskiego szpitala King's College Hospital w Camberwell, gdzie lekarz potwierdza tylko jego diagnozę. Bonn Scott, wokalista znanej już na całym świecie australijskiej grupy rockowej AC/DC, nie żyje. Powodem śmierci było zatrucie alkoholowe, ale tak naprawdę zadławienie się własnymi wymiocinami. U muzyków rockowych to bardzo częste – przykładem Joe Bonzo Bonham z Led Zeppelin. Gazety londyńskie mają więc temat dnia. Snuje się różne teorie, nawet sugerujące zabójstwo, ale kto i za co miałby pozbawić życia Bon Scotta?

Scott żył tak samo jak tekst słynnego utworu *Highway to Hell* (*Autostrada do piekła*) – łatwe życie, wolna miłość, biorę wszystko bez żadnego wysiłku, żadnych limitów, żadnych znaków stop, i spadam w dół jadąc autostradą do piekła. To niezwykle przykład kogoś kto idealnie trzymał się wyśpiewanych zasad. Bon Scott robił w życiu trzy rzeczy wprost perfekcyjnie: nadużywał alkoholu, robił dzieci (do dziś nie wiadomo ile ich chodzi ulicami australijskich miast) i śpiewał (gra na perkusji wychodziła mu jednak gorzej). Czy jego życiorys jest typowy dla pop-kultury? I tak i nie. Do branży muzycznej nie dostał się przez przypadek. W gimnazjum podjął konkretną decyzję, by zawodowo zająć się muzyką i ... to był chyba dobry wybór.

AC/DC to grupa australijska, ale niemal wszyscy muzycy urodzili się w Szkocji. Ronald Belford (Bon) Scott urodził się 9 lipca 1946 r. w miejscowości Forfar w Szkocji, by kilka pierwszych lat życia spędzić w Kirriekuir. W 1952 r. rodzina zdecydowała się na emigrację do Australii, co wówczas było znacznie łatwiejsze niż w dzisiejszych czasach. Jak na ironię losu taką samą decyzję,



Źródło: <http://rockstarwallpapers10.net/wp-content/uploads/images/fil/acdc-2.jpg>

ale w 1963 r. podejmą William i Margaret Young, którzy wraz ze swoim licznym stadkiem dziewięciorga dzieci wybiorą kurs na kontynent popularnie zwany *down under*. W 1963 r. urodzony w Glasgow Angus Young miał 8 lat. Nie mógł chyba przypuszczać, że wraz z kilkoma braćmi, Malcolmem i George'm (bratanek Stevie zastąpi Malcolma dopiero teraz w 2014 r.), założą grupę, która podbije światowe sceny rocka i hard rocka, mało tego – grupę, która będzie tworzyć do dziś, dla już drugiego pokolenia słuchaczy (dzisiaj mówi się fanów, bardzo przepraszam, jeśli kogoś uraziłem). Przekroczwszy sześćdziesiątkę panowie mają się dobrze, choć ze starego składu grupy pozostali jedynie bracia Young. Trzeba przyznać, że gdyby nie spotkanie z Bonem Scottem losy grupy mogły potoczyć się zupełnie inaczej. I znowu jak to w życiu szczęście i przypadek.

Przez pierwszych kilka miesięcy rodzina Scottów mieszkała w Melbourne, po czym przeniosła się do zachodniej Australii do miejscowości Fremantle. Jeszcze w szkole podstawowej zaczął uczyć się gry na perkusji występując w lokalnym zespole o nazwie Fremantle Scots Pipe Band, co wskazywało na szkockie pochodzenie artystycznie uzdolnionych nastolatków. W ogóle początkowo czuł się lepiej za bębnami niż w wokalu. A przecież niedawno sklasyfikowano go w pierwszej dziesiątce wokalistów rockowych wszechczasów!!! Bon Scott miał sceptyczne podejście do edukacji, a za-

targi z kolegami wynikały z jego gwałtownego charakteru (*Highway to Hell* – zawsze na czasie). W końcu stało się to, co było nieuniknione – kłopoty z prawem. Jego „przestępstwa” wzbudziłyby w nas dzisiaj tylko uśmiech politowania. Były to raczej wygłupy, ale w protestanckim społeczeństwie, gdzie przestrzeganie prawa jest nakazem wewnętrznym dla każdego, nie mogło być mowy o pobłażaniu. Jakich wyczynów dokonał Bon Scott? Udzielił policji fałszywych danych osobowych, za co otrzymał dozór kuratorski, któremu umiejętnie zniknął z pola widzenia, ukradł 80 litrów benzyny, no i mógł już poszczycić się bogatym życiem miłosnym. Odsiedziawszy około 10 miesięcy w domu poprawczym w Riverbank Bon Scott postanowił znaleźć dla siebie miejsce w australijskiej armii. Niestety, już rozmowa kwalifikacyjna wykazała jego „społeczne nieprzystosowanie”, co nie rokowało nadziei, by armia australijska zyskała w jego osobie wartościowego kompana, ba nawet i muzyka – no bo jakieś wojskowe rytmy umiałby wybić na swoich bębnach? Krok wojskowy to nie krok rockowy, a dodajmy do tego temperament muzyka, który z subordynacją niewiele miał wspólnego. Alkohol też mógłby być dostępny, ale jedynie w wolnych chwilach, a Scott chciał, by jego życie składało się wyłącznie z wolnych chwil (zarządzanie czasem wolnym – on mógłby nas nauczyć wielu technik w tej materii).

W każdym razie wyjście na wolność postawiło przed nim duży znak zapyta-

nia – co dalej? Imał się wielu zawodów, przez jakiś czas pracował na pocztce, był barmanem i kierowcą ciężarówki (tak jak Elvis Presley). Niebawem w 1964 r. porozumiał się z niejakim Johnem Collinsem, który zaproponował mu udział w pop-rockowej lokalnej grupie the Spektors z Perth, która popularność zdobyła często interpretując piosenki the Beatles i the Rolling Stones. Scott zasiadł za bębnami użyczając również swego głosu na przemian z Collinsem. Grupa pozostawała pod wpływem bluesa i rock'n'rolla, nie stroniąc od interpretacji również tak znanych zespołów jak Them i the Kinks. Brakowało jej siły przebicia, toteż dla Bon Scotta była chwilowym przystankiem. Dwa lata później wraz z gitarzystą Wynem Milsonem dołączył do składu zespołu the Winstons, który rychło przemianował się na the Valentines. Repertuar grupy, choć nie bardzo porywający, zawierał w sobie teksty piosenek autorstwa George'a Younga z grupy Easybeats. Za dokładnie 4 lata Bon miał zasilić skład grupy, której współtwórcą byli bracia Young – znowu przypadek! Valentines przetrwali do 1970 r., kiedy to rzekome nieporozumienia na tle artystycznym zakończyły wspólną aktywność muzyków. W rzeczywistości niszczyły ją narkotyki, a właściwie skandaliczne historie związane z nadużywaniem tych środków.

Scott musiał więc poszukać sobie innego miejsca. Przeniósł się do Adelajdy, gdzie otrzymał ofertę wejścia do składu grupy Fraternity. Podczas trasy koncertowej w Wielkiej Brytanii w 1973 r. Bon Scott i Fraternity grali nie tylko swoje utwory, ale również pojawiali się na scenie jako muzycy wspomagający tak wielkie zespoły jak Status Quo czy Geordie. I znowu przypadek – wokalistą zespołu Geordie był Brian Johnson, ten sam, który po śmierci Bon Scotta zastąpił go w AC/DC, do dzisiaj zresztą pozostając frontmenem grupy.

Scott rzeczywiście spieszył się do piekła. W *Highway to Hell* śpiewał nawet *Hej, szatanie zapłać moje długie grając w zespole rockowym*. Szatan jakby czytał na jego życie, a właściwie to Bon usilnie go poszukiwał. W 1972 r. poślubił Irene Thornton, z którą w związku pozostawał co prawda tylko (dla niej aż) dwa lata, ale była to jedyna prawdziwie mu bliska osoba. Wytrzymać z nim dwa lata mógł chyba tylko anioł. W niedawno opublikowanej książce o życiu u boku Bon Scotta Irene napisała: *prawdziwy wariat, zawsze uwielbiał ryzyko, żył*

szybko i szybko odszedł. Po powrocie z brytyjskiego tournée Bon Scott rozstał się z Fraternity. Przez krótki czas pracował w zakładach produkujących nawozy sztuczne, wiążąc się jednocześnie z ugrupowaniem muzycznym zwanym Mount Lofty Rangers. Mocno zakrapiana impreza w Old Lion Hotel 3 maja 1974 r. w Adelajdzie skończyła się karczemną awanturą z którymś z muzyków. Scott rozbił butelkę Jacka Daniela o ścianę i wsiadł na swoje Suzuki. Pędząc przed siebie wypadł z trasy i uderzył w drzewo. Po raz pierwszy szatan wyciągnął doń swe dłonie. Scott miał na tyle siły, by mu grzecznie podziękować i przesunąć termin wiecznej wizyty w piekle. Przez 3 dni był w szpitalu, kolejne 18 spędził na oddziale intensywnej opieki, by ... wreszcie złapać kolejny łut szczęścia i spotkać się z dopiero co rozpoczynającymi karierę muzykami AC/DC.

Z braćmi Malcolmem i Angusem Young zetknął Scotta jego przyjaciel z grupy the Valentines Vince Lovegrove. Jak sam później wspominał: *była to niedawno co powstała grupa z Sydney, która właśnie potrzebowała nowego wokalisty. Zamierzali bowiem rozstać się z Davem Evansem. Problem był w tym, że byli znacznie młodszy od Scotta*. Zresztą podczas spotkania w Pooraka Hotel w lipcu 1974 r. bracia Young nie kryli swego sceptycyzmu, że Bon jest za stary na rocka, on zaś miał powiedzieć, że muzycy AC/DC są chyba zbyt niedoświadczeni. Niemniej próba zjednoczonych sił braci Young i Bon Scotta wypadła bardzo pomyślnie. I tak ukształtował się klasyczny skład australijskiej grupy podbijającej sceny na całym świecie.

Ciekawe, że dla wielu obserwatorów wszyscy członkowie AC/DC zdradzali nieokiełznane temperamenty, co pozwalało przypuszczać, że Bon Scott idealnie wpasował się w całe towarzystwo. Otóż, choć na pierwszy rzut oka Angus to prawdziwy świr, jest on jednym z bardziej statecznych przedstawicieli hard rocka. W przeciwieństwie do Scotta uwielbiającego alkohol i nie stroniącego od narkotyków, Angus poza papierosami unika wszelkich nałogów. Jego charakterystyczna kreacja: podkolanówki, biała koszulka, szkolny mundur, krawacik, czapeczka i tornister zyskała mu sympatię i nadal pozwala spojrzeć na niego jak na kogoś, kto umie bawić się własnym życiem. A dziś – 60-latek w szkolnym mundurku wygląda jak uczestnik uniwersytetu dziecięcego – no bo nie trzeciego wieku.

Ponoć początkowo muzycy AC/DC zaproponowali, by Scott zasiadł za bębnami, ale wkrótce okazało się, że swym głosem jest on w stanie wznieść ich na wyżyny. No i udało się! Oficjalnie po raz pierwszy zabrzmiał dla tysięcy słuchaczy w październiku 1974 r. W 1975 r. ukazuje się pierwszy album zatytułowany *High Voltage (Wysokie napięcie)*. Czyż grupa, której nazwa oznacza prąd zmienny/prąd stały mogłaby nadać inny tytuł swemu pierwszemu krążkowi? No i było to wysokie napięcie. Jednym z bardziej interesujących utworów jest *Baby, please don't go (Kochanie, proszę nie odchodź)*, który jest dobrą aranżacją piosenki śpiewanej przez Big Joe Williamsa. Pozostałe utwory zawdzięczały swe istnienie trójce muzyków: Angusowi i Malcolmowi Young oraz Bon Scottowi. Cała trójka rozumiała się doskonale. Płyta osiągnęła na australijskich listach 7 miejsce, a do dziś dnia sprzedaje się w liczbie przekraczającej 3 mln egzemplarzy. W tym samym 1975 r. publiczność entuzjastycznie przyjęła singiel AC/DC zatytułowany *It's a Long Way to the Top (To długa droga na sam szczyt)*, który ogłoszono hymnem zespołu stopniowo stającym się znakiem rozpoznawczym nie tylko australijskiej muzyki rock, ale i samej Australii. Idealnym chwytem reklamowym były występy na żywo w słynnym programie Countdown prowadzonym przez Molly Meldrum. Bracia Young wiedzieli, że sukces jest okupiony ciężką pracą. Toteż jeszcze w tym samym roku słynna Aka Dekka (jak często nazywa się AC/DC) wydała kolejną płytę zatytułowaną *T.N.T.* Doskonałym aranżaczom towarzyszy dobra partia gitary akustycznej, no i donośny głos Bon Scotta. Grupa nie stroniła jeszcze od klasycznego rock'n'rolla, co potwierdziła w utworze *School Days (Szkolne czasy)*. Poza dobrym podkładem muzycznym *School Days* idealnie oddaje atmosferę szkolną czasów, które moje pokolenie zna bardzo dobrze. Zawsze czekało się na dzwonek, który pozwoli oderwać się od nudy szkolnej lekcji i tokującego nauczyciela. Choć to wszystko nie była takie złe, ale w wieku lat kilkunastu naprawdę chciało się robić coś zupełnie innego niż wkuwać na pamięć matkę i historię (w tekście wymienia się te właśnie przedmioty).

Wspinaczkę na szczyty rozpoczyna jednak album *Let There Be Rock (Niech to będzie rock)*. *Bad Boy Boogie (Boogie złego chłopca)* to jeden wielki sprzeciw wobec wszystkich standardów, wszyst-

kiego czym faszerowani jesteśmy od dziecka. Typowo rockowy tekst złego chłopca, który głośno wszem i wobec oznajmia: *oni mówili stop, a ja do przodu, oni mówili w lewo, a ja w prawo, oni chcieli szybko, a ja wolno* ... Wszystko na opak, a wszystko, aby w życiu mieć tylko przyjemność – czyż Scott nie do tego sprowadzał credo swojego życia? *Whole Lotta Rosie* tylko to potwierdza. Ostra gitara akustyczna i krzyk wokalisty (o tekście nie będę wspominał, bo nie chcę konkurować z Hustlerem) zapowiadają coś na kształt rodzącego się stylu punk. Swoistym hołdem dla muzyki rock jest pochodzący z płyty *Powerage* utwór *Rock'n'roll Damnation* (Potępienie rock'n'rolla): *to nie, że śpiewam głośno, ale to świetnie, przecież o to chodzi, mówią, że mam za dużo, ale ja chce więcej, mówią mi, że pajacuję, ależ kochanie, dla ciebie mogę pajacować! Potępiacie rocka, bo nie jestem taki jak wy, którzy chcecie, by wszystko było skrzętnie poukładane, potępiacie rocka, a ja będę i tak robił swoje*. Zresztą w jednym z wywiadów dla BBC Bon Scott zapytany o swoistą ekstrawagancję na scenie mówi: *ludzie to lubią, to im się podoba. Ja jestem sobą, nie muszę grać kogoś innego niż jestem*.

Największym osiągnięciem całej piątki jest album *Highway to Hell*, gdzie poza tytułowym utworem znajduje się jeszcze jeden chyba nawet bardziej znany i rozpoznawalny – *Touch too Much* (Zbyt dużo dotyku). Podobnie jak poprzednio nie chciałbym stwarzać konkurencji dla Hustlera, bo *Touch too Much* to piosenka o uprawianej miłości – oczywiście daleka w swej interpretacji od romantycznych tekstów Byrona czy nawet Mickiewicza. Nie łudźmy się, by rockman przeżywał jakieś rozterki z powodu nieszczęśliwej miłości, które staną się inspiracją dla wspaniałej, wzniosłej poezji. O nie! To prosty tekst, ale muzyka jest nie tylko idealnie zgrana ze słowami. Gitarowy riff i perkusja, które rozpoczną utwór, pozwalają niebawem donośnie zabrznieć wokelowi Bon Scotta, że wszystko było tak dzikie, że ... dalej już proszę same-mu posłuchać i zastanowić się, co autor chciał przez to powiedzieć.

W 1979 r. zespół rozpoczął prace nad płytą *Back in Black*. Śmierć Bon Scotta wprawiła braci Young w konsternację. Początkowo chcieli rozwiązać grupę i odejść w momencie największej, zdawałoby się popularności. Przeważała opinia Angusa, że należy spróbować z innym wokalistą. Pierwsza oferta



Źródło: „AC/DC in St. Paul, November 2008” autorstwa Weatherman90 at en.wikipedia. Licencja CC BY-SA 3.0 na podstawie Wikimedia



Źródło: http://livewiredeco.uk/images/press_32_2770020373.JPG

została skierowana do Terry Slessera, który jednak postanowił rozpocząć karierę solową. Któż dzisiaj zna Terry Slessera? Drugim kandydatem był Buzz Sherman. Dopiero próbne przesłuchanie Briana Johnsona, który zaprezentował własną interpretację *Whole Lotta Rosie* przesądziło o dalszym istnieniu zespołu. AC/DC z nowym wokalistą dokończyło prace nad *Back in Black*. Album zrobił prawdziwą furorę rozchodząc się w ponad 22 mln. kopii.

AC/DC po 1980 r. z wokalem Briana Johnsona nie jest już jednak tym samym zespołem. Johnson nie dorównuje poprzednikowi, ale to tylko moje skromne zdanie. Aka Deki, mimo przekroczenia 60-ki przez wszystkich członków grupy (i pomyśleć, że kiedyś Scott wydawał

się dla nich za stary!), ma się dobrze i to pomimo fluktuacji na rynku muzycznym. W samych Stanach Zjednoczonych muzycy sprzedali ok. 70 mln. płyt i plasują się w pierwszej dziesiątce tuż za the Beatles, Led Zeppelin, Pink Floyd czy the Eagles. To znakomity wynik. Bon Scott doczekał się pomnika w rodzinnym Fremantle w zachodniej Australii, zaś AC/DC otrzymała w Melbourne swoją aleję – AC/DC Lane. Jesienią 2014 r. z powodów zdrowotnych grupę opuścił Malcolm Young. Zastąpił go bratanek Stevie Young. Skoro grupa nadal jest w ręku rodziny Young, czas zdaje się nie mieć dla nich większego znaczenia – wszak Young znaczy Młody. Panowie z AC/DC nadal jadą swoją autostradą do piekła.

Piotr Ostaszewski

WINTER INTERNSHIP PROGRAM IN P&G

We offer:

- Internships in: Finance & Accounting, Brand Management (Marketing), Customer Business Development (Sales), Human Resources, Logistics and Consumer & Market Knowledge
- Positions in Warsaw, Łódź and Sochaczew
- Opportunity for 4th or 5th year students
- Flexible duration (3-12 months) and work schedule
- Attractive salary and benefits

**Why would you wait until Summer?
Start your career in P&G NOW!**

[ce.experiencepg.com / career / internship positions](https://ce.experiencepg.com/career/internship-positions)

Visit our website and join P&G Team!



Decide to Grow,
GROW TO LEAD!





Building a better
working world



DZIEŃ DOBRY PEŁEN WYZWAŃ

Są tacy, którzy lubią na dzień dobry intelektualne wyzwania, których rozwiązanie wymaga zdolności analitycznych, pomysłowości i zaangażowania. Są miejsca, w których takie zadania to codzienność.

Tak właśnie wygląda praca w EY.
Chcesz mieć wpływ na to, jak ułoży się Twoja przyszłość?

Początek kariery zawodowej u pracodawcy nr 1 w Polsce
da Ci poczucie właściwie obranej drogi.

Zacznij poziom wyżej!

ey.com.pl/kariera
[facebook.com/pl/EY.Kariera](https://facebook.com/EY.Kariera)

